

# WIĘŚCI

## Z GŁOWNA I STRYKOWA



**Głowieński ZHR  
aktywnie działa**  
już 6 lat. str. 8



**Mieszkańcy Kalinowa  
odczuli najmocniej  
atak zimy. str. 10**

**Głowno** | O inwestycjach na sesji

## Radni poparli budowę nowych obiektów sportowych

Radni Rady Miejskiej w Głownie na sesji 29 stycznia poparli propozycję burmistrza Grzegorza Janeczka, który chce rozpocząć działania mogące doprowadzić do powstania w mieście dwóch nowych obiektów sportowych: boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1 i kortów tenisowych na obiektach Stali Głowno. Ten pomysł nie został jednak poparty przez wszystkich radnych.

**JAKUB  
LENART**  
jakub.lenart@lowiczanie.info



O tej sprawie pisaliśmy szeroko przed tygodniem. Przypomnijmy więc, o co chodzi. Przed sesją burmistrz Grzegorz Janeczka przedstawił radnym na posiedzeniu połączonych Komisji Gospodarki i Budżetu oraz Oświaty, Zdrowia i Kultury projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie 100.000 zł na poczet dwóch zadań inwestycyjnych z dziedziny infrastruktury sportowej, na które istnieje szansa otrzymania dofinansowania ze środków zewnętrznych.

Większą z nich byłaby budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 1. Nie byłoby to jedynie boisko do piłki nożnej, ale znalazłyby się tam też plac do gry w koszykówkę, siatkówkę, a także bieżnia, skocznia w dal i miejsca do uprawiania różnego rodzaju rzutów. To właśnie elementy niezbędne do uprawiania lekkiej atletyki sprawiły, że większość radnych bardzo przychylnie odniosła się do tego pomysłu. W mieście nie ma bowiem praktycznie infrastruktury pod tę dziedzinę sportu. Dodatkowo, Szkoła Podstawowa nr 1 pozostaje ostatnią z trzech miejskich podstawówek, w której od lat nie inwestowano w sportową infrastrukturę.

Budowa miałaby przebiegać etapowo i być realizowana przez dwa lata. Koszty inwestycji opiewałyby prawdopodobnie granicę 700.000-1.000.000 zł. Dofinansowanie w wysokości 33% kosztów można otrzymać z Urzędu Marszałkowskiego.

Drugą propozycją jest budowa trzech kortów tenisowych na należących do miasta terenach Stali Głowno. Władze miasta przy tej okazji chciałyby skorzystać z programu Ministerstwa Sportu dla klubów sportowych, który daje szansę na 50% dofinansowania. Karty kosztowałyby prawdopodobnie w granicach 320-330.000 zł.

Choć większość radnych była pozytywnie nastawiona

do pomysłu budowy nowych obiektów, to nie zabrakło również głosów mówiących o tym, że ważniejszymi potrzebami są drogi, których stan w wielu miejscach miasta jest bardzo zły. Głównym zwolennikiem budowania dróg, a nie nowych obiektów (choć nie negując ich potrzeby) był radny Krzysztof Laszkiewicz. Podobnie było także podczas dyskusji na temat projektu uchwały przed jej głosowaniem na sesji 29 stycznia.

### Szansa, z której trzeba skorzystać

W trakcie dyskusji większość radnych, którzy zabierali głos popierało budowę obiektów, zwłaszcza boiska. Przewodni-



Skoro jest szansa na otrzymanie dofinansowania, to grzechem byłoby z niej nie skorzystać.

czący Komisji Oświaty, Zdrowia i Kultury Tomasz Roźniata wyraził satysfakcję z tego, że SP1 ma szansę doczekać się nowej infrastruktury. Dodał także, że skoro jest szansa na otrzymanie dofinansowania, to grzechem byłoby z niej nie skorzystać.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Maciej Lisowski podkreślał, że budowa obiektu przy SP1 jest bardzo ważna dla całego miasta, nie tylko dla jednej dzielnicy.

str. 5

**Głowno**

**W marcu nadal będą leczyć na NFZ**

NFZ do środy, 5 lutego, nie ogłosił jeszcze zapowiadane go od kilku tygodni konkursu na świadczenie usług medycznych dla szpitala w Głownie. Powody opóźnienia są proceduralne – Łódzki Oddział Funduszu nie otrzymał jeszcze ze stołecznej centrali nowych szablonów.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, szpital w Głownie, prowadzony w ramach Centrum Zdrowia ABiS przy Wyższej Szkole Informatyki i Umiejętności w Łodzi, pracuje na razie na warunkach ubiegłorocznych i w oparciu o nie udziela pacjentom refundowanych przez Fundusz świadczeń. Tak miało być do końca lutego, bo obie strony wierzyły, że do tego momentu uda się ogłosić i przeprowadzić konkurs, aby uniknąć przerwy w leczeniu głownian. W styczniu całą procedurę szacowano na 6 tygodni. Ogłoszenie konkursu przeciąga się i należy zastanowić się już, na jakich zasadach szpital będzie przyjmował pacjentów od 1 marca.

str. 3

**Olimpiada** | Nasz Konkurs Olimpijski

## Trzymaj kciuki za Zbyszka i wygraj flagę z jego autografem

Jutro, 7 lutego, start zimowej Olimpiady w Soczi. Nasi jadą na nią nie bez szans na medale, a wśród tych, którzy te szanse mają, wymieniane jest nazwisko Zbigniewa Bródki, łyżwiarza szybkiego, zawodnika UKS Błyskawica Domaniewice, na co dzień strażaka zawodowego w Łowiczu, zdobywcy Pucharu Świata w roku ubiegłym, Łowiczanie Roku 2013.

Wszystkich zachęcamy do kibicowania jemu - a startować będzie on aż trzy razy: 12 lutego w biegu na 1000m., 15 lutego na 1500 m. oraz 21 lutego w biegu drużynowym.

Zachęcamy też do udziału w naszym konkursie: należy trafnie wytypować miejsca, które w tych trzech startach zajmie Zbyszek. Odpowiedzi, z podaniem imienia, nazwiska, adresu i tele-

fonu kontaktowego lub adresu e-mailowego, prosimy nadsyłać mailem pod adresem: konkursolimpijski@lowiczanie.info. Można je też przynosić na kartkach do redakcji lub przysyłać tradycyjną pocztą (Nowy Łowiczanie, 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a) z dopiskiem Konkurs Olimpijski.

Kto trafnie wytypuje, otrzyma w nagrodę biało-czerwoną flagę z wizerunkiem Zbigniewa Bródki i jego własnoręcznym autografem, przygotowaną przez firmę manufakturaflag.pl ze Zgierza. Pomędzy tymi, którzy choć jedno miejsce wytypują dobrze, rozlosujemy ponadto fotografie Bródki, także z jego autografem. Na zgłoszenia czekamy tylko do 11 lutego wieczorem - bo dnia następnego już pierwszy start.

Wszystkim życzymy dobrej zabawy, a Zbyszku Bródce dużo sił w nogach i żelaznych nerwów.

Redakcja



Zbyszek Bródka z flagą, którą wygra osoba, która trafnie wytypuje miejsca, jakie zdobędzie na olimpiadzie.

**Gmina Stryków** | Ochrona zdrowia

## Przychodnie na wsiach nie przerwały pracy

Mimo poważnych obaw o przerwę w funkcjonowaniu wiejskich ośrodków zdrowia w Niesułkowie, Bratoszewicach i Dobrej, władze miasta-gminy Stryków porozumiały się z NZOZ „Remedium” w Głownie, który będzie je prowadził jeszcze przez 3 miesiące.

Tak naprawdę tego, czy od 1 lutego mieszkańcy gminy będą mogli leczyć się w wie-

jskich przychodniach, nie było wiadomo aż do ostatniego piątku, 31 stycznia.

Tego dnia, przed sesją Rady Miejskiej, w strykowski magistracie odbyło się spotkanie władz samorządowych z prezesem NZOZ „Remedium” Piotrem Paczkowskim. Obu stronom udało się dojść do porozumienia, co nieco później oficjalnie zakomunikował radnym i sołtysom burmistrz Andrzej Jankowski.

str. 7

**USAMODZIELNIJ SIĘ!**  
Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielnić się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielnić. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat. Czytaj wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się!

**NBP** Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

AKCJA EDUKACYJNA SGL 1/NBP / 260823

**INDEKS**

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >36

Pogoda >38

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**  
e-mail: [ela.woldan@lowiczanie.info](mailto:ela.woldan@lowiczanie.info)  
**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

## Głowno | Udana akcja policji Zlikwidowano melinę

Udaną akcję przeprowadzili 27 stycznia policjanci z Komisariatu Policji w Głownie, którzy po otrzymaniu sygnału o nielegalnej sprzedaży alkoholu zlikwidowali tzw. melinę na głowieńskiej dzielnicy Zakopane.

W domu mieszkanka Głowna znaleziono około 20 litrów alkoholu wytworzonego z rozcieńczonego spirytusu rozlanego do różnych pojemników. Przeszukanie domu było możliwe po uzyskaniu potwierdzenia od jednego z klientów, że w tym miej-

scu można nabywać nielegalnie alkohol bez polskich znaków akcyzy.

Zatrzymany mężczyzna znajdował się pod wpływem alkoholu, więc wszelkie działania związane z przesłuchaniem i rozliczeniem nielegalnego towaru możliwe było dopiero po tym, jak wytrzeźwiał.

Za wyrób i sprzedaż nielegalnego alkoholu głownianinowi grozi kara ograniczenia wolności, grzywna lub kara pozbawienia wolności do lat 2. Mężczyzna wystąpił o dobrowolne poddanie się karze. Jej wymiaru jednak nie ujawniono. **kl**



Krew zdecydowało się oddać mniej dawców niż zwykle

## Stryków | OSP 11 osób oddało krew

Jedenastoro honorowych krwiodawców zdecydowało się oddać krew w trakcie zbiórki organizowanej 2 lutego w strażnicy OSP w Strykowie. Życiodajny płyn oddali wszyscy, którzy pojawili się na zbiórce.

Jak oceniają organizatorzy, czyli Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecz-

nictwa w Łodzi, ostatnie zbiórki w Strykowie charakteryzują się niewielką tendencją spadkową w liczbie oddających krew. Średnio krew oddaje w Strykowie około 20 osób na zbiórce. W dwóch ostatnich było jednak mniej osób. Pod koniec listopada zdecydowało się na to 9 krwiodawców, a 2 lutego – 11. **kl**

## KRONIKA POLICYJNA | 31.01.-3.02.2014

### Głowno i okolice

■ 31 stycznia o godz. 18.25 w Głownie na skrzyżowaniu ulic Targowej i Łowickiej funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali 53-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który jadąc rowerem, miał w wydychanym powietrzu 1,7 promila alkoholu.

### Stryków i okolice

■ 31 stycznia o godz. 9.10 w Dobrej Nowiny, na trasie krajowej nr 14, kierująca samochodem Opel Corsa mieszkanka Ksawerowa, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, wpadła w poślizg, a następnie do rowu. Sprawcę kolizji policja ukarała mandatem.

■ 31 stycznia o godz. 10.25 w Dobrej Nowiny, na trasie krajowej

nr 14, kierująca samochodem Skoda Octavia 35-letnia mieszkanka Łodzi nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, wpadła w poślizg, uderzyła w znak drogowy i znalazła się w rowie. Sprawczynię kolizji policja ukarała mandatem.

■ 2 lutego KP w Strykowie został powiadomiony o tym, że w okresie czasu od 26 stycznia do 2 lutego z jednego z nagrobków na cmentarzu przy ul. Starowiejskiej w Dobrej nieznanymi sprawcami skradli 25 miesięcznych litrów o wartości 350 zł.

■ 3 lutego o godz. 16.45 w Tymiance funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali jadącego rowerem mężczyznę, mieszkańca powiatu zgierskiego, który miał w wydychanym powietrzu 1,7 promila alkoholu.

## Region | Drogi zimą nie były najgorsze

# Zima dała o sobie znać

Zima w tym roku przyszła dość późno, ale najpierw zaatakowała mrozem, a następnie opadami śniegu. W wielu miejscach Polski, choćby w powiecie łowickim, nie wspominając już o wschodniej części kraju mieszkańcy mieli ogromne problemy, a drogowcy pełne ręce (i sprzęt) roboty. W naszym regionie nie było może bardzo źle, ale problemy się pojawiały.

### Głowno

W tym roku z miasta napływało sporo pozytywnych opinii o tym, jak odsnieżone są ulice i chodniki. Zajmujący się tymi zadaniami Miejski Zakład Komunalny miał jednak sporo pracy. Największy problem był tradycyjnie tam, gdzie ulice sąsiadują z otwartą przestrzenią, np. polami, z których silny wiatr nawiewał śnieg na drogi. Jak opowiada dyrektor MZK, Konrad Szremski, największą trudnością było chociażby na ulicach Wiejskiej, Wiśniowej, Dworskiej czy Sowińskiego. Tam wysyłać trzeba było koparkę, która odgarniała śnieg z drogi.

Jeden z mieszkańców ul. Wiejskiej opowiadał nam, że była ona przejezdna, jednak już z minieciem się dwóch pojazdów byłby ogromny problem. Usunięcia wymagała też hałda utworzona przez śnieg niedaleko torów kolejowych na Wiejskiej.

Pracownicy MZK ze sprzętem musieli też pojawić się m.in. przy ul. Piłsudskiego, gdzie śnieg nawiany z pola skutecznie zasypał chodnik.

### Miasto i gmina Stryków

Po nocnych opadach śniegu z czwartku, 30 stycznia, na piątek, 31 stycznia, połączonych z silnym



Droga krajowa 14. Nawet na niej, między Bratoszowicami a Wysokami na jezdni miejscami było w piątek sporo śniegu nawianego z pól, choć to najlepiej utrzymana trasa w regionie.

wiatrem cztery pługi Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej w Strykowie od godz. 6.00 rano odsnieżyły gminne drogi. W efekcie do 9.30, do ZGKiM nie dotarł żaden sygnał o tym, by jakaś droga gminna była miejscowo nieprzejezdna, ale dyrektor zakładu Waław Walak zapewniał, że jego służby gotowe są zareagować na każde takie wezwanie. Na odsnieżonych odcinkach dróg, podobnie jak w całym regionie, problemem były szybko narastające zasy z śniegu nawiewanego z pól. Zmagano się z nimi zwłaszcza w Rokitnicy, Wrzasku – Broninie i Anielinie – Ciołku. Tam, po dwóch godzinach od przejścia pługu nie było praktycznie śladu po jego pracy, dlatego pracownicy ZGKiM często musieli wracać w te same miejsca. Podobne problemy są na drogach powiatowych. Mieszkańcy Kalinowa mieli szereg zastrzeżeń do sposobu odsnieżania powiatówki w ich miejscowości, o czym piszemy w odrębnym artykule.

### Gmina Głowno

Na terenie gminy Głowno już w środę pojawiły się problemy

z przejezdnością powiatówek, zwłaszcza na ich najbardziej odsłoniętych odcinkach. Jadąc drogą z Karkowa w kierunku Waliszewa Starego w gminie Bielawy trzeba było uważać na śnieg nawiany z pól, sięgający nawet do osi jezdni. Problemy pojawiały się głównie przy wymijaniu.

– Prawa strona drogi była miejscami tak zawiana, że jechaliśmy lewą. Za każdym razem, kiedy z naprzeciwka nadjeżdżał inny samochód, zjeżdżaliśmy maksymalnie na prawo, obawiając się utknięcia w zaspie. Wcześniej nie woziliśmy ze sobą łopaty, wtedy postanowiliśmy ją kupić – relacjonuje para głównian, która tego musiała jechać powiatówką do Waliszewa. Ostrożna podróż w takich warunkach nawet na krótkie dystanse zajmowała o kilkanaście minut więcej niż zwykle. Następnego dnia jeszcze silniej wiało i sypało. W czwartek rano wójt Marek Józwiak jadąc do pracy na odcinku Popówek – Boczek musiał prawie pół godziny poczekać na odgarnięcie śniegu z drogi biegnącej wzdłuż pól i plantacji aronii. Całą noc z czwartku na piątek nad odsnie-

żaniem dróg gminnych pracowała firma Danetpil z Lubiankowa. Z informacji uzyskanych w urzędzie wynika, że w piątek nie było problemów z ich przejezdnością. Na odsłoniętych terenach, gdzie śnieg nawiewany był z pól, wciąż tworzyły się zasy i tam pługi musiały powracać co kilka godzin. Jeszcze w niedzielę konieczne okazało się wysłanie ciągników z pługami do Dąbrowy, gdzie sołtys zgłosił problemy z przejezdnością na kręcie.

### Gmina Dmosin

Choć śniegu nie brakowało, przejezdne były także drogi w gminie Dmosin. Zajmujący się tą dziedziną w Urzędzie Gminy Andrzej Świniarski w rozmowie z nami powiedział, że nie było ze strony mieszkańców żadnych sygnałów o nieprzejezdności dróg.

Drogi gminne odsnieża Spółdzielnia Kółek Rolniczych. Sprzęt wyjeżdżał już od godziny 6.00 i pracował, w zależności od potrzeb, do wieczora. W gminie nie pojawiały się też sygnały o problemach na drogach powiatowych i wojewódzkich. **ewr, kl**

## Głowno | Jeszcze jeden miejski konkurs Kto zajmie się profilaktyką i rehabilitacją uzależnień

Do 11 lutego mogą zgłaszać oferty do głowieńskiego magistratu podmioty zainteresowane wzięciem udziału w dodatkowym konkursie na realizację zadań z zakresu profilaktyki i rehabilitacji uzależnień.

W poprzednim konkursie nie zostały rozdysponowane wszystkie przewidziane na te zadania pieniądze.

Zadania z zakresu profilaktyki i rehabilitacji uzależnień obejmują m.in. prowadzenie świetlic środowiskowych lub socjoterapeutycznych dla dzieci, terapii i porad dla pacjentów uzależnionych i współuzależnionych, reali-

zowanie programów profilaktyczno-terapeutyczno-edukacyjnych czy też organizowanie zajęć, wyjazdów i imprez promujących życie bez uzależnień. W pierwszym terminie konkursu nie rozdysponowano całej kwoty 70.000 zł przeznaczonych na te zadania. Komisja konkursowa zdecydowała się przyznać w sumie 36.500 zł dla Głowieńskiego Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci i Młodzieży Zabrzeźnia, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Łowickiej Koło przy parafii św. Jakuba oraz stowarzyszeń: Pomoc Rodzinie i Oświatowego emk-a. Do wykorzystania pozostaje pula 33.500 zł. To, kto ją otrzyma, powinno się wyjaśnić do końca lutego. **kl**

## Stryków | Wypadek na pasach Potracony 25-latek

We wtorek, 4 lutego, o godz. 7.30 na przejściu dla pieszych przez ul. Warszawską, w rejonie skrzyżowania z ul. Brzezińską w Strykowie doszło do potrącenia pieszego.

Policja wstępnie ustaliła, że 25-letni mieszkaniec Strykowa idąc z kierunku ul. Brzezińskiej w kierunku ul. Mickiewicza wtargnął na pasy bezpośrednio pod nadjeżdżający z kierunku Łodzi w kierunku Głowna osobowy Volvo. Jego 50-letni kierowca z miejscowości Mała Nieszawka był trzeźwy.

Pieszy z urazem głowy (podejrzanie wstrząśnienia mózgu, liczne zasinienia) i narządów wewnętrznych (stłuczenie nerki, krwiak przestrzeni zaotrzewnowej jamy brzusznej) został przetransportowany do szpitala wojewódzkiego w Zgierzu.

Z zeznań uczestników i świadków wynika, że sprawcą mógł być pieszy. 25-latek został w szpitalu przesłuchany, ale nie przyznaje się do winy. Funkcjonariuszom powiedział, że sprawcą był kierowca Volvo i jego zdaniem kierowca Volvo powinien go również zauważyć.

Szczegółowe okoliczności zdarzenia zmierzające do ustalenia sprawcy wypadku bada Wydział Ruchu Drogowego KPP Zgierz. **ljs, kl**

# Aktualności



Mister – poważny i Miss uśmiechnięta: Mateusz Bancerowski i Martyna Nowak z szarfami i kwiatami po ogłoszeniu wyników konkursu.

**Głowno** | Wybrano Miss i Mistera Głowna

## Tytuły dla Martyny Nowak i Mateusza Bancerowskiego

30 stycznia, po raz pierwszy w historii, wybrano Miss i Mistera Głowna. W skierowanych do uczniów głowieńskich szkół wyborach, których pomysłodawcą i głównym organizatorem była Młodzieżowa Rada Miejska, wzięło udział 13 uczestników. Zwyciężyli Martyna Nowak i Mateusz Bancerowski. Impreza zgromadziła na widowni liczną publiczność i jest szansa, że na stałe wejdzie do kalendarza miejskich wydarzeń.

W przeszłości organizowano cieszącą się ogromną popularnością wybory Małej Miss, które zazwyczaj towarzyszyły Dniom Głowna. Od lat tego typu konkurs nie był jednak w mieście przeprowadzany.

Na pomysł wskrzeszenia podobnej inicjatywy wpadli radni

Młodzieżowej Rady Miejskiej, na czele z przewodniczącym, Michałem Wójcikiem. To właśnie MRM, przy wielkim wsparciu Miejskiego Ośrodka Kultury, „dorosłej” rady oraz sponsorów postarała się zorganizować konkurs. Kandydatów i kandydatek poszukiwano różnymi drogami,

przede wszystkim dzięki portalom społecznościowym, gdzie można było dokonywać zgłoszeń. Początkowo odzew był naprawdę duży i lista uczestników liczyła 25 osób. Potem, z różnych powodów, liczba ta stopniała i ostatecznie wystartowało 7 dziewcząt i 5 chłopców. Wszy-



Kandydatki i kandydaci pojawiali się na scenie kilkakrotnie, w trzech wejściach: w strojach „Hit sezonu”, sportowych i galowych.

szy są uczniami głowieńskich szkół. **str. 34**

**Stryków** | Dokumentacja medyczna uwolniona spod klucza

## Przejmowanie kart pacjentów może potrwać cztery miesiące

Po trzech miesiącach od momentu przejścia przychodni w Strykowie przez nowe spółki, w poniedziałek, 3 lutego, jej były zarządca, czyli głowieńskie Remedium, rozpoczęło odbieranie dokumentacji medycznej pacjentów, zdeponowanej za zamkniętymi drzwiami kilku pomieszczeń wspólnie ze sprzętem stanowiącym jego własność.

Przypomnijmy, że przejście dokumentacji, do której pacjenci od listopada ubiegłego roku nie mieli dostępu, co utrudniało im m.in. podejmowanie leczenia u lekarzy nieznanymi im dotychczasowej historii choro-

by, miało nastąpić pierwotnie w styczniu, do czego jednak nie doszło. O przyczynach falstartu w uwalnianiu dokumentacji spod klucza oraz o wcześniejszym stanowisku Rzecznika Praw Pacjenta w tej sprawie, który jednoznacznie stwierdził, że obowiązek udostępniania dokumentacji pacjentom leży po stronie Remedium, pisaliśmy w jednym z ostatnich wydań WG. 16 stycznia stronom nie udało się jednak dość do porozumienia co do tego, jak powinno wyglądać zabieranie dokumentacji ze Strykowa do siedziby Remedium w Głownie.

Dopiero w ostatni poniedziałek, po trwających dwa tygodnie negocjacjach, rozpoczęcie tego procesu przypieczętowała trój-

stronna komisja, składająca się zarówno z przedstawicieli gminy Stryków, Remedium, jak i nowej spółki Ośrodek Zdrowia w Strykowie. Na początek otwarto pomieszczenie, w którym znajduje się dokumentacja z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej. Później, sukcesywnie mają być otwierane kolejne, każdorazowo przez pracownika UM-G Stryków, po to, aby mogli w nich pracować dwuosobowo.

Zaplanowano, że spisana partia dokumentacji ma wyjeżdżać każdego dnia do Głowna, podobnie jak sprzęt, który będzie zabierało ze Strykowa Remedium. Jak powiedział nam

w poniedziałek na miejscu w Strykowie prezes Remedium Piotr Paczkowski, prace mogą potrwać nawet 4 miesiące, bo w zaplombowanych pomieszczeniach jest ok. 20 tys. kart pacjentów, a ich przejmowanie, ze względu na zawartość, będzie musiało być wysoce sformalizowane.

Jacek Kupis reprezentujący Ośrodek Zdrowia w Strykowie mówi, że utrudnień w pracy przychodni przez ten okres być jednak nie powinno. Poniedziałkowe poranne zamieszanie w poczekalni u pediatry, wynikające z pracy wieloosobowej komisji, która przysłała otworzyć pierwsze z pomieszczeń, w którym zdeponowano dokumenty, było chwilowe i ma się już nie powtórzyć. Jak po opróżnieniu będą wykorzystywane blokowane obecnie pomieszczenia? Na tę chwilę Jacek Kupis nie chce jeszcze mówić w konkretach, na pewno jednak na działalność medyczną ośrodka. **ljs**

**Głowno** | Szpital wciąż bez kontraktu

## W marcu nadal będą leczyć na NFZ

**dokończenie ze str. 1**

Na szczęście, jak zapowiada nowy dyrektor Centrum Zdrowia, Jacek Kacperski, nic ma się nie zmienić na gorsze. NFZ również i w marcu ma finansować udzielanie świadczeń na warunkach ubiegłorocznych. Mówił o tym na spotkaniu noworocznym z burmistrzem, 30 stycznia. Dzień wcześniej ustalił z oddzia-

łem łódzkim Funduszu, że umowa ma być aneksowana na taki okres, jaki będzie niezbędny do przeprowadzenia i rozstrzygnięcia konkursu.

– Nie znam szczegółów przyjętego rozwiązania, ale na pewno będziemy dążyli do utrzymania ciągłości w udzielaniu świadczeń – powiedziała nam 5 lutego Anna Leder, p.o. rzeczniczka prasowego ŁOW NFZ. **ewr**

**Głowno** | Spotkanie z gwiazdą sądownictwa

## Sędzia Wesołowska wygłosi wykład

Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie zaprasza w przyszły czwartek, 13 lutego, na otwartą konferencję pod hasłem „Bezpieczni i odpowiedzialni” z sędzią Anna Marią Wesołowską.



**Gwiazda Temidy w Głownie.** Na zdjęciu – wizyta sędzi Anny Marii Wesołowskiej w ZSLG w 2013 r.

Popularna sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi jest gwiazdą programu telewizyjnego typu court-show pt. „Sędzia Anna Maria Wesołowska”. Program ten, realistycznie ukazujący pracę polskiego wymiaru sprawiedliwości, był emitowany na antenie TVN od 2006 do 2012 r., a obecnie emisja odcinków jest wznowiona na kanale TVN7. Na fali telewizyjnej popularności sędzia Anna Maria Wesołowska już kilka lat temu podjęła się misji upowszechniania, zwłaszcza wśród dzieci, młodzieży oraz ich rodziców i nauczycieli, wiedzy na temat obowiązującego prawa. Jej wizyty w szkołach cieszą się ogromną popularnością. Pierwszy raz sędzia Anna Maria Wesołowska odwiedziła ZSL-G w stycz-

niu 2013 r., uczestnicząc u boku Rzecznika Praw Dziecka, Marka Michałaka, w debacie poświęconej prawom nieletnich.

Tym razem tematem jej wizyty w Głownie będzie bezpieczeństwo i odpowiedzialność. W czwartek, 13 lutego, o godz. 16.30 weźmie ona udział w konferencji z udziałem rodziców, dyrektorów szkół, nauczycieli i pedagogów oraz wszystkich zainteresowanych osób. Wstęp na konferencję jest otwarty. Sędzia wygłosi wykład pt. „Odpowiedzialni rodzice – bezpieczne dzieci”. Wcześniej, tego samego dnia Anna Maria Wesołowska spotka się z uczniami gimnazjum i liceum w ZSLG. **ewr**

**Głowno** | Miejski Ośrodek Kultury

## Kolejny konkurs recytatorski

W środę, 12 lutego, o godzinie 10.00, w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie odbędzie się dziewiąty już konkurs recytatorski dla dzieci „Ulubione Wierszyki”.

Konkurs dedykowany jest dla przedszkolaków oraz uczniów klas „0” z placówek z terenu

miasta i gminy Głowno. Recytatorskie umiejętności maluchów oceni jury w składzie Sylwia Strugińska-Wochowska (Ośrodek Teatralny Łódzkiego Domu Kultury) oraz Ewa Fijolek (kierownik Miejskiej Biblioteki Publicznej w Głownie). **ki**

**Nagawki** | Muzyka dla zakochanych

## Walentynki w skansenie

„Zaśpiewajmy o miłości...” – to tytuł Koncertu waleńtynkowego, na jaki w niedzielę, 16 lutego, zaprasza Żywy Skansen w Nagawkach.

Dla skansenowych gości wystąpią Anna Jurczyńska (mezzosopran) i Romuald Szychalski

(tenor). W repertuarze piosenki o miłości, songi musicalowe i arie operetkowe. Koncert jest biletowany. Bilety w cenie 25 zł/os. można kupić na miejscu w skansenie lub zamówić telefonicznie, dzwoniąc pod nr 722-007-525. **ljs**



Spotkanie ws. gazyfikacji osiedla Kopernika-Zacisze.

Stryków | Spotkanie ws. gazyfikacji

## Ciągle można składać wnioski

Już około 40 osób z osiedla Kopernika-Zacisze złożyło wnioski o przyłączenie do sieci gazowniczej. Dla wszystkich zainteresowanych odbyło się 31 stycznia w Urzędzie Miasta-Gminy Stryków spotkanie z przedstawicielami Polskiej Spółki Gazownictwa.

O szansie na przyłączenie do nitki gazociągu doprowadzonej do Zakładów Lek mówiło się już w zeszłym roku. Wówczas wstępne zainteresowanie takim rozwiązaniem wyraziło niemal 100 osób.

Jeśli ktoś myślał o podłączeniu do sieci, sama wstępna deklaracja to za mało. Zainteresowane osoby musiały wypełnić wniosek o określenie warunków przyłączenia. Na spotkanie, które odbyło się 31 stycznia, wypełnione wnioski przyniosło 37 osób.

Na miejscu chętni mogli uzyskać pomoc w ich wypełnieniu lub korekcie.

Wszyscy, którzy jeszcze tego nie zrobili, mają czas do końca lutego. Wnioski (można je pobrać na stronie urzędu pod adresem [www.strykow.pl](http://www.strykow.pl)) należy przynieść do urzędu lub do koordynującego akcją radnego Andrzeja Pożarlicka.

Jak wyjaśniał nam radny Pożarlicki, po napłynięciu wniosków naniesie on na mapę dane o tym, które posesje są zainteresowane, a następnie trafi ona do PSG. Tam dokonana zostanie kalkulacja opłacalności inwestycji.

Szacuje się, że wystarczająca mogłaby być liczba około pięciu posesji na danym odcinku. Liczba około 100 zainteresowanych powinna być wystarczająca, a całe osiedle niemal w pełni zgazyfikowane.

Według radnego Pożarlicka od tego momentu do podłączenia sieci realnie mogłoby minąć około dwóch lat. Andrzej Pożarlicki zaznacza, że osoba składająca wniosek nie musi być od razu przygotowana do zrobienia przyłącza. Już sam wniosek będzie traktowany jako deklaracja chęci podłączenia się do sieci.

Szacuje się, że koszt całości inwestycji (przyłączenia, zakupu pieca, projektu instalacji i jej wykonania) może zamykać się w granicach 10.000 zł.

Istnieje szansa na skredytowanie inwestycji przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Podłączenie do sieci gazowej zmniejszy bowiem emisję gazów cieplarnianych.

Roczny koszt ogrzewania dla budynku po termomodernizacji o powierzchni około 150 mkw zamykałby się najprawdopodobniej w granicach 5-6 tysięcy złotych.

Stryków | Handel

# Będzie drogeria Rossmann

Za niespełna dwa miesiące, 1 kwietnia, w Strykowie uruchomiony zostanie sklep popularnej sieci drogerijnej Rossmann. Informację tę oficjalnie potwierdziła nam łódzka centrala polskiego oddziału firmy w Łodzi.

Sklep mieścił się będzie przy ul. Targowej 2/4, czyli na parterze budynku u zbiegu ulic Warszawskiej i Targowej, a konkretnie w lokalu, w których do niedawna funkcjonował Carrefour Express, skąd na początku stycznia został przeniesiony do pomieszczeń obok.

Sklep w Strykowie będzie jedną z 150 nowych placówek Rossmanna, które mają powstać w tym roku. – Chcemy pojawiać się też w mniejszych miejscowościach, gdzie produkty z naszej oferty są również chętnie kupowane. Nasza strategia jest niezmienna, sklepy otwieramy wszędzie tam, gdzie uzyskamy lokalizację, która zagwarantuje rentowność – mówi rzecznik prasowy firm Eliza Dorosz-Panek.

Rossmann, który funkcjonuje w 33 krajach Europy i Azji, wszedł do Polski ponad 20 lat temu. Pierwszy sklep otworzył w Łodzi, później sukcesywnie powiększał swoją sieć, lokalizując



Budynki u zbiegu ul. Warszawskiej i Targowej. Na parterze obiektu, w miejscu, z którego przesunięto Carrefour, zostanie uruchomiona drogeria Rossmann.

placówki nie tylko w dużych miastach i galeriach handlowych, ale również w małych miejscowościach takich jak: Łowicz, Brzeziny czy Zgierz. W tym roku liczba jego sklepów w całej Polsce zbliży się do tysiąca.

Na półkach drogerii Rossmann znajduje się 16 tysięcy produktów, 800 różnych marek, zarówno polskich jak i zagranicznych. Jest wśród nich

35 marek własnych, m.in. Isana – znana i lubiana marka zajmująca się pielęgnacją ciała i włosów, Babydream – kosmetyki i artykuły spożywcze dla dzieci, Domol – artykuły chemii gospodarczej czy Alouette – wyroby papiernicze.

Poza produktami typowo drogerijnymi w Rossmannie można też kupić niektóre artykuły spożywcze, leki OTC czy suple-

menty diety. Wszystko zależy od powierzchni i miejsca, w którym znajduje się sklep.

Obecnie Rossmann prowadzi rekrutację pracowników. Firma poszukuje do sklepu w Strykowie: 3 kasjerów, kierownika i asystenta. Jej ogłoszenia można znaleźć zarówno na portalach internetowych dla poszukujących pracy jak i bezpośrednio na stronie internetowej.

Główno | Inwestycje kosztować będą ponad 600 tys. zł

## Sporo pracy przy wodociągach i w oczyszczalni

Wiceprezes Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Głownie Aleksander Frach 28 stycznia na połączonym posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu z Komisją Oświaty, Zdrowia i Kultury opowiadał o inwestycyjnych planach zakładu na 2014 rok. Na inwestycje MZWiK planuje wydać około 645.000 zł.

O planach inwestycyjnych Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji pisaliśmy już na naszych łamach w listopadzie, kiedy to opowiadał o nich burmistrz Grzegorz Janeczek.

Nie ulega wątpliwości, że zdecydowanie najważniejszą z nich jest przygotowanie projektu modernizacji, czyli przebudowy i rozbudowy oczyszczalni ścieków w Głownie wraz z uregulowaniem ukła-

du kolektorów doprowadzających ścieki sanitarne. Koszt tej inwestycji będzie oscylował w granicach kilkuset tysięcy złotych.

Prace najpewniej ruszyłyby w przyszłym roku. Jak powiedział nam wiceprezes Frach, MZWiK chciałaby przy tym w jak największym stopniu wykorzystać swoich ludzi i sprzęt. Szczegóły inwestycji będą znane jednak dopiero za jakiś czas.

W planach zakładu na 2014 rok jest też m.in. budowa kanału sanitarnego wraz z siegaczami i wymianą istniejącego wodociągu w ul. Jana III Sobieskiego. Nowy wodociąg miałby się też pojawić w ul. Marciniaka. Kosztowałoby to około 60.000 zł.

Ważną i oczekiwaną inwestycją mają być też działania przy notorycznie zalewanej po deszczach i roztopach ul. Zło-

tej. Wszystko wskazuje na to, że prace w tym miejscu byłyby prowadzone zarówno przez zakład jak i przez miasto. MZWiK ze swojej strony zająć miałby się budową w ulicy kanalizacji sanitarnej, której dotychczas tu nie było. Miasto wzięłoby z kolei na siebie budowę brakującej kanalizacji deszczowej oraz remont nawierzchni i chodników. Dobre warunki tej kooperacji są jeszcze uzgadniane.

Główno | Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji

## Nie będzie podwyżek za wodę i ścieki

Dobra wiadomość dla mieszkańców Głowna. W tym roku nie będą zwiększone stawki opłat za wodę i ścieki. Na wniosek Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji do końca lutego przyszłego roku przedłużono czas obowiązywania obecnej taryfy.

Sprawa stawek za wodę i ścieki co roku budzi spore kontrowersje. W 2013 roku Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji podniósł stawki od kilku do kilkunastu procent. Wzbudziło to wówczas sprzeciw radnych, którzy zagłosowali przeciwko nowym stawkom.

Zgodnie z przepisami brak przegłosowania uchwały nie skutkowało jednak zablokowa-

niem wejścia w życie nowej taryfy i ta od 1 marca funkcjonowała.

Na sesji 29 stycznia tego roku radni tym razem jednogłośnie poparli propozycję MZWiK, który wystąpił o utrzymanie dotychczas obowiązującej taryfy bez zmian.

Przepisy pozwalają na jej przedłużenie na okres 12 miesięcy i z takiego rozwiązania

w tym roku postanowiono skorzystać.

Przypomnijmy, że za wodę użytkownicy z grupy 1 (gospodarstwa domowe, jednostki oświaty, ochrony zdrowia itp.) zapłacą 2,89 zł za 1 m<sup>3</sup>. Pozostali będą musieli liczyć się z wydatkiem rzędu 2,95 zł.

Za 1 m<sup>3</sup> ścieków użytkownicy z grupy 1 zapłacą 6,21 zł, a z grupy 2 będzie to 6,26 zł.

## Urzędy gmin Zwrot akcyzy paliwowej

Rolnicy mogą już pobierać i składać w urzędach gmin wnioski o zwrot akcyzy zawartej w cenie oleju napędowego, wykorzystywanego do produkcji rolnej w roku 2013. Rolnik spełniający określone warunki, który chce odzyskać część pieniędzy, może w terminie od 1 do 28 lutego złożyć do wójty lub burmistrza wniosek wraz z fakturami VAT wystawionymi od 1 sierpnia 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku. Formularze wniosków dostępne są w urzędach gmin. W tym roku maksymalny limit zwrotu podatku akcyzowego za 1 ha użytków rolnych to 81,70 zł.

REKLAMA



**PRYWATYZACJI  
LASÓW  
PAŃSTWOWYCH**

**złóż podpis  
pod referendum**

**ws. przyszłości Lasów Państwowych  
oraz sprzedaży Ziemi Polskiej**

**Więcej informacji:  
Biuro Senatora RP Przemysław Błaszczyk  
99-400 Łowicz ul. 3 Maja 6A tel. 509 625 271  
oraz stronie [www.blaszczyk.senat.pl](http://www.blaszczyk.senat.pl)**

Głowno | Spotkanie noworoczne

# Zyczą sobie dobrego roku

Przedstawiciele lokalnych stowarzyszeń, organizacji, służb i biznesu byli gośćmi burmistrza Grzegorza Janeczka na spotkaniu noworocznym, które w czwartek, 30 stycznia, odbyło się w siedzibie Rady Miejskiej przy ul. Dworskiej.

Mimo blisko 10-stopniowego mrozu goście dopisali i przybyli na spotkanie w liczbie kilkudziesięciu osób. W ich gronie znaleźli się m.in. poseł na sejm RP Artur Dunin, głównianin i dyrektor Departamentu Rolnictwa w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi Andrzej Woźniak, radni Rady Miejskiej na czele z przewodniczącym Grzegorzem Szakupem, radni powiatowi, komendant KP w Głownie Cezary Szczerbiak, dowódca JR-G PSP w Strykowie Bartłomiej Tomczuk, a także prezesi i członkowie stowarzyszeń, dyrektorzy szkół i przedszkoli oraz urzędnicy. Uczestnicy spotkania noworocznego mieli też okazję poznać nowego dyrektora szpitala



Spotkanie w dworku. Do gości burmistrza przemówił m.in. ks. Andrzej Kapaon, proboszcz parafii św. Barbary.

w Głownie (czyli Centrum Zdrowia ABiS) Jacka Kacperskiego, którego przedstawił dyrektor generalny Wyższej Szkoły Informatyki i Umiejętności w Łodzi Przemysław Kowalski. Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Szakup życzył głównianom i no-

wemu dyrektorowi wyprowadzenia szpitala – z zakrepu na prostą.

Spotkanie uroczyste otworzył burmistrz Grzegorz Janeczka, który mówił o perspektywach rozwojowych dla Głowna, związanych z opracowywanymi zmianami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, zmierzającymi do wyznaczenia nowych terenów inwestycyjnych. Zdaniem burmistrza, jednogłośnie podjęta przez Radę Miejską uchwała w sprawie przystąpienia do zmiany planu to najważniejsza dla gospodarki Głowna decyzja w obecnej kadencji. Zwracając się do swoich gości z noworocznymi życzeniami, burmistrz równocześnie dziękował im za ich pracę i aktywność na rzecz miasta.

– Każdy z nas z tym miastem jest zżyty i w nim funkcjonuje. Każdy ma inny pomysł i inny sposób patrzenia na tę rzeczywistość głowieńską, ale praca każdego jest ważna – mówił. Jako gospo-

darza miasta komplementował go w swoim wystąpieniu poseł Dunin, który następnie zwracając się do mieszkańców, życzył im: – Róbcie to, co kochacie, co robicie najlepiej. Sprawdzajcie się w tym roku 2014, mieście satysfakcję, z tego, co robicie, a przede wszystkim – zdrowia!

Z duszpasterskim słowem wystąpił poproszony o to przez Grzegorza Janeczka proboszcz parafii św. Barbary ks. Andrzej Kapaon, który nawiązał do bliższej kanonizacji bł. Jana Pawła II. Udzielając zgromadzonym błogosławieństwa ksiądz życzył im, by słowa i nauki papieża Polaka były im bliskie.

Po życzeniach i przemówieniach zaproszono wszystkich na symboliczną lampkę szampa, a po niej na bankiet przygotowany w sali USC.

Galerię zdjęć ze spotkania zamieszczamy na [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info) w zakładce Głowno.



Spotkanie noworoczne. Po lewo dyrektor ZSS w Głownie i radny Maciej Lisowski, obok radna miejska Beata Pilarska.

Głowno | O inwestycjach na sesji

## Radni poparli budowę nowych obiektów sportowych

dokończenie ze str. 1

– Dzieci będą miały w końcu gdzie ćwiczyć lekką atletykę, a nie tylko oglądać ją w telewizji – skomentował.

Zwolennikami budowy byli też m. in. przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Szakup, który nazwał inwestycję przy SP1 wręcz jedną z najważniejszych w całej kadencji. O wzniesienie się ponad dzielnicowe podziały wnosili też Przemysław Milczarek.

Ostra wymiana zdań

Głos przeciwko budowie obiektów zapowiedział zgodnie z przewidywaniami Krzysztof Laszkiewicz. – Będę głosował przeciwko tej uchwale – wyjaśniał. – Niedługo może dojść do sytuacji, w której będziemy mieli po czym biegać, a nie będziemy mieli po czym chodzić.

Radny stanął na stanowisku, że burmistrz powinien pomyśleć o tym, jak znaleźć środki na budowę dróg czy chodników. Grzegorz Janeczka odparł, że owszem, myślał. Wypomniął jednak, że miasto mogłoby mieć mniej problemów, gdyby radni swego czasu zdecydowali się nie na wie-

czystą dzierzawę, a sprzedaż terenów w obrębie ul. Sikorskiego, niedaleko zalewu Mroźczyka. Gdyby teren został sprzedany, to miasto dysponowałoby kilkoma milionami złotych (w przetargu cena działki osiągnęła ponad 3.000.000 zł) już, a tak, to otrzyma je, ale w przeciągu kilkudziesięciu lat (miasto otrzymało na początku 700.000 zł). – Ja przypominę, że kupił pan działki (chodzi o działki od RSP Zabrzeźnia zakupione pod koniec zeszłego roku; piszemy o nich na str. 34 – przyp. red.) w momencie, gdy mamy problem ze sprzedażą działek, które już mamy – odpowiedział burmistrzowi radny. – Nie jestem przeciwny budowie kolejnych obiektów sportowych, ale są jednak potrzeby pilniejsze. Ludzie mają obiecanie, że zajmiemy się ulicami, drogami, a nie zajmujemy się tym.

Burmistrz Janeczka przypomniał jednak, że to nie on kupił działki, tylko radni wyrazili na to zgodę. – Po dwóch kadencjach, to powinien pan wiedzieć, co kto w mieście może – odparł. Podkreślił także, że zakup działek od RSP pozwolił nie tylko na zyskanie nowych działek na sprze-



Krzysztof Laszkiewicz powtórzył, że jego zdaniem wydanie kilkuset tysięcy złotych na działki było niepotrzebne.

daż, ale też na odzyskanie niemal 500.000 zł od znajdującej się w likwidacji RSP. – Proszę o nierobienie kampanii – skomentował burmistrz. – To miejsce (miejsce, w którym na sesji siedzi burmistrz i jego współpracownicy – przyp. red.) nie jest moim marzeniem życia, ale widzę, że dla niektórych jest.

– Proszę mnie nie pouczać, panie burmistrzu – odpowiedział radny. – Ja od początku byłem przeciwny tej uchwale (o zakupie działek). Krzysztof Laszkiewicz powtórzył też, że jego zdaniem wydanie kilkuset tysięcy złotych na działki było niepotrzebne. – Każdy może mówić co chce, ale trzeba to robić z głową –

powiedział ironicznie burmistrz. – Jak się ludziom naobiecowało, to trzeba świecić oczami. W tym momencie radny Laszkiewicz powiedział przewodniczącemu Szakupowi, żeby zareagował i aby burmistrz nie robił "wycieczek personalnych" w jego kierunku.

Próbujący załagodzić nieco sytuację między niepałającymi do siebie sympatiami radnym i burmistrzem przewodniczący Szakup wreszcie zdecydował o ogłoszeniu krótkiej, pięciominutowej przerwy.

Większość radnych za obiektami

Po przerwie odbyło się głosowanie nad przedstawionym przez burmistrza projektem uchwały. Przeciwno zagłosował jedynie Krzysztof Laszkiewicz. Od głosu wstrzymały się (podobnie jak na posiedzeniu komisji) radne Irena Lis i Magdalena Szajder.

Budowę obiektów sportowych poparli z kolei pozostali radni obecni na sesji: Jan Balcerski, Maciej Lisowski, Przemysław Milczarek, Dariusz Młynarczyk, Grzegorz Oraś, Beata Pilarska, Jacek Perzyński, Tomasz Roźniata i Grzegorz Szakup.

Głowno | Zmiany w Urzędzie Miejskim

# Zamiast jednego – dwa referaty

Od 1 lutego Urząd Miejski będzie miał nowy referat. Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa powstał z podziału dotychczasowego Referatu Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska. Zakres zadań tegoż referatu uznano za tak szeroki, że lepiej będzie podzielić go na dwa odrębne.

Referat Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, którego kierownikiem jest Arkadiusz Janiak, a zastępcą Anna Wiecha liczył sobie w sumie wraz z nimi dziesięć osób i był, obok Referatu Finansowo-Budżetowego, najliczniejszym w urzędzie.

Część pracowników referatu pracowała w urzędzie przy ul. Młynarskiej, a część rezydowała przy ul. Norblina.

Zakres obowiązków był oczywiście bardzo szeroki i obejmował zarówno kwestie szeroko pojętej infrastruktury, inwestycji (przygotowywanie przetargów, realizowanie inwestycji i nadzór nad ich wykonaniem), przez prace związane z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, koordynowaniem działań przy tworzeniu studium uwarunkowań i kierunków rozwoju miasta, po rolnictwo, ochronę środowiska i gospodarkę odpadami komunalnymi.

Jak powiedział nam sekretarz Trojanowski, na ten moment, w związku ze zmianami, nie ulegnie zwiększeniu poziom zatrudnienia w urzędzie.

Jak tłumaczy kierujący pracami urzędu sekretarz miasta Jarosław Trojanowski, ten właśnie bardzo szeroki (zwłaszcza po wejściu w życie nowych zasad gospodarki odpadami) zakres zadań spowodował, iż uznano, że bardziej efektywny będzie podział referatu na dwa. Skład obu tworzyć będą pracownicy dotychczasowego RITiOŚ. Zlikwidowana została funkcja zastępcy kierownika. Referatem Infrastruktury Technicznej nadal kierować będzie Arkadiusz Janiak.

Nowo powstały Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa, który będzie mieścić się przy ul. Norblina na razie nie ma kierownika, ale urząd rozpiął otwarty konkurs, który ma go wyłonić. Do zadań referatu należeć ma całość zadań z zakresu ochrony środowiska, rolnictwa i ustawy o gospodarce odpadami.

Pozostałe zadania pełnić będzie zaś Referat Infrastruktury Technicznej, który dalej będzie funkcjonował przy ul. Młynarskiej. Wyjątkiem będą sprawy z zakresu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nimi, mniej więcej od połowy lutego, zajmować będzie się Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, który mieści się także przy ul. Młynarskiej.

REKLAMA

## Bal ostatkowy

→ 1 marca

w Dąbkowicach Dolnych na sali Telimera

▪ stół wiejski ▪ 5 gorących posiłków ▪ zespół Malibu

w Domaniewicach ▪ zespół Modar

Kontakt → tel. kom. 607-930-234

PRODUCENT

## OKIEN SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

### RABAT ZIMOWY

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine

o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX - szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, [sib@sib.łowicz.pl](mailto:sib@sib.łowicz.pl) [www.sib.łowicz.pl](http://www.sib.łowicz.pl) [www.sklep.sib.łowicz.pl](http://www.sklep.sib.łowicz.pl)

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

260999

Gmina Głowno | Finanse samorządu 2014

# Budżet uchwalony, ale niejednogłośnie

Inaczej niż w latach poprzednich, bo przy jednym głosie przeciwnym, Rada Gminy Głowno na sesji 29 stycznia w Bronisławowie uchwaliła tegoroczny budżet. Przeciwny podjęciu uchwały w kształcie zaproponowanym przez wójta Marka Józwiaka był wiceprzewodniczący rady, Bogdan Anasiak.



**BOGDAN ANASIAK**  
Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego

Widzę inne możliwości podziału środków finansowych gminy. Moim zdaniem można by przeznaczyć mniej na remonty dróg, bo mamy w niektórych częściach gminy (Ostrołęce, Lubianowie) wybudowane nowe drogi i wiadomo, że nie będzie trzeba ich remontować i większa suma na ten cel jest zbędna. Martwi mnie też coraz wyższe finansowanie jednostek OSP, które zaczęło się 7-8 lat temu od 80 tys. zł, a teraz mamy ponad 200 tys. Gdyby w tych działach poczyniono oszczędności, można by zrobić jeszcze jakąś dużą inwestycję drogową przy udziale dotacji zewnętrznych, na uzyskanie których jeszcze mamy szansę.

**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Kiedy projekt budżetu opiniowany był na posiedzeniu Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Rolnictwa, której Bogdan Anasiak przewodniczy, to wówczas wstrzymał się on od głosu, by na sesji przejść już do jawnej kontroli.

Podczas obrad nie tłumaczył swojego stanowiska, a dzień po uchwaleniu budżetu przez większość rady, w rozmowie z „Więściami” przyznał, że nie podoba mu się podział środków finansowych na remonty dróg i ochronę przeciwpożarową.

Jego zdaniem, gdyby w tych działach zaciśnięto pasa, znalazłyby się pieniądze na udział własny gminy w jeszcze jednej inwestycji drogowej, na realizację której można by pozyskać dotację ze źródeł zewnętrznych.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy jest zwolennikiem wykonywania dużych konkretnych zadań, dopóki można jeszcze na nie uzyskać wsparcie ze środków wojewódzkich, ministerialnych czy unijnych.

Gdyby jego wizję podchwycili inni radni, to według opracowanego w 2011 r. wieloletniego harmonogramu inwestycji drogowych, można by w tym roku wybudować, oprócz zaplanowanej drogi we wsi Jasionna, także kolejną – w Domaradzynie.

Ten okręg wyborczy reprezentuje w radzie właśnie Bogdan Anasiak, co na pewno nie pozostaje bez znaczenia dla jego decyzji. On sam zastrzega, że nie podważa przyjętej przez radę kolejności planowanych inwestycji, mimo że jego zdaniem, z wyasfaltowania drogi w Domaradzynie skorzystałoby więcej mieszkańców niż w Jasionnej.

## Deficytu nie przewidziano

Na sesji, jeszcze przed głosowaniem, swoją propozycję tegorocznego budżetu omówił wójt Marek Józwiak. Tak jak i w latach minionych, ze względu na niskie dochody własne gminy około 60% jej tegorocznego budżetu stanowią subwencje i dotacje celowe na zadania zlecone.

Po stronie dochodów budżet gminy Głowno na rok 2014 zakłada 11.875.613 zł, a po stronie wydatków 11.394.576 zł. Nadwyżkę w kwocie 481.037

zł planuje się przeznaczyć na spłatę zaciągniętych wcześniej kredytów. Dochody bieżące gminy mają wynieść nieco ponad 9,3 mln zł, w tym część oświatowa subwencji ogólnej 2.433.091 zł, a część wyrównawcza 2.717.639 zł.

Dochody z podatków i opłat spodziewane są na poziomie ok. 3,5 mln zł.

## Najważniejsze wydatki

Po stronie wydatków gminy na administrację publiczną (tu przede wszystkim funkcjonowanie Urzędu Gminy, Rady Gminy, inkasa dla soltysów itp.) zapla-



Tak jak i w latach minionych, ze względu na niskie dochody własne gminy około 60% jej tegorocznego budżetu stanowią subwencje i dotacje celowe na zadania zlecone.

nano 1.769.221 zł. Ponad 223 tys. zł pochłonie spłata odsetek od zaciągniętych kredytów.

Na ochronę przeciwpożarową postanowiono przeznaczyć 203.318 zł, a na bieżące utrzymanie dróg gminnych (łatanie dziur) oraz wspomniana przebudowę drogi Dąbrowa-Jasionna łącznie 268.919 zł. 65 tys. zł zaplanowano na dalsze prace związane z przygotowaniem nowego Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla gminy Głowno.

Na gospodarkę odpadami komunalnymi w roku bieżącym zarezerwowano 366 tys. zł, które mają się zwrócić w tzw. podatku śmieciowym. Na wypłaty związane z hotelowaniem bezpańskich psów zabezpieczono w budżecie 60 tys. zł, a na funkcjonowanie gminnej sieci wodociągowej 490 tys. zł.

W dziale pomoc społeczna plan wydatków opiewa na ponad 1.871.231 zł, a pieniądze te mają być przeznaczone na zasiłki rodzinne, pomoc socjalną i utrzymanie GOPS-u, a także na prowadzenie Środowiskowego Domu Samopomocy w Woli Zbrożkowej (ponad 324 tys. zł dotacji z Urzędu Wojewódzkiego).

Głowno | Miejski Zakład Komunalny

## Ile miasto dokłada do kursowania autobusów

Nie będzie w tym roku zmian w wysokości dotacji z budżetu miasta dla Miejskiego Zakładu Komunalnego przeznaczonych na komunikację i utrzymanie bieżące budynków znajdujących się w administracji zakładu.

Ogólne kwoty dotacji pozostaną na poziomie ubiegłorocznym, jednak w przeliczeniu jednostkowym miasto dołoży na te cele więcej.

O tym, że nie będzie w tym roku zmiany dotacji do komunikacji miejskiej pisaliśmy już kilka tygodni temu informując, że nie ma w planach Miejskiego Zakładu Komunalnego podniesienia stawek za bilety komunikacji miejskiej.

W 2014 roku dotacja do przewozów będzie wynosiła 90.000 zł. Miasto dopłaca zakładowi do

przejechania każdego kilometra. Biorąc pod uwagę fakt, że w zeszłym roku autobus przejechał 32.000 km stawka za 1 km wynosić będzie 2,81 zł.

W roku 2013 była ona na poziomie 2,75 zł. Zwiększenie tej kwoty wynika z tego, że ilość przejechanych kilometrów zmniejszyła się o 760 km w stosunku do roku wcześniejszego.

Jak tłumaczył nam dyrektor Konrad Szremski brało się to m. in. z awarii (zakład dysponuje jednym pojazdem, więc w przypadku, gdy ulega on

jakieś uszkodzeniu, komunikacja się nie odbywa) i sporej ilości dni wolnych od pracy wypadających w tygodniu roboczym (w święta i weekendy komunikacja nie kursuje).

Dotacja jest głównym źródłem utrzymania jednoliniowej komunikacji miejskiej w Głownie. Pozostałe 15.000 zł kosztów rocznych pokrywanych jest wpływami z biletów. Na poprzedniej sesji Komisji Gospodarki i Budżetu połączonej na posiedzeniu z Komisją Oświaty, Zdrowia i Kultury padła ze stro-

la o 2-3 litry paliwa na 100 km mniej, to zwrot kosztów zakupu autobusu nastąpiłby po wielu latach.

Problem może być jednak rozwiązany wcześniej. Jak przypomniał burmistrz Grzegorz Janeczek istnieje szansa na nowe autobusy, a to w związku z działalnością Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej, z którą Głowno będzie współpracować. Władze ŁKA mają szansę na zorganizowanie nowych pojazdów z załogą i otrzymaniu na ten cel dofinansowania. Czy tak się stanie, okaże się za jakiś czas.

la o 2-3 litry paliwa na 100 km mniej, to zwrot kosztów zakupu autobusu nastąpiłby po wielu latach.

Problem może być jednak rozwiązany wcześniej. Jak przypomniał burmistrz Grzegorz Janeczek istnieje szansa na nowe autobusy, a to w związku z działalnością Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej, z którą Głowno będzie współpracować. Władze ŁKA mają szansę na zorganizowanie nowych pojazdów z załogą i otrzymaniu na ten cel dofinansowania. Czy tak się stanie, okaże się za jakiś czas.

## Za lokale też bez zmian

Nie zmieni się także w 2014 rok ogólna kwota dotacji, jaką miasto przekazuje MKZ na utrzymanie bieżące miesz-

kalnej powierzchni użytkowej w budynkach administrowanych przez zakład. Łącznie dotacja ta wyniesie 200.000 zł w skali roku.

W przeliczeniu na 1mkw miasto dołoży 18,69 zł. Będzie to więcej niż rok temu, gdy stawka wynosiła 17,99 za 1 mkw. Wynika to z tego, że powierzchnia lokali komunalnych uległa zmniejszeniu o 418,66 mkw do poziomu 10.698,95 zł. W ostatnim roku sprzedano 253,31 mkw lokali przy ul. Zielonej, Kopernika, Swoboda i Słowackiego. Z eksploatacji wyłączono 165,35 mkw lokali przy ul. Struga i Spacerowej.

Uchwały dotyczące stawek dotacji do komunikacji i utrzymania mieszkalnej powierzchni użytkowej radni przyjęli jednogłośnie.

REKLAMA

**DOBRE I NASZE**

Oferujemy pełnoporcjowe pasze i koncentraty dla drobiu, trzody, bydła i innych zwierząt.

Wytwórnia Pasz i Koncentratów  
ul. Główna 160, 97-318 Czarnocin  
tel. 44 616 60 00 www.agro-kocięba.pl

**AGRO Kocięba**  
od 1990 roku

**ANKAR** Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34  
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250  
e-mail: ankar-katarzyna.wasiak@wp.pl

**OKNA!** - Super niskie ceny  
- Przy zakupie okien  
montaż bramy garażowej GRATIS\*

Promocja na drzwi wewnętrzne do każdego drzwi klamka GRATIS!\*  
\*O szczegóły Promocji pytaj w biurze  
Promocja trwa do końca LUTEGO 2014r.

**VEKA**

www.ankar-lowicz.info

kamienny brunatny **WĘGIEL**

**MIAŁ**

**EKOGROSZEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

**SUCHE WYSŁODKI**

NOWE ZDUNY 84,  
46/839-10-15  
Chcšno II 43, 46/839-28-72

**złomowanie pojazdów**

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

**SKUP ZŁOMU**

stalowego i metali kolorowych

najwyższe ceny - gotówka od ręki

ŁOWICZ ul. Blich 2  
pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-12.00  
512-611-814

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząšno 13, 99-440 Zduny  
tel. 602-123-360

**Mechanika Pojazdowa**

naprawy główne i bieżące  
diagnostyka komputerowa  
zbieżność kół

CHAŚNO DRUGIE 39  
tel. 515-558-142

**Okna PCV**

UŻYwane i nowe, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, przeszklone, metalowe,

**DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY**

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895  
Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

Gmina Stryków | Ochrona zdrowia

# Przychodnie na wsiach nie przerwały pracy

dokończenie ze str. 1

Jak poinformował na sesji, ustalono, że, aby uniknąć komplikacji dla pacjentów, w postaci czasowej przerwy w funkcjonowaniu ośrodków na wsiach, NZOZ „Remedium” będzie je prowadził jeszcze przez ok. 3 miesiące, a dokładnie tyle, ile będzie potrzeba do ich płynnego przejścia przez spółkę Klinieciewicz – Cichosz.

Przypominamy, że głowieński NZOZ „Remedium” jednostronnie wypowiedział umowy najmu trzech wiejskich przychodni i poinformował Urząd Miasta i Gminy Stryków, że zaprzestaje świadczenia w nich usług medycznych z przyczyn ekonomicznych z dniem 1 lutego.

Stało się tak po przejęciu przez nową strykowskią spółkę dochodowego ośrodka zdrowia w Strykowie. W następstwie tego kroku, dalsze prowadzenie deficytowych, małych ośrodków przez NZOZ „Remedium” stało się dla tej spółki nieopłacalne. Prezes NZOZ „Remedium” nie chcąc jednak pozostawić pacjentów na „lodzie”, przedstawił władzom Strykowa warunki, na jakich zgodziłby się prowadzić przychodnie w Niesułkowie, Bratoszewicach i Dobrej do chwili, gdy nowa strykowski spółka będzie gotowa je przejąć. Jednym z warunków „Remedium” był nieodpłatny wynajem przychodni. Ten i inne warunki, przedstawione przez prezesa Paczkowskiego na piśmie, zostały wstępnie zaakceptowane, ale szczegółów finansowych na piątkowym spotkaniu nie doprecyzowano. W środę, 5 lutego, jak usłyszeliśmy od wiceburmistrza Strykowa Bożeny Motylińskiej – rozmowy trwały i decyzja w sprawie odpłatności na wynajmowane przez



O przychodniach na sesji. Burmistrz Jankowski uspokoił radnych i sołtysów, że nie będzie przerwy w pracy wiejskich ośrodków zdrowia.

„Remedium” powierzchni nadal nie była ostatecznie podjęta, natomiast przedmiotowe ośrodki zdrowia od poniedziałku, 3 lutego, pracowały normalnym trybem.

Piotr Paczkowski jest przekonany, że gdyby po upływie okresu wypowiedzenia, jego firma opuściła wiejskie przychodnie, to – po zaprzestaniu udzielania w nich świadczeń medycznych – nie odzyskałaby one już swojej funkcji pod szyldem nowego podmiotu, który na początku lutego nie był gotowy do ich przejęcia. Tym samym kilka tysięcy pacjentów straciłoby opiekę lekarską i pielęgniarską w bliskim sąsiedztwie swojego miejsca za-



Dalsze prowadzenie deficytowych, małych ośrodków przez NZOZ „Remedium” stało się dla tej spółki nieopłacalne.

mieszkania i musiałoby w każdej sprawie jeździć do Strykowa. Nowa spółka – Ośrodek Zdrowia w Strykowie Klinieciewicz – Cichosz, przygotowując się

do rozpoczęcia działalności w wiejskich ośrodkach, musiała uzyskać pozytywną decyzję Sanepidu na temat wszystkich trzech obiektów, a taka do 31 stycznia, nie była wydana. Władze miasta-gminy spodziewają się, że do rozpoczęcia działalności przez nowy podmiot w Dobrej, Bratoszewicach i Niesułkowie, potrzebne będzie przeprowadzenie pewnych prac remontowo-inwestycyjnych. NZOZ „Remedium” może natomiast prowadzić działalność w tych ośrodkach, mając warunkową zgodę Sanepidu. Warunkowych decyzji nie wydaje się jednak podmiotem rozpoczynającym dopiero

## CZEGO OCZEKUJE NZOZ „REEDIUM”

W zamian za świadczenie usług medycznych w przychodniach w Dobrej, Niesułkowie i Bratoszewicach do chwili, kiedy przejmie je nowy podmiot, prezes NZOZ Centrum Medyczne „Remedium” Piotr Paczkowski oczekuje od władz Strykowa i wskazanego przez nie podmiotu:

1. Bezpłatnego przedłużenia prawa do lokali w Bratoszewicach, Dobrej i Niesułkowie na ustalony okres.
2. Przejęcia na podstawie artykułu 23 kp wszystkich pracowników zatrudnionych na umowach o pracę oraz umowach cywilno-prawnych w ośrodkach w Dobrej, Bratoszewicach i Niesułkowie z dniem rozpoczęcia działalności medycznej przez nowy podmiot.
3. Przejęcia przez nowy podmiot na podstawie artykułu 23 kp pracownika medycyny szkolnej w Strykowie, który jako jedyny z pracowników NZOZ

Remedium pracujących do 31.10.2013 r. nie został przejęty przez Ośrodek Zdrowia w Strykowie Sp. Jawna.

4. Zakupu od Centrum Medycznego Sp. z o.o. w Głownie sprzętu wykorzystywanego w wiejskich ośrodkach zdrowia.
5. Podpisania przez Spółkę Jawną cesji praw i obowiązków na media niezbędne do prowadzenia wiejskich ośrodków zdrowia.
6. Podpisania przez Spółkę Jawną umowy na transport sanitarny z Centrum Medyczne Sp. z o.o. w Głownie.
7. Podpisania przez Spółkę Jawną umowy z Centrum Medycznym Sp. z o.o. w Głownie na usługi w zakresie rtg.
8. Podpisania przez w/w Spółkę Jawną umowy z Centrum Medycznym Sp. z o.o. w Głownie na wynajem usg użytkowanego dotychczas w Strykowie oraz określenia zasad jego odkupienia przez Ośrodek Zdrowia po zakończeniu umowy leasingu.

świadczenie usług medycznych w nowych lokalizacjach. Stąd, czekając na decyzję lub zalecenia z powiatowego Sanepidu, władze samorządowe porozumiały się z władzami spółki NZOZ „Remedium”. W czasie, gdy spółka ta będzie prowadziła trzy wiejskie przychodnie, burmistrz ma nadzieję dostosować je do wymogów Sanepidu.

Po wyjściu „Remedium” z Dobrej, Niesułkowa i Bratoszewic, przychodnie te, wraz

z całym personelem medycznym płynnie (na podstawie art 23 kodeksu pracy) przejął ma spółka Ośrodek Zdrowia w Strykowie Klinieciewicz – Cichosz. Tym razem, co podkreśla prezes NZOZ „Remedium” Piotr Paczkowski, przejęcie to ma odbyć się za zgodą władz obu spółek, wyrażoną podpisaniem stosownej umowy w tej sprawie. Nowy podmiot lub gmina ma też odkupić od „Remedium” wyposażenie przychodni. **ewr**

## Gmina Głowno | Grunty pod młotek 11 i pół miliona za ziemię

Łódzki oddział Agencji Nieruchomości Rolnych w dwóch przetargach ustnych sprzedał 3 lutego w sumie 122 hektary gruntów rolnych, położonych na terenie gminy Głowno. Nabywca jest rolnikiem wyspecjalizowanym w hodowli bydła mlecznego, pochodzi z powiatu łowickiego.

W poniedziałek wygrał dwa agencyjne przetargi, oferując za 96 ha gruntów rolnych 8.600.000 zł, a za 26 ha 3.900.000 zł.

Świadkiem licytacji był wójt gminy Głowno Marek Józwiak, który wcześniej bezskutecznie usiłował nakłonić Agencję do

wydzielenia z większej sprzedawanej działki niewielkiej jej części w Rózanach, na której znajdują się zabytkowe zabudowania gospodarskie, które sąsiadują z zabytkowym zespołem dworskim.

Gminie zależało na objęciu historycznych zabudowań gospodarskich ochroną konserwatora. Mimo, iż zostały one sprzedane razem z hektarami gruntów rolnikowi z pow. łowickiego, gmina zamierza nadal walczyć przynajmniej o to, by sprawowano nad nimi właściwą pieczę. Do tematu wrócimy w jednym z kolejnych wydań „Wieści”. **ewr**

## Głowno | Kolęda dobiega końca Do kogo zapuka ksiądz

Dobiega koniec wizyt duszpasterskich w parafiach na terenie Głowna. Poniżej prezentujemy jej harmonogram na najbliższe dni.

Parafia św. Maksymiliana na Zabrzeźni: W czwartek, 6 lutego, od godziny 14.00 – ul. 18 stycznia (dalszy ciąg) i ul. Grzybowa.

W piątek, 7 lutego, od 18.20 – ul. Południowa i Zamiejska. W sobotę, 8 lutego, od godziny 9.00 – ul. Moczydła.

W parafii św. Jakuba w Głownie, św. Barbary na Osinach i św. Marcina w Strykowie kolęda już została zakończona.

REKLAMA

**OPONY** OSOBOWE  
CIĘŻAROWE  
DOSTAWCZE

▪ sprzedaż ▪ serwis

**OPONY ZIMOWE**  
w atrakcyjnych cenach

195/65 R15  
Michelin Alpin A4 - 235zł/szt.  
Kleber Krisalp HP2 - 185zł/szt.

205/55 R16  
Michelin Alpin A4 - 380zł/szt.  
Kleber Krisalp HP2 - 280zł/szt.

▪ prostowanie FELG aluminiowych  
▪ pompowanie kół azotem  
▪ naprawa opon na gorąco

**RAFNET** Łowicz, ul. Warszawska 85a  
tel./fax (46) 830-30-39

**SKŁAD ROLEWSKI**  
tel. 46 838-20-48

**WĘGLA**

WĘGIEL EKO-GROSZEK MIAŁ

**LISIEWICE DUŻE 24**

**Iskup bydła**

również na ubój z konieczności  
własny transport przez całą dobę  
WYSOKIE CENY

tel. 601-704-344

**BIURO RACHUNKOWE**  
BeRACHa Bookkeepers  
Zbigniew Karczewski

**PIT-y 2013 tanio!**

Łowicz, Powstańców 1863 r. nr 12 (Syntex)  
tel. (46) 830-90-52, 602-641-463  
beracha@wp.pl  
www.beracha-bookkeepers.pl

**POŻYCZKI NIEBANKOWE**  
**664 602 502**  
DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI  
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 2000 ZŁ !!!  
www.daiglob.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

# Reportaż

Główno | Harcerze ZHR opowiadali nam o sobie i o tym, co ich „kręci”

## W drużynie jest jak w rodzinie

Pojawiają się na miejskich uroczystościach patriotycznych z historycznym sztandarem Bojowników 1920 roku, informują mieszkańców o patronach ich ulic, a w ubiegłoroczne Święto Niepodległości zaproponowali głoŕniamom udział w ciekawej grze miejskiej. Kto to taki? Harcerze z 1. Głowieńskiej Drużyny ZHR, jedynej takiej w całym powiecie zgierskim, a działającej w naszym mieście od roku 2008.

Z założycielem męskiej drużyny Janem Balcerskim, jego harcerzami oraz harcerkami, które mają w planach utworzenie drużyny żeńskiej, spotkaliśmy się 24 stycznia w Szkole Podstawowej Nr 3, gdzie wspólnie z drużynami łódzkimi spędzali zimowisko, biorąc udział w grach terenowych zdobywając sprawności, a niektórzy – zdając egzaminy na zastępów.

### Dlaczego ZHR?

1. Głowieńska Drużyna Harcerzy ZHR powstała w kwietniu 2008 roku z inicjatywy nauczyciela religii Jana Balcerskiego, który jako druh Johnny działał pod koniec lat 80-tych minionego wieku w Niezależnym Ruchu Harcerskim, funkcjonującym poza oficjalnym Związkiem Harcerstwa Polskiego. W 1989 r. z tego ruchu powstały dwie organizacje: ZHR i ZHP 1918 – nawiązująca do przedwojennych tradycji harcerstwa. Jan Balcerski, czyli druh Johnny wstąpił do ZHP 1918, który już w 1992 r. połączył się z ZHR pod wspólną nazwą Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

– Przez lata działałem czynnie, pełniąc różne funkcje, bo i drużynowego i hufcowego, będąc komendantem obozów – opowiada dh Johnny – Później, jak moje dzieci były małe, miałem kilkuletnią przerwę w czynnej działalności. Kiedy zaczęły dorastać, zainteresowały się harcerstwem. Stałem przed wyborem – wysłać je do pierwszej z brzegu drużyny, np. do głowieńskiego ZHP albo samemu wrócić do czynnej służby w tym harcerstwie, z którym sam byłem związany. Decyzję podjąłem w 2007 roku, a w 2008 utworzyłem drużynę.

Dla katechety Jana Balcerskiego na pewno nie bez znaczenia



ZHR w Głownie. W gronie młodych harcerzy drużyny Jan Balcerski. Po prawo dziewczęta, które chcą założyć lokalną drużynę żeńską ZHR.

było czytelne odwołanie do wartości chrześcijańskich w bliskim mu ZHR. Drużyna męska, którą utworzył w Głownie, ma swoją siedzibę w Szkole Podstawowej Nr 2. Obecnie liczy sobie trzy zastępy o nazwach: „Zwiadowcy”, „Lisy” i „Sokoły”, skupiają one po kilku chłopców, zazwyczaj w zbliżonym wieku. Z nazewnictwem zastępów wiąże się ich symbolika i charakterystyczne atrybuty, służące do identyfikacji.

Nazwy zastępów często odwołują się do świata przyrody.

Ponieważ w ZHR obowiązują podział na drużyny męskie i żeńskie, to dwie dziewczyny z Głowna uczestniczyły w zimowisku w „Trójce” wspólnie z żeńską drużyną z Łodzi i weszły do zastępu „Zimorodków”.

### ZetHaeRowskie ABC

Męska drużyna ZHR w Głownie liczy obecnie 16 druhów.

Drużyny Jan Balcerski ma nadzieję, że w przyszłości w tej odpowiedzialnej funkcji zastąpi go jeden z podopiecznych, najpewniej jego „prawa ręka” Emil Banucha, który niestety nie mógł uczestniczyć w spotkaniu z nami. Sam dh Johnny ma też wiele obowiązków w Chorągwi ZHR, gdzie kształci przyszłych instruktorów.

Do tej pory w Głownie nie było drużyny żeńskiej, ale teraz bardzo

zainteresowane jej utworzeniem są Magda Balcerska (córka druha Johnnego) i jej koleżanka Anna Sękalska. Obydwie są uczniacami klasy trzeciej Gimnazjum Sportowego w ZSL-G. Drużyna, którą chcą utworzyć w Głownie, będzie wprawdzie odrębna od męskiej, ale obydwie mają ze sobą współpracować. Dziewczęta już zresztą zdecydowały, że chcą mieć takie same barwy drużyny, jak chłopcy, czyli czerwono-żół-

te, nawiązujące do kolorystyki herbu Głowna.

Barwy drużyny widoczne są na chuście stanowiącej element umundurowania, a także na pagonach i wyłogach (zwanych też wywijkami) przy butach. Na pierwszy rzut oka tym, co odróżnia druhów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej od przedstawicieli innych organizacji harcerskich jest biało-czerwona naszywka z literami ZHR nad prawą kieszenią mundurowej bluzy. Na lewym rękawie głowieńscy druhowie mają naszyty herb miasta, a na prawym – wyhaftowane oznaczenia zdobytych sprawności, np: narciarza, koszykarza, znawcy musztry, sobieradka obozowego i znawcy Łodzi.

– Tę sprawność zdobyliśmy po udziale w II Grze Niepodległościowej, na którą pomysł przynieśliśmy w ubiegłym roku do Głowna – opowiada zastępowy „Zwiadowców” Henryk Wójciewicz.

Niektóre sprawności są dostępne tylko dla druhów po ukończeniu odpowiedniego wieku. Na przykład dopiero 16-latkowie mogą ubiegać się na obozie o zdobycie sprawności o nazwie Trzy Pióra. Kandydaci muszą wypełnić trzy niełatwe zadania: jeden dzień milczeć, drugiego dnia nic nie jeść, a trzeci spędzić cały samodzielnie w lesie, od wschodu do zachodu słońca. Wbrew pozorom, jak opowiada drużyny Johnny, najtrudniejsze dla kandydatów jest wytrwanie jednego dnia w zupełnym milczeniu, podczas gdy koledzy starają się sprowokować do odzwania się.

Sam Jan Balcerski przed laty zdobył m.in. sprawność Indiańca, wywodzącą się z przedwojennych tradycji ruchu skautowego. W tym celu musiał wykonać

REKLAMA

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

dachstyl  
z ofertami do twoich potrzeb



TANIA  
BLACHA  
TRAPEZOWA

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH  
Głowno, Piątkowska 1, 42 710 74 90, 512 250 477

www.dachstyl.com

## ZŁOM SKUP owanie POJAZDÓW

KLIMATYZACJA  
WULKANIZACJA  
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182





**Na obozie w Koronowie.** Zbudowana przez harcerzy imponująca tódz jednej z ZetHaer-owskich drużyn na zjeździe z okazji 20-lecia związku.

owiane tajemnicą zadanie, którego nigdy nikomu nie może wyjawić.

#### Lilijka i krzyż

Druhowie funkcjni, od zastępowego w górę, noszą na ramieniu sznury, których kolory oznaczają konkretne funkcje. Mundury druhow z Główna zdobyli też oznaki i wpinki. Część z nich to pamiątki jakichś wydarzeń: – Tu mamy orzełka, którego otrzymaliśmy podczas obozu w okolicach Rajgrodu – pokazuje zastępowy Henryk, a drużynowy Johnny dodaje: – To jest szczególnie orzełek, symbol protektoratu Prezydenta RP nad harcerstwem. Prezydent Bronisław Komorowski, który jako kolejny z prezydentów objął protektoratem wszystkie organizacje harcerskie, ufundował takie właśnie orzełki z wpisaną w nie harcerską lilijką. Otrzymują je wszyscy harcerze funkcjni: zastępowi, drużynowi, hufcowi i tak dalej.

Z kolei metalowa lilijka na mundurach kilku druhow jest pamiątką po ubiegłorocznym kursie zastępowych. W czasie naszej rozmowy kurs taki kończył właśnie syn Jana, Maciej Balcerski, pisząc scenariusz zbiórki.

Mundury harcerzy, którzy zdobyli pierwszy stopień, czyli Młodzika i złożyli już przyrzeczenie, zdobyli harcerskie krzyże.

– Aby zdobyć ten stopień, trzeba pozytywnie przejść próbę. Drużynowy opracowuje dla każdego druha indywidualną próbę, zgodną z regulaminem stopni harcerskich, która ma tę osobę rozwijać w miarę wszechstronnie – wyjaśnia Jan Balcerski. Ciemnozielone mundury męskiej drużyny ZHR z Główna od szarych mundurów dziewcząt różnią się także nakryciem głowy. Chłopcy wybrali czapki, dziewczyny – stylowe kapelusze skautek, na które po złożeniu przyrzeczenia przepną lilijki noszone obecnie na bluzach. Chłopcy na głowach noszą z kolei rogatywkę. Charakterystycznym elementem umundurowania, a zarazem wyposażenia głowieńskich ZetHaer-owców są też laski skautowe, wykonane własnoręcznie z drzewa na pierwszym obozie.

Harcerze zakładają mundury na bardziej uroczyste zbiórki, a na te, na których zaplanowane są np. gry terenowe w lesie, ubierają się w „cywilny” strój sportowy.

#### Harcerstwo – kuznia charakterów

Co skłoniło młodzież z Główna do zapisania się do drużyny ZHR? Okazuje się, że w wielu przypadkach, nie tylko dzieci druha Johnnego – Magdy i Maciego, zdecydowały o tym tradycje wyniesione z domu rodzinnego: – Nasza prababcia, która niestety niedawno zmarła, w czasie II wojny światowej też była harcerką – opowiadają bracia Henryk i Staś Wójtowicz. Harcerką była też mama Ani Sekalskiej. Poza tym do harcerstwa ciągną raczej młodzi aktywni, jak np. Mateusz Mazurkiewicz, lubiący działanie i dobrze odnajdujący się w grupie.

– Ani ja, ani brat, nie jesteśmy typami osób, które cały dzień przesiedzą przed komputerem. Chcemy coś zrobić i już po pierwszej zbiórce wiedzieliśmy, że to dla nas, że to nasze klimaty – opowiada dh Henryk.

– Kiedy na harcerstwo patrzy się z zewnątrz, można pomyśleć „to nie dla mnie”, ale warto przyjść na kilka zbiórek, żeby się przekonać – mówi druha Ania, a dh Henryk dodaje, że po mniej więcej pół roku trudno wyobrazić sobie codzienność bez harcerstwa. Uczy ono młodych ludzi dobrej organizacji czasu, planowego wykonywania zadań, a przez to pomaga im zdyscyplinować się także poza zbiórkami. Wyniesione z harcerstwa piosenki, piosenki, pomysły na zabawy w grupie, bywają chętnie wykorzystywane w środowisku szkolnym i koleżeńskim.

Dla harcerzy drużyna jest rodzajem drugiej rodziny, zgodnej z prawem harcerskim ZetHa-



**W terenie.** Harcerze ZHR z Główna integrują się z tódzkimi drużynami uczestnicząc m.in. w uroczystym rozpoczęciu roku harcerskiego, wrzesień 2012 r.

eRowcy starają się być dla siebie braćmi i siostrami, a podział na instruktorów i wychowanków często w czasie zajęć okazuje się dość płynny, bo wszyscy na równi uczestniczą w zabawach i pracy. Tej nie brakuje zwłaszcza na obozach letnich, podczas których druhowie samodzielnie muszą wybudować obozowisko, postawić okopac namioty, zrobić sobie prycze do spania i półki, zorganizować kuchnię i zaplecze sanitarne. Roboty jest mnóstwo, ale każde zadanie ma posmak przygody.

Obozy, podobnie jak zbiórki, mają zwykle jakąś fabułę, w ramach której organizowane są różne atrakcje. Ale to nie tylko zabawa, bo: – Obóz to jest duża próba charakteru – nie kryje Jan Balcerski. – To wyrwanie się z domu, gdzie wszystko jest podane i posprzątane, często po raz pierwszy w życiu i to na trzy tygodnie. W ZHR przyjmujemy taką zasadę, że od początku do końca na obozie radzimy sobie sami. Przyjeżdżamy i zastajemy zazwyczaj pustą polanę w lesie, na brzegu jakiegoś jeziora, którą musimy zagospodarować, a na końcu obozu – posprzątać. Instalację sanitarną budujemy sobie sami z kranów polowych, a ciepłą wodę mamy jak zbiornik nagrzeje się od słońca. Kuchnia najczęściej jest pod namiotem lub wiatą, co roku budujemy sobie piec kuchenny z cegiel, choć oprócz tego korzystamy z palników gazowych.

Jednym z ciekawych zajęć dla harcerzy na obozach są biegi terenowe, podczas których na punktach należy wykonywać wyznaczone zadania. Z ich realizacją bywa różnie: – Któregoś

razu mieliśmy zrobić druhowi na punkcie herbatkę na igłach. Pomyliłem drzewo i efektem było pewnego rodzaju przeczyszczenie – wspomina dh Henryk. W konsekwencji kolejny patrol, w którym biegł jego brat Staś, nie musiał już tego punktu zaliczać.



Dla harcerzy drużyna jest rodzajem drugiej rodziny zgodnie, z prawem harcerskim ZetHaerowcy starają się być dla siebie braćmi i siostrami, a podział na instruktorów i wychowanków często w czasie zajęć okazuje się dość płynny.

Obóz harcerski to też alarmy i gry nocne, pełnienie wart, podchody, a także poznanie okolicy. Wieczory kończą się zwykle ogniskami. Do tradycji 1. GDH ZHR weszło „wiszące ognisko”, organizowane pod koniec obozu. Stos układa się na czterech wbitych pod skos palach. Głównianie jeżdżą na obozy wspólnie z kilkoma zaprzyjaźnionymi drużynami ZHR z Łodzi.

#### Działania lokalne

Na prośbę opiekunów Muzeum Regionalnego w Głównie miejscowa drużyna ZHR przejęła pieczę nad unikatowym historycznym sztandarem Bojowni-

ków 1920 r., który teraz harcerski poczet sztandarowy prezentuje na uroczystościach patriotycznych. Drużyna nawiązała też współpracę z Instytutem Pamięci Narodowej w ramach projektu „Poznaj patrona swojej ulicy”. Na początku listopada 2013 r. harcerze wrzucali do skrzynek i rozdawali mieszkańcom ul. ks. Jerzego Popiełuszki broszurki o nim, przysłane z IPN. Akcja spotkała się z pozytywnym przyjęciem, a w podziękowaniu Instytut przysłał drużynie zabawną planszową grę edukacyjną „Kolejka”, nawiązującą do realiów życia w latach 80-tych. Z kolei 13 grudnia 2013 harcerze ZHR z Główna uczestniczyli w zainicjowanej również przez IPN akcji „Zapal świeczkę ofiarom stanu wojennego”.

Mysząc o przyszłości drużyny dh Johnny nosi się z zamiarem nadania jej imienia Andrzeja Małkowskiego – twórcy polskiego ruchu skautowego. Jako radny miejski Jan Balcerski był też inicjatorem nadania tego imienia jednej z nowych ulic, zapoczątkowując w ten sposób segment harcerskiego nazewnictwa w rejonie między Sowińskiego a Dworską.

#### Odpis dla 1 GDH ZHR

Każdy, komu bliskie są idee ZHR i chciałby wesprzeć działalność głowieńskiej drużyny, może przekazać na jej potrzeby darowiznę w postaci 1% podatku dochodowego. Numer KRS Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej to 0000057720, a kod głowieńskiej drużyny to LOD-023 i należy go wpisać w zeznaniu podatkowym w rubryce „cel szczegółowy”. ewr

#### ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

ZHR to, jak czytamy na oficjalnej stronie internetowej związku www.zhr.pl, „wspólnota przyjaciół dzieci, młodzieży i dorosłych, która w oparciu o wartości chrześcijańskie, poprzez przykład własny instruktorów i instruktorów

harcerskich, pracę nad sobą, służbę, przygodę oraz inne elementy metody harcerskiej wychowuje człowieka pełnego radości życia, odpowiedzialnego za Polskę i gotowego podjąć wyzwania współczesności”.

REKLAMA

**OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY**

Postaw na jakość, solidność i terminowość

**“KOPER”** sp. jawna  
Piłazzków 18; 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58  
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

**OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY**

ZAMÓWIENIA PKN ORLEN SA

BIURO HANDLOWE: tel./fax (46) 838-35-82 w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>  
PRZEDSTAWICIELE: tel. 502-391-577, 797-713-816

**POLSKI WĘGIEL**  
DYSTRYBUCJA SP. Z O.O.

Ilości DETALICZNE w cenach HURTOWYCH!

**MIAŁ**  
w cenie od 499 zł/tona  
miał IIa, 0-20 mm, kaloryczność 22 MJ/kg i 25 MJ/kg

**EKO-GROSZEK**  
w cenie od 740 zł/tona  
doskonale, wysokokaloryczny, polski eko-groszek kaloryczność min. 26 MJ/kg i 25 MJ/kg, popiół 5-8%

**ORZECH**  
w cenie od 755 zł/tona  
orzech 25-80 mm, orzech I 40-80 mm, kaloryczność 28 MJ/kg, popiół 6-8%

**NOWOŚĆ!!! DREWNO KOKILKOWE I OPAŁOWE**

Punkt sprzedaży węgla  
99-440 Zduny, Jackowice 101A (były GS przy torach kolejowych)  
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

**OLEJ NAPĘDOWY GRZEWCZY**

**ekoterm plus**

oferuje Autoryzowany Dystrybutor Ekotermu Plus, partner handlowy ORLEN Paliwa Sp. z o.o

**DA-MO** Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e, www.damo.com.pl  
tel. 46/ 830-17-80, 500-075-659, 509-790-325

# Punkt zapalny

Kalinów | Akcja zima oczami mieszkańców i decydentów

## Ludzie trzy razy na dobę odgarniali śnieg

Końcówka ubiegłego tygodnia dała się ostro we znaki mieszkańcom wielu miejscowości. Padający i zawiewany przez silny wiatr śnieg sprawiał kłopoty m.in. w Kalinowie. O ile o zaskoczeniu służb atakiem zimy nie mogło być raczej mowy, bo firmy, które jesienią wygrały przetargi na te usługi, czekały na robotę i możliwość zarobienia pieniędzy, o tyle jakość tej roboty pozostawiała wiele do życzenia – przynajmniej w oczach mieszkańców, bo w opinii tych, którzy firmom płacą, wszystko było OK.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**



lila.staszewska@lowiczanie.info

– Jak padało i zawiewało, to u nas ludzie trzy razy na dobę odgarniali śnieg. Cała wieś zgłaszała się do mnie z pretensjami, bo pozasypywane zostały wjazdy. Tymczasem w rozmowie z urzędnikiem z powiatu usłyszałem, że to tylko mnie się nie podoba, że to tylko ja mam pretensje. Owszem mam pretensje, bo przez bezmyślną robotę zasypano mi bramę śniegiem na ponad metr, a pozostali mieszkańcy, którzy też nie mogli wyjechać się z posesji, zgłaszali to do mnie jako radnego, bo mieli z tym najbliższą – mówi Teodor Kołodziejczyk, radny Rady Miejskiej Strykowa.

**Radny: Zimowa psychologia**

Radny jest zbulwersowany tym, że osoby odpowiedzialne w powiecie za dopilnowanie należyte wykonywanych usług, za które starostwo płaci w końcu niemałe pieniądze, słysząc krytykę, tłumaczy ją sobie jednostkowym incydentem. – Urzędnik, z którym rozmawiałem, zamiast konkretnie reagować, chciał mnie umówić z wykonawcą, żebym to ja jemu bezpośrednio przekazał pretensje. Czysta psychologia. To nie ja z tą firmą podpisywałem umowę, to nie ja ustalałem warunki płatności, są osoby, które biorą pieniądze za dopilnowanie tych spraw i to one powinny się tym zajmować, a nie ja – irytuje się Teodor Kołodziejczyk.

Jednego, czego nie można zarzucić firmie, która odśnieżała Kalinów, to tego, że nie przyje-

chała na czas ze sprzętem. Przyjechała, ale cała reszta – jak relacjonuje radny – była po prostu przykładem złej organizacji roboty. Odgarnianie śniegu pod wiatr, zasypywanie nim wjazdów i chodników, a nawet skrzyżowania z drogą w kierunku Bratoszewic, które w końcowym rezultacie udrożniły służby komunalne ze Strykowa – wymienia radny Kołodziejczyk. W efekcie takiego odśnieżania jeszcze w tym tygodniu na znacznym odcinku drogi jezdnia była zawężona, samochody wymijały się na niej z trudem. Ani po jednej, ani po drugiej stronie drogi nie było widać chodników, piesi chodzili koleinami, które utworzyły się na jezdni. Przymy śniegu odgarnięte wzdłuż bram utrudniały widoczność.

**Powiat: Trzeba mieć argumenty sądowe**

Z pytaniem o sposób kontrolowania jakości usług świadczonych przez firmy odśnieżające drogi powiatowe zwróciliśmy się do Powiatowej Spółki Infrastrukturalnej Sp. z o.o. w Zgierz. Z informacji, jakich udzielił nam Janusz Sławiński, koordynator zimowego utrzymania dróg na terenie miasta i gminy Stryków oraz gminy Głowno wynika, że przetarg w tym rejonie (z wyłączeniem chodników) wygrała firma And-Mar Andrzeja Chałata z Brzezina. Umowa opiewa na kwotę ok. 950 tys. zł, a spółka nie ma żadnych zastrzeżeń, co do usług w jej wykonaniu, które – jak poinformował nas Janusz Sławiński – kontrolowane są na bieżąco.

Podstawą do naliczenia kary mogłoby być nie stawienie się wykonawcy na miejsce w ciągu godziny, czego nie odnotowano. – Natomiast sprawa jakości jest tutaj kwestią umowną. Żeby



Kalinów, środkowa część wsi. Po odśnieżaniu droga jest przejezdna, ale mocno zawężona, spod śniegu nie widać chodników, mieszkańcy, chcąc otworzyć bramę, musieli przebijać się przez zaspę.

można było komuś coś zarzucić, trzeba mieć „argumenty sądowe”, bo później firmy najczęściej nie zgadzając się z zarzutami, nałożonymi karami występują właśnie do sądu. Firma, jak każda, ma lepsze i gorsze dni, ale wygrała przetarg, a my musimy respektować jego wynik – mówi Janusz Sławiński. W jego opinii kontrola nad jakością tych usług szczególnie w ostatni czwartek i piątek była sprawowana w wymagany sposób.

– Dwa razy dziennie: rano i wieczorem przejeżdżałem większą część gminy Stryków i gminy Głowno. Również w nocy wyjeżdżaliśmy, by zobaczyć, jak pracują wykonawcy. Może komuś się tak wydaje, ale my nie kierujemy tą pracą zza biurka – zapewnia Janusz Sławiński. W jego ocenie droga przez Kalinów odśnieżona jest dobrze, bo po pro-

stu jest przejezdna. – W tym natłoku pracy mogło się zdarzyć, że ktoś coś komuś przysypał, ale śniegu było tak dużo, że być może nie było innego sposobu. Na pewno jednak były to incydentalne przypadki. Z Kalinowa mieliśmy tylko sygnał od radnego, z gminy Głowno nie było nawet zgłoszenia. W jego opinii kontrola nad jakością tych usług szczególnie w ostatni czwartek i piątek była sprawowana w wymagany sposób.

**Mieszkańcu, chodniki to twój problem**

Powiatowa Spółka Infrastrukturalna nie odpowiada natomiast za zimowy stan chodników. Jak usłyszeliśmy, nie dostała na to zlecenia od starostwa. Starostwo

teoretycznie powinno odśnieżać chodniki nie przylegające bezpośrednio do posesji, czyli oddzielone pasem zieleni, a odśnieżanie tych przylegających należy już do mieszkańców.

Tej zimy teoria pozostaje teorią, bo w praktyce starostwo nie ma pieniędzy na odśnieżanie chodników. Na wydatek ten zdobyło się jedynie w przypadku chodników wzdłuż dróg powiatowych na terenie miasta Zgierza. Jak usłyszeliśmy w Wydziale Inwestycji i Spraw Gospodarczych Starostwa Powiatowego w Zgierz, chodniki we wsi Kalinów przylegają do posesji, więc ich odśnieżanie należy do mieszkańców. Tyle tylko, że dodatkową warstwą śniegu z jedni przysypały je plugi, co do których pracy Powiatowa Spółka Infrastrukturalna nie ma zastrzeżeń. ■

## RZUT OKIEM | ZIMA W KOŁACINKU



Nie tylko ogólnopolskie stacje telewizyjne obiegły kilka dni temu zdjęcia miejscowości zasypanych śniegiem tak, że z zasp ledwie wystają znaki drogowe. Na naszą redakcyjną skrzynkę e-mailową w ubiegły piątek, 31 stycznia dotarło to oto zdjęcie, które autor zatytułował „Zima w Kołacinku”. Jak widać miejscowość w gminie Dmosin znana głównie z Dinoparku też mogła „pochwalić się” taaakimi zaspami. Autor zdjęcia zastanawia się tylko z przekąsem, jak dinozaury znoszą zimę? Ijs

REKLAMA

**KREDYTY**

- z opóźnieniem do 180 dni
- gotówkowe do 120 miesięcy
- hipoteczne
- konsolidacyjne z opóźnieniami
- dla firm bez zdolności pod zastaw hipoteczny lub auta
- dla osób ze złym BIK-em pod zastaw hipoteczny do 4 lat
- inwestycyjne i firmowe
- chwilówki różnego rodzaju
- leasingi

**ZAPRASZAMY** wszystkich zainteresowanych na ul. 3-go Maja 9 w Łowiczu lub kontakt telefoniczny 504-515-182

**Kredyty bez BIK do 7000 zł**

ŁOWICZ  
ul. Stanisławskiego 23 lok. 6  
tel. 46 837 38 17  
w godzinach 9:30-17:00

**TURBO-TECHNIK**

regeneracja  
**TURBOSPĘŻAREK samochodowych**  
(od 500 zł)

- skup
- sprzedaż

ŁOWICZ  
ul. Czajki 29A  
661-351-897  
www.turbo-technik.pl

**AUTO SZYBY**

**PRZYCIEMNIANIE SZYB**

Łódź, ul. Inflancka 32  
42 659 88 66  
24h: 501 049 529

**AUTO NA GAZ**

- montaż instalacji
- serwis
- RATY

NAPRAWY:

- sprzęgieł
- silników
- zawieszek
- hamulców
- zbieżność kół
- rozrządy itp.

poleca: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

**części samochodowe używane**

Stacja Demontażu Pojazdów  
Rząśno 13  
tel. 664-006-089

**SKUP ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**SKUP MAKULATURY**  
KONKURENCYJNE CENY

**IMO**

Łowicz  
Armii Krajowej 14  
502 328 818

**AUTO-KASACJA SUBIEKT**

**KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

99-416 Nieborów 230  
www.sdpsubiekt.pl  
e-mail: psubiekt@o2.pl  
507-141-870, 46 838-55-41

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:  
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**Ośrodek Szkolenia Kierowców**

**RONDO**

Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ROZPOCZĘCIE KURSU**

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

**ROZPOCZĘCIE KURSU**  
6 lutego  
godz. 16.00

Polesie | Plac nazwany imieniem kapitana Łoskowskiego

# Radni za nazwaniem placu, nieoczekiwany spór

O postaci kapitana Wincentego Łoskowskiego postanowili przypomnieć mieszkańcy Polesia, tamtejsi strażacy oraz reprezentujący ich w radzie gminy Łyszkowice Waldemar Wysocki. Na ich wniosek rada postanowiła nadać jego imię placowi w tej miejscowości. O dziwo, wokół tej inicjatywy rozgorzał jednak w radzie spór.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Miejsce, o którym mowa, to działka leżąca przy samej granicy miejscowości Polesie i Stachlew, na skrzyżowaniu drogi prowadzącej przez te miejscowości z drogą Łyszkowice-Belchów. Jest ona własnością mieszkańców Polesia. Stoi na niej krzyż. Do niedawna działkę porastały krzaki i inne zarośla, ale teren został uporządkowany przez strażaków.

Radny Waldemar Wysocki w imieniu całej wsi zaproponował nadanie placowi imienia kapitana Wincentego Łoskowskiego przekonując, że będzie to ważnym elementem dbania o lokalne tradycje. Niespodziewanie dla niego propozycja wywołała spór podczas posiedzeń komisji Rady Gminy i na sesji.

– Jestem zdumiony, że nasza inicjatywa spotkała się z oporem ze strony części radnych, bo byłbym pewien, że zostanie przyjęta bez dyskusji i jednogłośnie – mówił radny. – W czasach, kiedy zanikają tradycyjne wartości, warto przypominać tradycje patriotyczne, tym bardziej lokalne.

Aby przekonać radę, Waldemar Wysocki przeczytał w czasie sesji obszerny list od mieszkańców przybliżający sylwetkę bohatera wojen napoleońskich i liczne odwołania do reprezentowanych przez tę postać wartości, przytaczając też liczne zdania z książki Jana Pawła II „Pamięć i tożsamość”. Treść listu zrobiła duże wrażenie na większości radnych, nie wszystkich jednak przekonała.

**Dlaczego radni się spierali?**

– Jeśli przyjmijemy uchwałę o nadaniu imienia, to weźmiemy



Plac im. Wincentego Łoskowskiego w Polesiu służyć będzie społeczności. Nazwa przypominać będzie dziadka Józefa Chełmońskiego.

za ten teren odpowiedzialność – mówił na sesji radny z Uchania Dolnego Tadeusz Kocęba. – Nie chcę, żeby cała gmina musiała potem dopłacać na utrzymanie tego placu. To sprawa Polesia, niech mieszkańcy Polesia robią tam, co chcą, ale bez angażowania gminy. – Nie prosimy gminy o żadne pieniądze, jak już wiele

razy mówiłem – ripostował Waldemar Wysocki. – Chcemy tylko uchwały, bo sami nie mamy uprawnień do nadawania miejscom nazw. O utrzymanie terenu zadbają mieszkańcy i OSP, za środki własne i ewentualnie z funduszu sołeckiego.

Warto dodać, że strażacy z OSP Polesie odnowili nagrobek

kapitana w Belchowie, którym odtąd przez cały czas się opiekują, nie pobierając za to pieniędzy.

Radny Kocęba nie dał się jednak przekonać. – Nie tylko ten jeden bohater pochodził z terenu gminy – mówił. – Dlaczego mamy wynosić na piedestał akurat jego? Moim zdaniem to jest niepotrzebne.

– Tylko w jednym się z panem zgodzę – odpowiadał na to radny Zbigniew Dąbrowski. – Mielśmy w historii gminy więcej wybitnych postaci i powinniśmy o nie także zadbać. Niech jednak ta, godna najwyższego uznania, inicjatywa mieszkańców Polesia rozpocznie proces przywracania pamięci o nich.

Ostrzej zareagował radny Andrzej Foks. – Kolegę radnego Kocębę chciałbym zapytać, co jego zdaniem ma sens? Bo przysłuchując się wypowiedziom kolegi na komisjach, miałem wrażenie, że już nic nie jest gminie potrzebne, każda inicjatywa tylko przeszkadza. Ja natomiast chciałbym mieszkańcom Polesia szczerze pogratulować pomysłu i realizacji. Wątpliwości co do sensu

“

– Nie prosimy gminy o żadne pieniądze, jak już wiele razy mówiłem – ripostował Waldemar Wysocki. – Chcemy tylko uchwały, bo sami nie mamy uprawnień do nadawania miejscom nazw. O utrzymanie terenu zadbają mieszkańcy i OSP, za środki własne i ewentualnie z funduszu sołeckiego.

nadawania imienia placowi wyraziła też wiceprzewodnicząca rady Anna Kwęstarz. – Samą inicjatywę upamiętnienia postaci jak najbardziej pochwalam – mówiła. – Tylko że w tym miejscu niczego jeszcze nie ma. Można przejechać obok i nie zauważyć, że jest to jakiś plac. Jaki jest sens nadawania imienia czemuś w tej formie? Trzeba coś najpierw zrobić, a potem wrócić do tematu.

Po długiej wymianie zdań uchwała została przyjęta zdecydowaną większością głosów, przy trzech głosach wstrzymujących.

**Kim był Wincenty Łoskowski?**

Wincenty Łoskowski urodził się w 1770 roku. Brał udział w powstaniu kościuszkowskim. W 1807 roku został żołnierzem Legii Polsko-Włoskiej, złożonej z żołnierzy powracających z Italii i rekrutów z Wielkopolski, a od 1808 został wraz ze swoim pułkiem włączony do Armii Westfalskiej. U boku Napoleona walczył w Pirenejach i Hiszpanii. Brał udział w walkach pod Navarrą i nad rzeką Ebro. Za waleczność i zasługi na polu bitwy został 1 października 1809 r. awansowany na kapitana.

Na Polesiu osiadł w wieku 40 lat, prowadził tam folwark. Zmarł w 1848 roku i został pochowany na cmentarzu w Belchowie. Jego córką była Izabela Łoskowska, matka Józefa Chełmońskiego.

Przewodnicząca Rady Gminy Łyszkowice Irena Pająk uważa, że świetnie się stało, że w roku poświęconym Józefowi Chełmońskiemu zostanie też przypomniana postać jego dziadka. ■



Waldemar Wysocki w imieniu mieszkańców Polesia przekonuje radnych, że pamięć kapitana Łoskowskiego należy uczcić nazwaniem placu jego imieniem.



Przygotowania terenu pod obecny plac Wincentego Łoskowskiego już się rozpoczęły. Inicjatorzy nadania miejscu nazwy nie oczekują pomocy finansowej od gminy.

REKLAMA

**A.J. MATUSIAK**  
www.matusiakzlom.pl

Główno, ul. Grunwaldzka 9  
(na terenie starej Mleczarni)

**MECHANIKA POJAZDOWA**  
**RECYKLING POJAZDÓW**

- wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

tel. 537-537-300

**PROGRAM „MIESZKANIE DLA MŁODYCH” DOSTĘPNE DWA**

**NOWE MIESZKANIA**

**3850 zł/m<sup>2</sup>**  
CENA BRUTTO

www.osiedle-grunwaldzka.pl

Łowicz, ul. Grunwaldzka tel. 601 92 65 77

*Zapraszamy*

Gmina Bielawy | Kiepskie perspektywy finansowe na obecny rok

# Budżet uchwalony, ale uwag sporo

W środę, 29 stycznia, na sesji Rady Gminy Bielawy uchwalono tegoroczny budżet samorządu. Głosowanie poprzedziła emocjonująca dyskusja, a jego wynik nie był jednomyślny.

**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Zaproponowany przez wójta Sylwestra Kubińskiego plan gminnych dochodów i wydatków spotkał się z aktywną krytyką ze strony radnych Gabriela Lewandowskiego i Dariusza Topolskiego, którzy uważają, że pewne rzeczy obliczono w nim na wyrost i wójt będzie zmuszony zaciągnąć kredyt na realizację inwestycji, choć oficjalnie tego nie zaplanowano.

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos Gabriel Lewandowski. Nie oceniając bezpośrednio propozycji wójty Kubińskiego, wywód swój rozpoczął od charakterystyki dobrego budżetu, który powinien dawać szansę na umiarkowany rozwój całej gminy, tak w sektorze gospodarczym, jak i rolniczym. Dobry budżet powinna cechować równowaga między obciążeniami podatkowymi i opłatami lokalnymi, a statusem życiowym mieszkańców gminy. Trafione inwestycje powinny zaś zaspakajając nadrzędne potrzeby społeczeństwa i służyć jak największej liczbie mieszkańców. Powinny być one finansowane ze środków własnych przy jak największym udziale funduszy



**DARIUSZ TOPOLSKI**  
radny z okręgu  
Waliszew Stary  
(przeciwny uchwale  
budżetowej):

– Uważam, że gmina zmierza w złym kierunku. Coraz mniej inwestycji, coraz więcej wysprzedanego majątku. Z ciężkim sercem ja i koledzy radni podjęliśmy dwa lata temu decyzję o likwidacji szkoły w Gaju. Miały być oszczędności, których dziś jakby nie możemy dotknąć, ich nie ma. W Piaskach Bankowych wyprzedaliśmy praktycznie największy majątek (Związkowi Międzygminnemu „Bzura” – dop. red.) w jednym kawałku, przed czym przestrzegaliśmy (...). Gdybyśmy my radni nie zgodzili się na wszystkie sugestie wychodzące od pana wójta, tylko wspólnie posłuchali tych i innych rad, to być może zmusiłoby to wszystkich do większej pracy, większej ostrożności.

unijnych i dotacji z budżetu państwa, które w opinii radnego, nie jest dobrze zarządzane.

Wracając do gminy Bielawy, Gabriel Lewandowski przestrzegając przed zaciąganiem kolejnych kredytów na planowane inwestycje: – Na dzień 1 stycznia 2014 roku zadłużenie gminy wynosi prawie 3 miliony złotych, czyli na głowę mieszkańca, od małego do dużego, jest to 550 zł i w razie krachu to będzie musiało zostać ściągnięte – straszyl radny, a w odpowiedzi wójt Kubiński uspokajał, że zadłużenie to jest rozpisane do spłaty na 7 lat i nie ma zagrożenia, że gmina sobie z tym nie poradzi.

**Lewandowski: takie zadłużenie jest zbyt wysokie**

Takie tłumaczenie jednak Gabriela Lewandowskiego nie uspokoiło, bo obawia się on, że za chwilę konieczne okaże się zaciągnięcie nowych finansowych zobowiązań na realizację adaptacji pomieszczeń w kompleksie budynków szkolnych w Bielawach pod przedszkole gminne (inwestycję wstępnie oszacowaną na 350 tys. zł) oraz budowę placu zabaw i chodnika (za 275 tys. zł). Ta druga inwestycja ma być refinansowana środkami z dotacji unijnej, pozyskanej za pośrednictwem LGD, a udział własny gminy ma wynieść w niej 100 tys., z tym, że na początek samorząd musi wyłożyć pieniądze na całość zadania, bo dotacja wpłynie w formie zwrotu po jego rozliczeniu. Tymczasem kolejne kredyty, po które prawdopodobnie trzeba będzie sięgnąć, mogą, zdaniem radnego Lewandowskiego, doprowadzić do dramatycznego obniżenia wskaźników finansowych, tak ważnych w gospodarowaniu pieniądzem publicznym oraz oczywiście do jeszcze mocniejszego obciążenia każdego mieszkańca gminnym zadłużeniem.

Tak jak na początku obecnej kadencji rady, tak teraz Gabriel Lewandowski uważa, że zadłużenie gminy jest za wysokie. Duże w jego opinii są także bezpośrednie obciążenia obywateli, więc odnosząc się do niedawnej 4-procentowej podwyżki podatków, mówił: – Nie sztuką jest podnosić podatki i opłaty lokalne, ale sztuką jest umiar w podnoszeniu tych obciążeń, które wszyscy ponosimy.

**Odpowiedź wójta: nie przejadamy tych pieniędzy**

W kwestii zadłużenia, wójt Sylwester Kubiński przypomniał, że z ponad 2-milionowego kredytu, połączonego ze wsparciem zewnętrznym, wybudowano na terenie gminy prawie 16 km dróg asfaltowych, z kolejnego kredytu sfinansowano termomodernizację szkoły, a koszty tej inwestycji zwracają się w postaci niższych rachunków za ogrzewanie, więc: – Nie na przejedzenie braliśmy te kre-



Radny Gabriel Lewandowski aktywnie uczestniczył w dyskusji, ale budżetu w zaproponowanym przez wójta kształcie nie poparł.



Nie na przejedzenie braliśmy te kredyty. Były one celowe i konieczne do wykonania tych inwestycji.

dyty. Były one celowe i konieczne do wykonania tych inwestycji. A jeśli chodzi o podatki, to u nas podatek rolny jest jednym z najniższych wśród okolicznych gmin – mówił stanowczo wójt. Przypominamy, że w 2014 za podstawę jego naliczania przyjęto stawkę 43,20 zł za decytonę żyta.

Sylwester Kubiński bronił też idei funduszu sołeckiego, jako elementu demokracji lokalnej, na który w roku bieżącym przeznaczono ogółem 300 tys. zł. Fundusz ten powoduje, że sukcesywnie na poszczególnych wsiach widać zmiany, adekwatne do wysokości posiadanych środków.

Radna Dorota Gawrysiak pytała o nieuwzględnione w projekcie budżetu zadanie remontu kotłowni po planowanym przejęciu jej oraz oczyszczalni ścieków w Borowie od Agencji Nieruchomości Rolnych, która miała równocześnie dotować konieczną inwestycję na obiekcie. Wójt odpowiedział, że sprawa jest jak najbardziej aktualna, z tym, że przed przekazaniem mienia gminie Agencja zobowiązała się do wyprostowania spraw własnościowych. Kiedy z tego się wywiąże, gmina podpisze akt notarialny i wystąpi o dotację na wymianę pieców w kotłowni. Wtedy zadanie i środki na nie trafią do budżetu.

**Dyskusja między radnymi**

Radny Dariusz Topolski ogólnie nisko ocenia sytuację budżetową gminy Bielawy i ak-

tywność radnych w pracach nad projektem budżetu. Uważa, że rada powinna mieć większy wpływ na jego ostateczny kształt i nie zadowolając się „przyklepywaniem” propozycji wójta (najlepiej bez czytania), a ten powinien bardziej liczyć się z sugestiami radnych.

– Nie wszystkie nasze sugestie i porady są złośliwościami i wychodzeniem na przekór – przekonywał radny.

Zarzut o brak aktywności i zainteresowania finansami gminy odbiła radna Anna Miszczak: – Poszukajmy pieniędzy gdzie indziej. Nie chcę się chwalić, ale udało mi się

zdołać 146 tys. zł i coś zrobić – nadmieniła, nawiązując do przyparafianego parkingu w Oszkowicach, wybudowanego w 2013 r., dzięki dotacji z LGD Polcentrum.

Jeśli chodzi o tegoroczny plan dochodów i wydatków gminy, to najpoważniejsze wątpliwości Dariusza Topolskiego wzbudziła propozycja sfinansowania adaptacji części szkoły pod przedszkole w Bielawach pieniędzmi uzyskanymi ze sprzedaży budynku, w którym obecnie ono ma swoją siedzibę. O planach tej sprzedaży napiszemy w odrębnym artykule. Kolejną kwestią, któ-

wą również zrelacjonujemy w osobnym tekście było żądanie zwrotu sołectwa Wola Gosławska pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży tamtejszej szkoły, wyrażone przez sołtysa Józefa Błaszczyka.

Oprócz radnych i sołtysów, w dyskusję w obronie projektu budżetu 2014 skrojonego „na przetrwanie” włączyła się szefowa gminnych struktur ZNP Krystyna Jercha: – Jak chodzę na sesje, to pamiętam, że był gorszy rok i też jakoś przetrwalimy – mówiła.



**SYLWESTER KUBIŃSKI**  
wójt gminy Bielawy

– Należy podkreślić, że obcięto nam subwencję, o czym nie wiedzieliśmy jeszcze w sierpniu. Subwencja ogólna per saldo została obcięta o 800 tysięcy. To jest luka, która pojawia się z dnia na dzień. Całe roczne spłaty plus prawdopodobnie jeszcze remont przedszkola za te pieniądze byśmy zrobili, gdyby nas nie zaskoczono. Ja tu nie chcę oceniać polityki państwa – jest, jaka jest. Niestety, jeżeli jest krótko w państwie, to krótko jest i w samorządzie.

REKLAMA



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**Łódzkie**  
nabiera prędkości



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

**CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA**

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony • zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

zapraszamy na **BEZPŁATNE**

WARSZTATY Z BILANSU KOMPETENCJI ZAWODOWYCH

JEŻELI: • masz wykształcenie średnie bez matury • chcesz przystąpić do matury

KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY

zapraszamy na **BEZPŁATNE**

Zapraszamy osoby dorosłe w wieku 25-64 lat (oraz osoby nie uczące się w wieku: 18-24 lat) z województwa łódzkiego.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Zajęcia odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych **Głowno, Plac Wolności 11/13**

ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ, PODRĘCZNIKI I CATERING

INFORMACJA: tel. 790-878-991 oraz na stronie [www.loglowno.pl](http://www.loglowno.pl)

PROJEKTODAWCA  
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁOWNIE  
Projekt POKL *Dzisiaj matura jutro kariera*

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych  
w Głownie  
[www.loglowno.pl](http://www.loglowno.pl)

Głowno, Plac Wolności 11/13  
tel. / fax 42 7107638 790878991  
e-mail: [loglowno@gmail.com](mailto:loglowno@gmail.com)



**TERESA GLEŃSK**  
radna z okręgu  
Sobota (wstrzymała  
się od głosu):

– Wiem, że trzeba mieć nadzieję, że będzie dobrze, ale hołduję zasadzie, że nie łowi się ryb przed siecią. Muszę mieć pieniądze w ręku i dopiero wtedy podejmuję się inwestycji. Wprawdzie w uchwale budżetowej jest punkt, który mówi o tym, że wójt ma możliwość zaciągnięcia bez naszego upoważnienia kredytu do 600 tys. zł, ale moim zdaniem to są rozwiązania ryzykowane. Nie mam w sobie skłonności do ryzyka i z tego wynika, że wstrzymałam się od głosu.

Większość radnych musiała być podobnego zdania, bo w głosowaniu opowiedziała się za uchwałą budżetową. Dariusz Topolski i Gabriel Lewandowski zagłosowali przeciw jej przyjęciu, a Teresa Gleńsk i Doro- ta Gawrysiak wstrzymały się od głosu.

#### Co i za ile?

Uchwalony budżet gminy na rok 2014 po stronie dochodów zamyka się kwotą 15.317.944 zł, a po stronie wydatków – 15.066.431 zł. Nadwyżka ma zostać przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Dochody bieżące gminy zaplanowano na poziomie 14,534.444 zł, a majątko-

we – 783.500 zł. Wydatki bieżące mają wynieść 14.448.984 zł, a majątkowe (inwestycyjne) 617.447 zł.

Po stronie wydatków bieżących najpoważniejszą pozycją są wydatki na oświatę, sięgające ponad 7 mln zł (4.582.949 zł wyniesie część oświatowa subwencji ogólnej, a 2.593.744 zł gmina musi do funkcjonowania szkół dołożyć z własnych środków).

W zakresie gminnych wydatków inwestycyjnych 53 tys. przeznaczono na dokumentację techniczną wymiany sieci wodociągowej z azbestu w Trabach, Wojewodzy, Gaju i Chruslinie, a 3 tys. zł na dokumentację przyłącza wodociągowego w Sobocie.

Największą tegoroczną inwestycją będzie wspomniana wyżej adaptacja części kompleksu budynków szkolnych w Bielawach pod przedszkole za 350 tys. zł. Wiele inwestycji nie wymagających wysokich nakładów, będzie realizowanych w ramach funduszu sołeckiego.

150 tys. zł przeznaczono w budżecie na remonty dróg, a 20 tys. zł na ich zimowe utrzymanie. Na kontynuację oczyszczania i odmulniania rowów gminnym sprzętem przewidziano 83.600 zł. Na udział własny gminy w realizacji projektu przebudowy powiatówek Marywil – Borówek i Janinów – Wola Gosławska w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych zarezerwowano 20 tys. zł. Na gospodarkę budynkami komunalnymi zaplanowano 155.029 zł, na opiekę nad cmentarzami wojennymi 27 tys. zł, a na ochronę przeciwpożarową (10 jednostek OSP) 200.216 zł.

Administracja publiczna pochłonie ogółem 2.481.117 zł, a utrzymanie Gminnej Biblioteki Publicznej w Bielawach będzie kosztowało 140 tys. zł. Na finansowanie imprez kulturalnych zaplanowano 45 tys. zł, a na sport (dotacje dla klubów, utrzymanie gminnego boiska, imprezy) ogółem 100.312 zł. ■

## Łowicz

# Młodzież chce zapobiegać pożarom

Zgłoszenia drużyn do miejskiego etapu Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom” przyjmowane są do 10 lutego w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu. Trzyosobowe drużyny mogą reprezentować łowickie szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne.

Turniej odbędzie się 13 lutego o godzinie 10. w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Św. Floriana I w Łowiczu. Precyzyjny regulamin jak co roku trafił do szkół i opiekunów. Konkurs jest wspólnym dziełem PSP i OSP. Drużyny reprezentujące szkoły są trzyosobowe, turniej składa się z dwóch części. Najpierw uczestnicy rozwiązują testy, a potem indywidualnie i ustnie odpowiadają na pytania członków komisji.

– Konkurs cieszy się również zainteresowaniem młodzieży męskiej jak i dziewcząt. Obserwuję od kilku lat i z roku na rok poziom jest coraz wyższy, a wiedza młodzieży w zakresie zagadnień p-poż jest naprawdę spora – powiedział nam Jacek Rutkowski z zarządu miejskiego OSP w Łowiczu. Laureaci konkursu otrzymają nagrody ufundowane przez Urząd Miejski oraz Starostwo Powiatowe w Łowiczu oraz zostaną nominowani do wyższego etapu konkursu.

Zarząd miejski planuje też zorganizować wkrótce dla młodzieży lokalny etap ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Zapobiegajmy pożarom”. ■



Uczestnicy zlotu otrzymali kalendarze łowickie pozyskane z Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. Materiały promujące Łowicz trafiają w ręce osób bezpośrednio związanych z ruchem turystycznym.

PTTK | Śpiewogranie w Milówce

# Nasi przewodnicy poznawali uroki Żywiecczyzny

Czworo łowickich przewodników PTTK w miniony weekend, 24-25 stycznia, brało udział w kolejnym już spotkaniu przewodników z Polski, organizowanym przez Koło Przewodników im. Henryka Czyby przy oddziale PTTK w Tychach, które w tym roku miało miejsce w Milówce.

Łowiccy przewodnicy w imprezie pod nazwą Śpiewogranie brali udział już kolejny raz. W tym roku na Żywiecczyźnie region łowicki promowali: Zdzisław Kryściak, Dariusz Milczarek oraz Jagoda i Mirosław Lendzion.

Spotkania te mają na celu poznawanie atrakcji turystycznych innych regionów, a także promo-

wanie swoich. W tym roku przewodnikom miały w tym pomóc gadzety, jakie ze sobą wzięli, tj. kalendarz wydany przez Centrum Promocji Powiatu Łowickiego, ulotki informacyjne o regionie łowickim oraz pocztówki z firmy Folkstar. – Takie wyjazdy dają zawsze wymierne efekty – mówi Zdzisław Kryściak. – Po zeszłorocznym spotkaniu, dwoje przewodników, których poznaliśmy podczas tego spotkania, przyjechało do Łowicza z wy-cieczkami – dodaje.

Podczas dwudniowego zlotu przewodnicy wyruszyli m.in. na Przełęcz Przegibek w Beskidzie Żywieckim i zdobyli położony na wysokości 1144 m szczyt Będoszki Wielkiej. W samej Milówce mieli okazję obejrzeć obrzęd tzw. Godów Żywieckich. Jest to tradycja występująca tylko na niewielkim obszarze Żywiecczyzny, niespotykana

w innych rejonach kraju. Na rynku w Milówce odbyła się prezentacja zespołów kołędniczych oraz konkurs strzelania z bata. Następnie na terenie miniskansenu swoje programy przedstawiło 17 zespołów. Przewodnicy odwiedzili również Koniaków i Istebną.

Do interesujących należało na pewno spotkanie z matką znanych muzyków braci Golców, panią Ireną Golec, która, jak twierdzi Zdzisław Kryściak, jest tam kimś w rodzaju naszego Eligiusza Pietruchy. Prezentowała ona gwarę i kulturę ludową podczas spotkania. Ona również otrzymała od łowiczan kalendarz. Ponadto jeden kalendarz został przekazany właścicielom ośrodka, którzy od razu umieścili go w honorowym miejscu w swoim lokalu. Przez cały rok będzie promował Łowickie w Beskidach. ■

REKLAMA

**Hotel Restauracja Dobieszków**  
organizujemy:  
• wesela • szkolenia i kursy  
• imprezy plenerowe  
• komunie, chrzciny  
• imprezy okolicznościowe  
tel. 42/710-90-90  
www.hoteldobieszkow.com.pl

www.szkielkalowicz.pl      www.dworek-nieborow.pl

**Restauracja Szkielka**      **Dworek Biała Dama**

Łowicz ul. św. Floriana 11      Nieborów Al. Legionów Polskich 2  
• sala bankietowa do 350 osób      (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• sala klubowa do 120 osób • catering      • restauracja • pokoje gościnne • konferencje

• wesela • komunie • przyjęcia

tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

**DWOREK EDEN WIEDEN**

**Bal walentynkowy**  
15 lutego  
cena 100zł

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a  
ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69  
tel. 502-323-404

**Organizacja Imprez Okolicznościowych**  
• wesela • chrzciny • komunie  
• 18-stki • konsolacje • catering

**ZAPEWNIAMY:**  
• miłą i fachową obsługę  
• dekorację stołów  
• smaczne i obfite dania

Dostarczamy również pierogi na zamówienie

**NOWA SALA 60-70 OSÓB, ŁOWICZ**  
508-127-207; 508-127-208

22 lutego

**Bal**  
Walentynkowo-karnawałowy w Pilaszowie

• 3 dania gorące  
• przystawki • napoje • 0,5 l wódki  
• cena 190 zł od pary  
• gra zespołu DJ WERS

tel. 669-250-881, 501-389-042

Impreza  
**Walentynkowa dla Singli**

15 lutego, godz. 20<sup>00</sup>  
606-906-359

**FIRMA WES-KOM**  
organizuje:  
**WESELA**  
KOMUNIE (również CATERING)

**ZAPEWNIAMY:**  
✓ miłą i fachową obsługę przyjęć  
✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski  
✓ smaczne i obfite posiłki

Tel. kontaktowy: 609-857-032

zapraszamy na  
**Bal karnawałowy ostatek**

22.02.2014r.

zapewniamy:  
• 4 dania gorące  
• zakąski • przystawki  
• ciasta • napoje  
• gra zespołu „Modar”  
Cena 180 zł/para

tel. 600-385-814, 666-494-308  
organizatorzy: KGW Zielkowie

Bracia Jarczyki

organizujemy:  
wesela, komunie, chrzciny,  
bankiety i imprezy okolicznościowe

**WOLNE TERMINY**  
tel. 667 759 067  
do dyspozycji sale do 250 i 100 osób

**Sala Bankietowa Konkret**

Oferujemy:  
• przyjęcia weselne  
• komunie  
• imprezy okolicznościowe  
• catering

tel. 506-140-647

GOK w Łyszkowicach  
zaprasza na  
**BAL Karnawałowy**

22.02.2014 start: godz. 20<sup>00</sup>

Oprawa muzyczna: zespół POWER  
Firma cateringowa: „DO SYTA” || 200 ZŁ OD PARY

Więcej informacji: GOK Łyszkowice oraz pod nr tel. 46 838 87 37

Gmina Kocierzew Południowy | Ostatnie zmiany w budżecie na 2013 rok

# Wpłynęły dotacje oraz należności z kar i podatków

19 grudnia radni przyjęli ostatnie w 2013 roku zmiany w budżecie gminy Kocierzew Płd. Były one spowodowane tym, że na jedne zadania potrzeba było mniej, na inne – więcej pieniędzy, niż szacowano na początku roku, kiedy budżet był przyjmowany.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**



magda.topolska@lowiczanie.info

Dochody gminy Kocierzew Płd. w grudniu wzrosły łącznie o 351 tys. zł. Nie oznacza to jednak, że można je wykorzystać na dodatkowe inwestycje. Są one już rozdysponowane. W grudniu na konto gminy wpłynęła dotacja z samorządu województwa na remont drogi dojazdowej do gruntów rolnych Osiek-Osiny – ponad 136 tys. zł. Prace wykonywane przez Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Drogowych z Łowicza, zostały ukończone w październiku.

Ponad 88 tys. zł zasililo budżet z tytułu kary za nieterminowe oddanie hydroforni w Kocierzewie Płd. i Płaskocinie. Przetarg na te inwestycje wygrało konsorcjum firm, Lider: „Benerat i Syn” Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjno-Handlowe Spółka Cywilna, uczestnik konsorcjum: Zakład Usługowo-Handlowy

Ślaw-Bud. Prace miały trwać do 15 września, zakończyły się dopiero w październiku.

Karę pieniężną na rzecz gminy w wysokości 16 tys. 800 zł musiała uiścić także firma Eko-Serwis, zajmująca się odbieraniem odpadów z terenu gminy, ponieważ gmina dopiero od października 2013 roku miała dostęp do danych GPS zawierających zapis trasy kursowania śmieciarek. Zgodnie z umową firma powinna już od lipca zeszłego roku mieć sprawny system GPS. Z tego powodu, że go nie miała, musiała płacić gminie karę około 500 zł dziennie, co w rezultacie dało kwotę końcową.

Gmina otrzymała również pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości prawie 45 tys. zł na utworzenie eko-pracowni w Zespole Szkół Publicznych w Kocierzewie Płd., która została ukończona z końcem 2013 roku.

O 44 tys. zł wzrosły dochody z tytułu podatków, na przykład od nieruchomości i od środków transportowych. – Ściągalskość

podatków nigdy nie jest stuprocentowa. Z tego powodu zawsze zakłada się ją na niższym poziomie – powiedziała nam Marianna Jasińska, skarbnik gminy.

Komornikowi sądowemu udało się sprzedać majątek jednego z dłużników alimentacyjnych, zatem na konto gminy z przeznaczeniem na fundusz alimentacyjny wpłynęła kwota 16 tys. 400 zł.

Koszty wykonania pewnych zadań w gminie wzrosły w grudniu łącznie o kwotę 207 tys. zł, w innych zmalały łącznie o 332 tys. zł. W dziale rolnictwo i łowiectwo wydatki wzrosły o ponad 88 tys. zł, z czego kwotę 69 tys. 600 zł przeznaczono na utrzymanie rowów melioracyjnych na terenie gminy, a nieco ponad 18 tys. zł więcej niż planowano kosztowały hydroforni w Kocierzewie i Płaskocinie. Związane to było z koniecznością wykonania prac m.in. budowlanych i hydraulicznych, nieprzewidzianych w projekcie i kosztorysie tej inwestycji.

Do końca listopada trwały prace związane z remontem drogi

i budową chodnika na osiedlu w Kocierzewie Płd. Wykonywała je firma Wig-Kost z Lenartowa. Zapłacono 62 tys. zł. Na wydatki bieżące związane z utrzymaniem dróg gminnych wydano 23 tys. zł. Zapłacono m.in. za pracę równiarek na tych drogach.

## Udało się zmniejszyć koszt utrzymania szkół

Zmniejszeniu uległy wydatki na szkolnictwo – o ponad 204 tys. zł, w 2013 roku gmina nie była bowiem zobligowana do wypłacenia nauczycielom dodatku wyrównawczego do pensji. Wiąże się to z tym, że od września 2012 roku gmina nie prowadzi szkoły w Łaguszewie. Podlega ona obecnie Stowarzyszeniu na Rzecz Oświaty w Gminie Kocierzew Płd.

Samorzady wypłacają dodatki wyrównawcze nauczycielom szkół im podlegających za dany rok, do 31 stycznia roku następnego. Jego wysokość wylicza się m.in. na podstawie liczby zatrudnionych nauczycieli. Z tej racji, że liczba pedagogów, któ-

rym gmina miałaby zapłacić dotatek uległa znacznemu zmniejszeniu z powodu przejścia od 1 września 2012 roku szkoły w Łaguszewie przez Stowarzyszenie, w 2013 roku nie wypłacono nauczycielom tego dodatku. Pensje nauczycieli w tej gminie osiągnęły bowiem poziom średniego wynagrodzenia zagwarantowanego w Karcie Nauczyciela i dodatek im się nie należał. Fundusze na ten cel były jednak uwzględnione w budżecie gminy.

40 tys. zł mniej pieniędzy potrzeba było na pomoc społeczną. – Zawsze zakładamy, że na te działania będzie potrzeba więcej funduszy, by pod koniec roku ich nie zabrakło – powiedziała nam skarbnik gminy. O ponad 37 tys. zł potrzeba było mniej niż zakładano na remont szatni Ludowego Zespołu Sportowego w Ostrowcu i Boczkach. 16 tys. zł mniej również niż zakładano, wydano na remont drogi Osiek-Osiny. O 14 tys. zł zmniejszono wydatki na działalność OSP. ■



**MARIANNA JASIŃSKA**  
skarbnik gminy  
Kocierzew Południowy

Istnieją kardynalne zasady, jakimi należy kierować się przy sporządzaniu budżetu. Podstawową jest racjonalność. Należy ostrożnie szacować dochody, nie zapominać o nieprzewidywalnych wydatkach. W ciągu roku zawsze zdarzają się jakieś przesunięcia pieniędzy w planie finansowym. Przyczyny mogą być rozmaite. Suma potrzebnych pieniędzy może okazać się mniejsza lub większa od zakładanej, na przykład w kosztorysie danego projektu. Jeśli zima jest łagodna, można zaoszczędzić na utrzymaniu dróg, jeśli opady śniegu są obfite, jest ślisko, nieraz trzeba kwotę przeznaczoną na odśnieżanie i utrzymanie dróg zwiększyć. Więcej pieniędzy, od tych, które mogą być potrzebne, trzeba planować na przykład na pomoc społeczną. Jeśli nie zostaną wykorzystane, są zawsze przesuwane na inne działania.

AKCJA EDUKACYJNA SGL INBP USAMODZIELNIJ SIĘ

6 odcinek

## Młody, młodszy, najmłodszy

Można być przedsiębiorczym jako sześciolatek i nauczyć się przedsiębiorczości, mając 10 lat. Można być szefem „firmy” w wieku 12 lat i zarobić pierwszy milion, nie mając 20 lat. Wszystko zależy od genów, rodziców, inwencji, chęci nauki i wiary w siebie.

Zatem po kolei. Zaczynamy od rodziców. To na nich w znacznej mierze spoczywa odpowiedzialność za ukształtowanie cech charakteru i umiejętności niezbędnych u osób przedsiębiorczych. Reszta zależy już od młodego człowieka.

Często można spotkać się z pytaniem, jak nauczyć dziecko przedsiębiorczości. Do klasyki stosowanych narzędzi należy znana milionom gra Monopoly. To instrument sprawdzony, jednak nieco staromodny. Iwona Samel z Akademii Think Ahead zwraca uwagę, że dziś większość dzieci korzysta na co dzień ze smartfonów i warto spróbować zainteresować dziecko aplikacjami edukacyjnymi.

Amerkański mit od pucybuta do milionera wielu młodym ludziom udało się zrealizować także w Polsce, a media relacjonowały ich osiągnięcia. Przykładem są sukcesy Rafała Brzoski, który mając 22 lata, założył integer.pl z marką inPost i dziś skutecznie rywalizuje z Pocztą Polską, a jego paczkomaty działają już w kilkudziesięciu państwach. Albo Marek Tymiński, obecnie 35-letni właściciel firmy CI Games, pierwszy milion zarobił, gdy miał 25 lat, głównie na tworzeniu gier i handlu nimi. Teraz CI Games SA to znana spółka giełdowa, wyceniana na 150 milionów zł. Rafał Agnieszczak utworzył serwis Fotka.pl, gdy miał 21 lat. Potem – za pomocą zysków, jakie przynosił serwis – zaczął inwestować w projekty internetowe i teraz prowadzi Start-up School organizującą 12-tygodniowe warsztaty dla potencjalnych internetowych biznesmenów. Maciej Popowicz stworzył Naszą Klasę i po kilku latach sprzedał 70-procentowy pakiet akcji za 200 mln zł.

O ile gry Tymińskiego są nowością, o tyle serwisy Fotka, Nasza Klasa czy GoldenLine były polskimi wersjami amerykańskich pomysłów. Adam Łopusiewicz, redaktor prowadzący magazynu internetowego MamStartup.pl i autor książki Start-up. Od pomysłu do sukcesu, tak odpisał na pytanie, jak sprawdzić, czy pomysł ma sens. „Większość biznesów, jakie tworzymy, zostało wcześniej gdzieś przetestowanych. Dlatego warto szukać odpowiednika naszego pomysłu na biznes i go mocno obserwować, dowiedzieć się wszystkiego na jego temat”. Ale skoro ktoś już to zrobił, to znaczy, że mamy konkurenta. „Owszem. Jedną z największych obaw przedsiębiorców przez rozpoczęciem swojego biznesu jest konkurencja. Zawsze w takich sytuacjach mówię, że posiadanie silnej konkurencji to zaleta, a nie wada – kontynuuje Łopusiewicz. – Dlaczego? Ponieważ, jeśli istnieje mocna konkurencja w sekcji, w jakiej działamy bądź chcemy działać, to oznacza, że ktoś już na niej zarobił pieniądze”.



No dobrze, mamy pomysł – własny lub zapożyczony. Czy można założyć biznes już w szkole średniej? Wszak na przykład na stronie Bankomania, prowadzonej przez PKO BP, można znaleźć historię Krystiana Gontarka, 12-latkę, który zrealizował swój pomysł na aplikację, czy Oli Sitarskiej, która zaczęła zarabiać pierwsze pieniądze, projektując strony internetowe jako 16-latkę, a teraz tworzy swoje aplikacje w Start-up School Agnieszczaka.

Wydawałoby się, że nic prostszego. Istnieją przecież specjalne konkursy biznesowe dla uczniów szkół średnich i fundacje zajmujące się biznesem w szkołach ponadgimnazjalnych. Ale po sprawdzeniu okazuje się, że konkurs – zapewne frapujący – to jednak tylko gra biznesowa, a nie pojedynki faktycznie istniejących firm. Istnieje też problem prawny. Z różnych poradników i wypowiedzi prawników wynika, że „przedsiębiorcą może zostać osoba fizyczna, która ma zdolność do czynności prawnych. Pełną zdolność do czynności prawnych mają wyłącznie osoby pełnoletnie”.

Generalnie wydaje się więc, że w praktyce dla osoby niepełnoletniej firmę muszą założyć rodzice (dorosłe rodzeństwo, starsi koledzy etc.). Można jednak zgłosić się do Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości – instytucji powiązanych z uczelniami wyższymi, które służą młodym kandydatom na przedsiębiorców pomocą lokalową, organizacyjną, księgową i prawną. Znane są przypadki udzielania takiego wsparcia nie tylko studentom, ale także uczniom szkół średnich. Gdzie szukać informacji? Na początek trzy źródła, które wydają się wiarygodne. Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości (<http://frp.lodz.pl>), która ma już prawie 20 lat. Z Akademickimi Inkubatorami Przedsiębiorczości jest związany <http://portal.przedsiębiorca.pl>. Zaś portal [www.junior.org.pl](http://www.junior.org.pl) prowadzi Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości.

W sieci znajdziemy też dziesiątki portali i fundacji zajmujących się zakładaniem firm, przedsiębiorczością, start-upami, finansowaniem. Dlatego, żeby nie stracić czasu, warto zwracać uwagę m.in. na to, kiedy powstały (działające kilka lat mają większe doświadczenie), kto jest założycielem i jakie ma referencje. Warto poszukać opinii tych, którzy skorzystali z ich informacji czy usług, oraz sprawdzić aktualność, czyli czy strony są „żywe”.

Nawet jeśli pomysłowy młody człowiek uzyska dobrą i gratisową pomoc, nie oznacza to, że sprawy potoczą się po jego myśli. Przeciwnie, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że pierwszy, drugi i trzeci pomysł nie wypalą. Wtedy najważniejsze – nie zrażać się. „Uważam, że powinniśmy przede wszystkim próbować – kontynuuje Łopusiewicz z MamStartup.pl. – Jeśli jeden pomysł na biznes nie wypali, to powinniśmy wziąć się za kolejny. Nie zapominajmy jednak o uczeniu się na błędach, bo to one nas kształtują. Każdy biznes daje doświadczenie, nieważne, czy odniesie sukces, czy też nie”.

A Rafał Brzoska w artykule o najmłodszych milionerach dodaje, że „bardzo ważny jest pomysł, ale dwa razy więcej potrzeba pracowitości i ambicji, aby projekt zrealizować. Do tego niezbędna jest duża doza szczęścia. Bo bez niego nawet najlepszy biznes, i to niezależnie od wkładu pracy, się nie powiedzie”.

Inaczej patrzy Rafał Agnieszczak: „Młody człowiek nie wie jeszcze, że czegoś nie da się zrobić... i po prostu to robi”.

Czy zatem przedsiębiorczość to tylko talent, pomysł, szczęście, czy może nauka i praca? Adam Łopusiewicz odpowiada tak: „Przedsiębiorczość to coś, czego możemy się nauczyć. Warto więc zacząć od przeczytania kilku książek, wyjaśniających podstawowe kwestie i wskazujących podstawowe błędy przedsiębiorców. Uchroni nas to przed stratą czasu i pieniędzy na rzeczy, które można było łatwo ominąć”.

Ciekawe, czy dużo czytał Richard Branson, który rzucił Stowe School w wieku 16 lat, by założyć magazyn artystyczno-kulturalny „Student”? Dziś w skład jego imperium Virgin Group wchodzi 200 spółek w 30 krajach. My jednak zachęcamy do lektur, kontynuowania nauki, a potem do ciekawych studiów.

Piotr Aleksandrowicz

Kompina | Kilkaset gołębi na wystawie w gimnazjum

# Najwięcej było srok łowickich

Ponad 400 gołębi hodowlanych można było oglądać na wystawie, która odbywała się w ostatni weekend, 1 i 2 lutego w Gimnazjum w Kompinie w gminie Nieborów. Na wystawie dominowały polskie gołębie hodowlane, głównie takich ras, jak: srebrniak, perłowy, sroka łowicka, karier, wiedeński wysokolotny, niemiecki wystawowy. Najwięcej było srok łowickich.

– Swoje gołębie prezentowali hodowcy głównie z powiatu łowickiego i kutnowskiego. Z roku na rok jest nas coraz więcej – powiedział nam prezes Łowickiego Związku Hodowców i Drobno Inwentarza Dariusz Antosik. Jak co roku wystawie towarzyszył konkurs, podczas którego sędziowie oceniają ptaki pod względem budowy ciała, proporcji, itp. Wybrane zostały najlepsze ptaki w poszczególnych rasach oraz najlepsze kolekcje (po cztery ptaki tej samej rasy). W niedzielę około południa hodowcy otrzymali okolicznościowe puchary.

Ilu gołębiarzy, tyle może być historii związanych z powstawaniem i prowadzeniem hodowli. Wiele z nich jest prowadzonych od lat, bywa że z powodu braku czasu hodowle są likwidowane, a potem gołębiarze wracają do pasji. – Pamiętam, że jeszcze wiele lat temu pomaga-



Przy kolekcji gołębi rasy srebrniak, od lewej prezes Łowickiego Związku Hodowców i Drobno Inwentarza Dariusz Antosik oraz hodowca gołębi Tomasz Krawczak.



81-letni Stanisław Stawicki z Klewkowa gołębie otrzymał w spadku po stryju.

łem stryjkowi zajmować się gołębiami. Doglądałem ich, jak nie miał czasu czy jak był chory. Potem zapisał mi je w spadku. Mam hodowlę od 7 lat... – opowiadał reporterowi NE 81-letni Stanisław Stawicki z Klewkowa w gminie Łowicz. W hodowli ma około 40 gołębi rasy niemiecki wystawowy. – Gołębie są miłe, spokojne, nie muszą tak dużo fruwać... Zajmować się nimi to sama przyjemność – opowiada hodowca. Ile jest wart zwycięzca akurat w tej w rasie? – Teraz to zależy od tego, ile ktoś chce dać. Ludzie nie mają pieniędzy, a taki gołąb to potrafi kosztować 200, 300, a nawet i z 500 złotych – powiedział.

W rasie sroka łowicka pierwsze miejsce zajął ptak z hodowli Henryka Aniszewskiego. Najlepszą kolekcję zaprezentował natomiast Stanisław Gać. Kolejne miejsca, jeśli chodzi o najlepsze kolekcje ptaków, zajęli natomiast Henryk Aniszewski, Zdzisław Barlak, Ryszard Drązikowski i Edmund Duraj.

W rasie srebrniak najlepszy ptak pochodził z hodowli Henryka Klimkiewicza, a najlepsze kolekcje ptaków w Kompinie zaprezentowali kolejno: Józef Laska, Tomasz Krawczak, Mirosław Marciniak, Zdzisław Rogoziński i Henryk Klimkiewicz.

W rasie perłowy pierwsze miejsce zajął ptak z hodow-

li Henryka Aniszewskiego. Najlepsze kolekcje zaprezentowali natomiast następujący hodowcy: wspomniany już Henryk Aniszewski, Zbigniew Salamon, Józef Laska, Tomasz Krawczak i Paweł Gala.

W rasie karier najwyższą notę otrzymał ptak z hodowli Stanisława Bryły, zaś najlepszą kolekcję zaprezentował Witold Wojtczak.

W rasie niemiecki wystawowy najwyższą oceniony został ptak z hodowli Stanisława Stawickiego i on też zaprezentował najwyższą punktowaną kolekcję ptaków. Najwyżej ocenionym gołębim wiedeński wysokolotny został natomiast ptak z hodowli Waldemara Wojtczaka.

REKLAMA



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe



STUDIO  
KUCZENNE  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7

Największy wybór mebli w regionie!



SZYBKIE,  
TANIE  
MEBLOWANIE



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

## Pożar w budynku gospodarczym

Trzy zastępy straży interweniowały 29 stycznia w Dzierżgówku. Tuż przed godz. 19.00 zostały one zadysponowane do pożaru budynku gospodarczo-składowego. Dyżurny Państwowej Straży Pożarnej skierował na miejsce 2 zastępy z JRG z Łowicza oraz jeden z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach. Ogień został w dużym stopniu zdławiony przez właściciela nieruchomości, strażakom przypadło dogaszenie ognia i zabezpieczenie miejsca. Pożar objął powierzchnię 8 m<sup>2</sup>, spaleni uległo częściowo drewno przeznaczone na opał, słoma i pompa wodna. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Nikt z mieszkańców nie ucierpiał. **tb**

## Jeden autobus więcej

Nowy kurs autobusowy z Kiernozia do Łowicza przez Wejście, Kocierzew i Wicie uruchomiła 3 lutego łowicka placówka PKS. Autobus będzie odjeżdżał z Kiernozia o godz. 8.30 wyłącznie w dni nauki szkolnej. – Kurs został wprowadzony na prośbę mieszkańców gminy Kocierzew Południowy, którzy zwrócili nam uwagę, że o takiej godzinie brakowało autobusu. Mamy nadzieję, że kurs będzie miał wystarczające obłożenie, żeby go utrzymać w rozkładzie – mówi kierownik PKS, Jerzy Żyto. **mak**

**Sąd Rejonowy** | Podpalacz z Bąkowa stanął przed sądem

# Niespodziewany obrót sprawy

5 lutego w Sądzie Rejonowym w Łowiczu odbyła się pierwsza, a zarazem ostatnia rozprawa, w której na ławie oskarżonych zasiadał 18-letni strażak, oskarżony o 3 podpalenia w swojej rodzinnej miejscowości. Oskarżony został skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat i dozór kuratora.

**KATARZYNA PIOTRKIEWICZ**

kasia.piotrkiewicz@lowiczanie.info

Mieszkańca gminy Zduny, Marka S., Prokuratura Rejonowa w Łowiczu oskarżyła o to, że w 2013 r. dokonał 3 podpaleni w miejscowości Bąków Dolny, czym spowodował straty materialne w mieniu 3 gospodarzy w łącznej kwocie 74 tys. zł.

Pierwszy pożar miał miejsce 3 kwietnia ubiegłego roku. Spaleni uległa stodoła wraz z zawartością. Właściciel nieruchomości poniósł straty w wysokości 50 tys. zł. Kolejne podpalenie miało miejsce na sąsiedniej posesji, 29 października tego samego roku. Tym razem również uległa spaleni stodoła, a straty oszacowano na 20 tys. zł. Ostatniego podpalenia Marek S. miał się dopuścić 4 listopada w tej samej wsi, kilka domów dalej od wcześniejszych podpaleni. Spaleni uległa sterta słomy, oddalona od budynków gospodarczych i mieszkalnych. Podpalacz spowodował straty na rzecz gospodarza w wysokości 4 tys. zł. Tego samego dnia

podpalacz został złapany. Zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

Podejrzany, podczas przesłuchania, które miało miejsce dzień po zatrzymaniu, przyznał się do popełnienia ww. czynów i podał okoliczności, w jakich to się stało. 6 listopada potwierdził tę wersję przed sądem i prokuratorem. 6 grudnia natomiast, w toku kolejnego przesłuchania przed prokuratorem, Marek S. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, w których podał, iż wcześniejsze zeznania były spowodowane zastosowaniem wobec niego przemocy przez funkcjonariusza policji. Policjant z kolei oświadczył, że Marek S. złożył wyjaśnienia dobrowolnie i on w żaden sposób na to nie wpływał.

Na śródownej rozprawie oskarżony, zapytany przez sąd o to, czy przyznaje się do winy, nieoczekiwanie poprosił o konsultację ze swoim adwokatem. Marek S., który w ostatnich swoich wyjaśnieniach nie przyznawał się do winy, tym razem przyznał się i poprosił o złożenie wniosku w sprawie do-

brownego poddania się karze. Adwokat, po konsultacji z prokuratorem złożył wniosek, w którym wnosił o zasądzenie kary w wysokości 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat. Prokurator, zanim ustosunkował się do wniosku, poprosił o to obecnych na sali pokrzywdzonych. Żaden z trzech mieszkańców Bąkowa Dolnego nie zgłosił sprzeciwu. Mało tego, wszyscy stwierdzili, że nie wnoszą od oskarżonego o naprawienie szkody w postaci finansowej, a przypomnijmy, że suma poniesionych strat wynosi 74 tys. zł. Jeden z gospodarzy przyznał, że ubezpieczyciel zwrócił mu całą wartość poniesionych strat, kolejny otrzymał część, natomiast właściciel ubezpieczonej sterty słomy takiego odszkodowania otrzymać nie mógł.

Prokurator również przychylił się do wniosku obrony, wyraził jednak opinię, że oskarżony powinien chociaż przeprosić publicznie poszkodowanych.

Marek S. na sali rozpraw przeprosił swoich sąsiadów za wyrządzone im szkody, jednak – jak podkreślił – nie zrobił tego z własnej woli, a został do-

tego zmuszony. Tego, jak doszło do podpaleni, oskarżony nie chciał wyjaśniać podczas rozprawy, w związku z tym jego wcześniejsze wyjaśnienia odczytała sędzia Anna Gronkiewicz-Fastyn. Wynikało z nich, że Marek S. miał być zastraszony przez dwóch mężczyzn, którzy grozili, że zrobią krzywdę jego rodzinie. Oskarżony tłumaczył, że sprawa pojawiła się, kiedy ten poznał na zabawie dziewczynę, która okazała się być dziewczyną jednego z tych dwóch mężczyzn. Oskarżony wyjaśniał, że spotykał się z nimi 3 razy w Dębowej Górze, gdzie ci kazali mu dokonywać podpaleni. – Kiedy raz nie pojechałem na spotkanie, to później dostałem baseballm po głowie – odczytano z wyjaśnieni oskarżonego. Oskarżony twierdził, że robił to, żeby ratować swoją rodzinę.

Sędzia Gronkiewicz-Fastyn, przed wydaniem wyroku, powiedziała do oskarżonego: – Ma pan wspaniałych sąsiadów. Zrobił im pan ogromną krzywdę, a widział pan, jak się zachowali.

Marek S. został uznany winnym 3 zarzucanych mu

“

Ma pan wspaniałych sąsiadów. Zrobił im pan ogromną krzywdę, a widział pan, jak się zachowali.

czynów i skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat. W okresie zawieszenia zostanie objęty dozorem kuratora. Oskarżony ma jedynie ponieść koszty sądowe w wysokości blisko 2,5 tys. zł oraz wynagrodzenia adwokata z urzędu w wysokości 988 zł.

W uzasadnieniu wyroku sędzia powiedziała, że we wcześniejszych założeniach nie miała zawieszać tej kary, jednak fakty takie jak: przyznanie się oskarżonego do winy i prośba o dobrowolne poddanie się karze, przebaczenie ze strony sąsiadów, a także wiek oskarżonego spowodowały, że przystąpiła na wniosek obrońcy i wymierzyła karę w zawieszeniu. Wobec Marka S. został uchylony środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu. ■

REKLAMA

Burmistrz Głowna informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, publikowane są od dnia 06 lutego 2014r. – do dnia 26 lutego 2014r., następujące wykazy:

- 1) wykaz gruntów stanowiących własność Gminy Miasta Głowno, położonych w Głownie przy ul. Kopernika bez numeru i przy ul. Gen. Andersa 12-14, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat, na rzecz dotychczasowych dzierżawców, z przeznaczeniem na cele garażowe,
- 2) wykaz zabudowanej budynkiem pawilonu handlowego nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Głowno, położonej w Głownie przy ul. Młynarskiej 8, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym,
- 3) wykaz działek budowlanych stanowiących własność Gminy Miasta Głowno, położonych w Głownie przy ulicach: Kamińskiego, Spornej i Sowińskiego, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym.

- Termin złożenia wniosku przez osoby, którym zgodnie z art.34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz.651, z późn. zm.) przysługuje pierwszeństwo w nabyciu publikowanych w p-kcie 2 i 3 nieruchomościach wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 20 marca 2014r.
- Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul.Młynarska 15, tel. (42) 719-11-42.

**AGRO-BUD s.c.**  
OFERUJE W SPRZEDAŻY:  
■ NAWOZY ■ materiały budowlane ■ PIASEK  
■ opał ■ pasze ■ usługi transportowe  
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**TAPICERSTWO**  
producent materacy i mebli tapicerowanych NA WYMIAR  
Łowicz, ul. Dolna 15  
tel./fax 46 837-92-71 www.tapicerstwo.lowicz.pl  
tel. 602-610-569 tapicerstwo-lowicz@wp.pl

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu prowadzi nabór do projektu

**„UMIEM WIĘCEJ”**

**Jeśli jesteś:**

- pełnoletnim/ą wychowankiem/ą rodzinnej lub instytucjonalnej pieczy zastępczej w wieku do 25 lat

**To proponujemy Ci:**

- kurs prawa jazdy kat. B,
- kursy i szkolenia wg. indywidualnych potrzeb,
- pomoc finansową na zagospodarowanie w formie rzeczowej,
- wsparcie psychologa, konsultanta rodziny,
- doradztwo zawodowe i prawne.

**Jeśli jesteś:**

- osobą w wieku 15-18 lat ze środowiska zagrożonego wykluczeniem społecznym

**To proponujemy Ci:**

- usługi wspierające aktywizację edukacyjną (korepetycje)

**Jeśli jesteś:**

- rodziną zastępczą

**To proponujemy Ci:**

- specjalistyczne szkolenia,
- indywidualne i grupowe konsultacje rodzinne oraz prawne.

**Jeśli jesteś:**

- bezrobotnym/ą w wieku 15-30 lat

**To proponujemy Ci:**

- doradztwo zawodowe,
- sześciomiesięczny staż.

**Dodatkowo zapewniamy:**

- dojazd i materiały szkoleniowe
- catering, bogaty program działań środowiskowych

**Udział w Projekcie jest bezpłatny**

Dodatkowe informacje:  
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Podrzeczna 30  
e-mail: pcprowicz@wp.pl

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Łowicz | Będzie Łowicka Karta Seniora

# Chcemy zadbać o seniorów

– Myślę, że za około 3 miesiące będziemy mogli przedstawić gotowy projekt Łowickiej Karty Seniora – zapowiedział nam burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński. Po raz pierwszy o pracach nad jej przygotowaniem powiedział publicznie w czasie sesji Rady Miejskiej, 30 stycznia. Informacja nie wywołała jednak szerszej dyskusji.

W rozmowie z nami zapowiedział jednak, że Łowicka Karta Seniora będzie podobnym rozwiązaniem jak istniejąca w Łowiczu Karta Dużej Rodziny 3+ i Rodziny Zastępczej. Będzie ona przeznaczona dla mieszkańców miasta, którzy przekroczyli 65 rok życia, znajdują się na emeryturze. – Chcemy w ten sposób ułatwić życie seniorom i, co ważne, stworzyć dla nich kli-

mat do spędzania aktywnie czasu – powiedział nam burmistrz. Nie chciał nam jednak jeszcze sprecyzować co będzie zawierać ŁKS, prace nad jej kształtem są bowiem dopiero rozpoczęte. Powiedział jednak, że mogą się w niej znaleźć np. ulgi w korzystaniu z kina Fenix, miejskiego basenu. Ratusz przy tworzeniu karty zamierza przeprowadzić konsultacje z osobami, które stoją na czele organi-

zacji społecznych, które skupiają osoby starsze.

Podobne karty już zostały wprowadzone w kilku miastach Polski i wzbudzają wśród seniorów duże zainteresowanie.

Inicjatywa dotycząca ŁKS związana jest z wnioskiem, który złożyli na jednej z poprzednich sesji Rady Miejskiej radni SLD Robert Wójcik i Ryszard Szmajdziński. Obejmował on utworzenie miejskiej rady seniorów, przygotowanie jej statutu i trybu wybierania członków. Burmistrz powiedział, że realizacja wniosku radnych nastąpi w trakcie przygotowywania karty. Ciała takie, po powołaniu do życia i skupiające przedstawicieli wszystkich

organizacji, w których znajdują się seniorzy, będzie pełniło funkcję doradczą i inicjującą działania miasta dotyczące osób starszych.

Radny Wójcik powiedział nam, że ma zapewnienie burmistrza o powołaniu rady i trzyma go za dane słowo. – To ważne dla naszego miasta. W naszym wniosku wskazywaliśmy, że według danych statystycznych województwo łódzkie jest jednym z najszybciej starzejących się w kraju, dotyczy to też Łowicza. Dlatego już dziś potrzebne są rozwiązania, które obejmą pomocą seniorów tak, abyśmy za kilka lat nie musieli tego robić z dnia na dzień, bo zaskoczy nas taka potrzeba – powiedział radny Wójcik. **tb**

RZUT OKIEM | WYBRANO ŁAWNIKA



**30 stycznia miejscy radni rozpoczęli sesję od wyborów uzupełniających w trybie tajnym ławnika do Sądu Rejonowego w Łowiczu** na kadencję 2012-2015. Cała procedura trwała blisko godzinę, w czasie której przewodniczący zespołu opiniującego, radny Ryszard Szmajdziński przedstawił kandydatów oraz opinie na ich temat, połączoną z krótką charakterystyką, dopiero po tym przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa zarządził głosowanie. Największą ilość głosów, bo 11, zebrała łowiczanka, Wioletta Malinowska, pracująca w łowickim oddziale firmy Partners, która dotąd ławnikiem nie była. Pozostali kandydaci uzyskali mniej głosów: Izabela Klimkiewicz – 6, Jadwiga Baranowska – 1, Danuta Bieguszevska – 1, Ewa Mitrega – 0. **tb**



Gabrysia Kowalczyk i Michał Jakubowski w czasie tworzenia świec, pomiędzy nimi edukator nieborowskiego muzeum, Sylwia Matyszek.

## Bolimów | Gminny Ośrodek Kultury Już po feriach

Wszystkie przygotowane przez GOK w Bolimowie feryjne atrakcje udało się przeprowadzić. Brało w nich udział od 15 do 20 dzieci.

Największym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia kulinarne – dzieci przygotowywały na nich wafle i babeczki. Odwiedziły też Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich w Bolimowie, gdzie poznawały

tajniki pracy z kołem garncarskim i gliną. Po kilkanaścioro dzieci uczestniczyło w zajęciach plastycznych, gdzie m.in. malowały na szkle, tworzyły kwiaty z bibuły czy wełniane gadzety.

Były też wyjazdy. 12-osobowe grupy dzieci były m.in. na lodowisku w Skierniewicach, kinie Polonez, na basenie Orka w Sochaczewie oraz trzydniowo w Muzeum w Nieborowie, gdzie np. tworzyły kolorowe, zapachowe świeczki. **tb**

## Łowicz | Parafia Świętego Ducha Wizyty duszpasterskie

Wizyty duszpasterskie kończy w tym tygodniu parafia Świętego Ducha. Pozostałe parafie kołędowanie zakończyły już w styczniu, albo w środku obecnego tygodnia.

**Parafia Świętego Ducha**  
Czwartek, 6 lutego, od 16.00 – ulice Kurpińskiego i Partyzantów (2 kapłanów); ulice Górna

i Działowa (1 kapłan); ul. Jasna (1 kapłan). Piątek, 7 lutego, od godz. 16.00 – ulice Piątkowska, Chabrowa i Rzemieślnicza (2 kapłanów); ulice Moniuszki i Paderewskiego (2 kapłanów).

Sobota, 8 lutego, od godz. 9.00 – ul. Podgórna (1 kapłan); ulice Wieniawskiego, Ogińskiego i ul. Szymanowskiego (2 kapłanów).

REKLAMA

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu prowadzi nabór do projektu**

## „UMIEM WIĘCEJ”

**Jeśli jesteś:**

- niepełnosprawnym/ą mieszkańcem/ą powiatu łowickiego, w wieku aktywności zawodowej, klientem pomocy społecznej

**Dodatkowo zapewniamy:**

- dojazd i materiały szkoleniowe
- catering, bogaty program działań środowiskowych

**To proponujemy Ci:**

- udział w turnusie rehabilitacyjnym,
- kurs komputerowy,
- zabiegi rehabilitacyjne,
- kurs prawa jazdy kat. B,
- wsparcie psychologa i doradcy zawodowego

**Udział w Projekcie jest bezpłatny**

**Dodatkowe informacje:**  
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Podrzeczna 30  
e-mail: [pcprowicz@wp.pl](mailto:pcprowicz@wp.pl)

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## Specjalista Automatyk

Nr ref.: A/02/2014

Takeda zatrudnia około 30,000 pracowników w prawie 70 krajach. Jesteśmy globalnym partnerem w dążeniu do poprawy zdrowia ludzi na całym świecie. Opracowujemy innowacyjne leki, aby pomagać pacjentom pokonywać choroby i dawać im szansę na jak najwięcej cennych chwil życia. Nieustannie tworzymy nowe rozwiązania w obszarze profilaktyki i terapii. Wspieramy naszych pracowników, pomagając im rozwijać swój potencjał. Poszukujemy osób posiadających odpowiednie umiejętności i doświadczenie, zdolnych wspierać nas w poprawie jakości tego, co najcenniejsze: życia.

**Takeda Pharma Sp. z o.o.**, z siedzibą w Łyszkowicach, zajmuje się produkcją, dystrybucją oraz obrotem hurtowym produktów leczniczych i suplementów diety.

**Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko  
Specjalista Automatyk w Dziale Technicznym, miejsce pracy: Łyszkowice.**

**Zadania:**

- Wykonywanie bieżących napraw maszyn i urządzeń oraz ich modernizacja
- Wykonywanie przeglądów maszyn i urządzeń zgodnie z harmonogramem
- Zgłaszanie zapotrzebowania na części zamienne
- Podłączanie i uruchamianie maszyn i urządzeń
- Nadzór nad infrastrukturą elektroniczną
- Prowadzenie dokumentacji związanej z naprawami maszyn i urządzeń
- Kontakty z serwisem zewnętrznym
- Uzupełnianie i aktualizacja dokumentacji techniczno-ruchowej (DTR)

**Co oferujemy:**

- Ciekawą pracę w środowisku międzynarodowej firmy produkcyjnej
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Dobrą atmosferę pracy

**Czego oczekujemy:**

- Wykształcenie minimum średnie techniczne (elektronika, automatyka przemysłowa)
- Uprawnienia SEP (do 1 kV)
- Mile widziane doświadczenie na analogicznym stanowisku
- Wiedza techniczna z zakresu budowy maszyn i urządzeń produkcyjnych
- Znajomość obsługi i programowania sterowników przemysłowych, systemów Scada
- Umiejętność parametryzowania falowników i serwonapędów
- Dobra znajomość Pakietu MsOffice
- Dodatkowym atutem będzie znajomość programów CMMS
- Umiejętność współpracy oraz organizacji pracy własnej

Prosimy o przesyłanie CV na podany poniżej adres mailowy, w treści maila wpisując numer referencyjny ogłoszenia: [katarzyna.szafarowicz@takeda.com](mailto:katarzyna.szafarowicz@takeda.com). Termin nadsyłania zgłoszeń: 17.02.2014 r.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji przez Takeda Pharma Sp. z o.o. (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.97 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)”

[www.takeda.com.pl](http://www.takeda.com.pl)

# Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 25.01.-2.02.2014

† 25 stycznia: Andrzej Gałaj, Alicja Walas, I.80, I.58, Łowicz.  
 † 26 stycznia: Ryszard Nowicki, I.66; Ireneusz Zygmuntowicz, I.58, Łowicz; Ryszard Zastocki, I.83, Głowno; Ryszard Kazuń, I.61.  
 † 27 stycznia: Marianna Jasińska, I.86, Łowicz.  
 † 29 stycznia: Jerzy Kapuściński, I.63, Głowno;

† 30 stycznia: Krystyna Kosenda, I.72, Łowicz; Michalina Mokrzycka, I.90, Głowno.  
 † 1 lutego: Jan Krzeszewski, I.80.  
 † 2 lutego: Ryszard Szypuła, I.60, Łowicz; Marianna Gajda, I.97; Andrzej Słoma, I.55.

Wyrazy najgłębszego współczucia  
 Pani Helenie Kapuście  
 z powodu śmierci

**MĘŻA**

składają

Dyrektor i pracownicy Łowickiego Centrum

Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu

Drogi koleżance  
 Halinie Cieślak  
 serdeczne wyrazy współczucia  
 z powodu śmierci

**Brata**

składają

nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 1  
 w Łowiczu

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Jarosław Koncewicz (1983-2013)



Jarosław Koncewicz  
 1983-2013

Pierwotnie miał skończyć Blich i zostać na ojcowiznie, by pracować w gospodarstwie w Gągolinie Południowym. Jego życie jednak zmieniło się po zetknięciu z folklorem. Tańczył najpierw w Boczkach Chełmońskich, potem także w Blichowiakach, współpracował z zespołem Masovia. Miłość do folkloru zagnała go do Ciechanowa, gdzie skończył kurs choreograficzny. W mieście tym już został, zatrzymała go miłość, poznał tam swoją przyszłą żonę Agnieszkę Mańkowską. Znalazł tam także pracę – został instruktorem zespołu Ciechanów i choreografem zespołu Mali Karniewiaczy. We wspomnieniach bliskich i osób z nim współpracujących pozostał jako osoba pracowita, doskonale zorganizowana, sumienna, koleżeńska, ale przede wszystkim zakochana w folklorze.

Jarosław Koncewicz urodził się w Łowiczu 11 listopada 1983 roku. Jego rodzice Halina i Stanisław Koncewiczowie są rolnikami z Gągolina Południowego. Jarosław miał dwie starsze siostry: Agnieszkę urodzoną w 1981 roku, Karolinę – w 1982 roku i najmłodszą Sylwię – 1985 roku (zmarła w 2011 roku). Ojciec Stanisław powiedział nam, że od dziecka pracował w gospodarstwie i doskonale sobie radził, nie bał się pracy, podchodził do niej zawsze z zapałem.

Już w wieku 9 lat, gdy był uczniem Szkoły Podstawowej w Gągolinie Południowej, zaczął tańczyć w najmłodszej grupie Zespołu Pieśni i Tańca Boczeki Chełmońskie.

Bardzo szybko się uczył, czuł taniec. Był chłopcem niskim, ale tak dobrze tańczącym, że tańczył w parach ze starszymi i wyższymi dziewczętami. Aby im dorównać podskakiwał w tańcu, wyglądało to zabawnie. Ale Jarek od samego początku, po prostu bardzo się starał – powiedział nam wieloletni kierownik zespołu Boczeki Chełmońskie Stanisław Wróbel. – Był grzecznym chłopcem, choć czasami trochę zadziornym – dodał. Wróbelowi trudno spamiętać wszystkie osoby, które przez Boczeki się przewinęły, ale Jarosław Koncewicz pozostał w jego pamięci z powodu dużego zaangażowania, poświęcenia i uczynności. – Nie było dla niego nawet do pomyślenia, aby nie pojawił się na próbie. Bywało tak, że spinaliśmy się mocno w pracy w gospodarstwie, aby mógł spokojnie wziąć w nich udział – wspomina ojciec Stanisław Koncewicz. W Boczkach Jarek tańczył wspólnie z siostrami: Agnieszką i Karoliną, w sumie przez 10 lat.

W 1998 roku, po skończeniu podstawówki, rozpoczął naukę w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu, w kierunku mechanizacji rolnictwa. Stanisław Wielec, były kierownik zespołu Blichowiacy, wspomina: – To był jeden z niewielu uczniów, którzy ukończyli szko-

łę zawodową, a potem kontynuowali naukę w technikum, będąc jednocześnie w naszym Zespole Pieśni i Tańca Blichowiacy. Pamiętam, że na początku pojawiał się na próbach i obserwował to, co robiliśmy. Katarzyna Polak (ówczesny choreograf zespołu) i Andrzej Matula (ówczesny kierownik muzyczny) zwrócili na niego uwagę i poprosili, aby się przyłączył. Byli zachwyceni. Jarek bardzo szybko zaczął tańczyć u nas w pierwszej parze, był jednym z filarów Blichowiaków, z którymi związany był przez 6 lat. Dużą część tego czasu tańczył w parze z uczennicą naszej szkoły Michaliną Trojanowską.

Stanisław Wielec wspomina go jako grzecznego i uczynnego chłopaka, którego bardzo lubili koledzy i koleżanki z zespołu. W pamięci ma sceny z prób, gdy w przerwach Jarosław stał przy kapeli i prosił muzyka Janusza Szwarockiego, aby jeszcze zagrał jakieś ludowe bądź biesiadne melodie np. „Cyganeczka” czy „Na łowickim rynku”. Ale jeszcze mocniej w jego pamięci utrwalił się obraz tańczącego Jarosława Koncewicza. – Tańczył „oberka z cholewami” w sposób fantastyczny, szybki, dynamiczny, niemal unosił się nad sceną. To, co robił w tym tańcu, zapierało dech w piersiach, było cudowne. Jarek czuł taniec ludowy jak mało kto – ocenia Stanisław Wielec.

Widziałem w nim wielką miłość do folkloru. Moim marzeniem było, aby poszedł w ślady Katarzyny Polak czy Pauliny Okraski, uczennic Blichu i tancerki Blichowiaków, które w Ciechanowie skończyły instruktorski kurs na choreografa – opowiada Stanisław Wielec. Jak się okazało, nie trzeba było go do tego namawiać, sam chciał.

Stanisław Wróbel zaś uważa, że okres szkoły średniej wiele Jarosława Koncewicza nauczył, przez cały czas bowiem tańczył zarówno w Boczkach Chełmońskich jak i w Blichowiakach. Łączył przy tym naukę i pracę w gospodarstwie, a także drugą

pasję, którą była gra w piłkę nożną. Wymagało to dużego zaparcia. – To najlepszy dowód na to, jaki miał stosunek do folkloru – mówi Wróbel. Stanisław Wielec podkreśla, że przez krótki okres czasu Koncewicz występował też w Akademickim Zespole Folklorystycznym Masovia.

Zespoły folklorystyczne miały na Jarosława bardzo duży wpływ. Dzięki nim podróżował i występował w miejscach, do których pewnie nigdy by nie pojechał w młodzieńczym okresie swego życia. Sprawili też, że mógł spojrzeć na świat w inny sposób i przekonać się, że jest on w zasięgu ręki. Z zespołami odwiedził: Francję, Węgry, Niemcy, Litwę i wiele miast w Polsce.

Zespoły i rozbudzona miłość do folkloru miały również wpływ na zmianę priorytetów, które miał zaczynając naukę na Blichu. Jako jedyny syn, miał zostać na ojcowiznie, zając się kilkukhektarowym gospodarstwem, dziś za małym, aby mogło być perspektywiczne. – Nie była to łatwa decyzja, właściwie do końca myśleliśmy, że zostanie na gospodarstwie, a wybrał inaczej – wspomina jego ojciec – Jarosław wyjechał do Ciechanowa na kurs i już na stałe do Gągolina nie wrócił, spodobał się kierownicze tamtejszego zespołu ludowego Ciechanów, która chciała, aby podjął w nim pracę. Spotkał też miłość swego życia, przyszłą żonę – opowiada.

Jarosław Koncewicz nie zerwał jednak kontaktu ani z rodzicami, ani z łowickimi zespołami. Bywał na próbach. Był świetnie zorganizowany i potrafił wygospodarować czas, aby przyjechać do gospodarstwa i pomóc. – Mówił, że dopóki się nim zajmujemy, to możemy liczyć na jego pomoc. Był bardzo pracowity – wspomina ojciec.

19 listopada w Tygodniku Ciechanowskim ukazało się wspomnienie o Jarosławie Koncewiczu pt. „Tancerz, choreograf, miłośnik folkloru” autorstwa Izabeli Koby. Przedstawiony jest w nim obraz Jarosława Koncewi-

## Gmina Bedlno | Pożar domu mieszkalnego w Teodorowie Dom się palił, a straż w zaspach

Ciężkie chwile przeżywa mieszkanka Teodorowa i jej kuzyn, których dom płonął w nocy 31 stycznia. Straż wyjechała, ale kilkaset metrów od domu utknęła w zaspach. Ludzie próbowali sami ratować dobytek i bezradnie patrzyli jak żywioł wygrywa. Spaliły się dwa pomieszczenia, a mężczyzna, która sam ratował dobytek, podtrnął się gęstym dymem, zabrano go do szpitala.

– Szczęście, że kuzyn jeszcze nie spał, gdyż miał zwichniętą nogę, która go bolała. To on zauważył ogień – mówi starsza pani. – Pukał do moich okien, by mnie obudzić. Ja widać dopiero usypiałam i usłyszałam jakiś rumor. Poczulałam dym. Zalażyłam

ciepłe buty i w piżamie wyskoczyłam budzić kuzyna, sądząc, że on śpi.

Pożar wybuchł na parterze murowanego budynku zbudowanego z czerwonej cegły. Kobieta mieszkała w dobudowanej przybudówce. Mężczyzna zadzwonił po straż, ale ta nie mogła przejechać przez zaspę. Wozy strażackie utknęły w zaspach i ok. godziny czekano na pługi, które udrożniłyby drogę. – Ogromna bezradność – mówi kobieta. – Siedziałam w samochodzie, żywił trawil nasz dom, a ja widziałam z daleka wozy strażackie, które nie mogły dojechać. Kuzyn robił co mógł, próbował ratować mienie, wynosił co się dało.

Wszędzie było dużo dymu. Gdyby straż była wcześniej, zniszczenia byłyby mniejsze.

W całym dramacie sytuacji kobieta przyznaje, że najważniejsze, iż nikomu nic się poważniejszego nie stało. Gdyby spali, mogliby zginąć.

– Zgłoszenie o pożarze dostaliśmy o godz. 2.57 – informuje Zdzisław Pegowski, rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Kutnie. – Samochody miały problemy, aby dojechać, drogi były zasypane. Gdy wreszcie dojechaliśmy, ogień był na parterze budynku. Najprawdopodobniej przyczyną pożaru był nieszczelny przewód kominowy. Straty oszacowano na ok. 30 tys. zł.

– Nie wiem, co było przyczyną pożaru, ale komin niedawno był stawiany nowy, więc to raczej jakaś inna przyczyna – komentuje kobieta.

Po pożarze do matki do Teodorowa przyjechały dzieci, które mieszkają w innych miejscowościach. Pomagają jak mogą w usuwaniu zgliszcz ze środka domu. Na podwórzu leży przyczepa spalonych desek, na płotach suszy się uprana odzież, suszą się zalane wodą kołdry. Widać, że uruchomiono agregat prądotwórczy. Starsza pani, po kilku ostatnich dniach stresu, nie była zbyt rozmowna, nie chciała pokazywać pogorzeliśka w domu.

W akcji gaśniczej uczestniczyło 5 jednostek z JRG Kutno, OSP Żychlin, OSP Pniewo, OSP Śleszyn i OSP Załusin. Akcja zakończyła się po 4 godzinach. **dag**

REKLAMA

**FIRMA**  
**H.SKRZYDLEWSKA**  
 USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11  
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6  
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodzi
- przewozy międzynarodowe

*zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!*

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
 Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD  
 POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
 www.strasenburg.pl

cza, już nie ucznia, ale nauczyciela tańca i instruktora Ludowego Zespołu Artystycznego Ciechanów i wiceprezesa Stowarzyszenia LZA, a także choreografa zespołu Mali Karniewiaczy. Był postrzegany przez podopiecznych oraz koleżanki i kolegów jako energiczny, stanowczy, wymagający, ale i koleżeński człowiek, tryskający ciekawymi pomysłami, uparcie dążący do celu i niepoddający się łatwo trudnościom.

Swą przygodę z Ciechanowem zaczął w 2004 roku, gdy przybył do miasta, aby rozpocząć naukę w Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim na kierunku choreografia. Jednocześnie tańczył w LZA Ciechanów. Poznała wówczas kierownik artystyczny tego zespołu Rita Tarczyńska, była pod wielkim wrażeniem jego umiejętności i pasji, uważała go za „gotowego tancerza”. Dlatego zaprosiła go do pracy w zespole, był w nim instruktorem równocześnie występującym z całą grupą. „Był dynamiczny, perfekcyjny, podnosił chłopakom wysoko poprzeczkę (...). Stanowił ogniwo między mną a młodzieżą” – mówi kierownik zespołu. Młodzież, która go wspomina na łamach wspomnianego Tygodnika Ciechanowskiego mówi, że wierzył w ich umiejętności i mobilizował do pracy. „Czasami chwalił, zaś nigdy nikogo nie skreślał”. Wymagał nie tylko od członków zespołu, ale również od siebie samego i było to widać. Czego ich nauczyli? „Nauczył nas, że folklor to nie obciach. Wierzyć w siebie i od siebie wymagać. Pasji” – mówi dziennikarce członkowie zespołu.

Jarosław Koncewicz był jednym z inicjatorów powołania do życia w 2010 roku Stowarzyszenia Ludowego Zespołu Artystycznego „Ciechanów”, które powstało m.in. po to, aby stworzyć alternatywną możliwość pozyskiwania pieniędzy na jego funkcjonowanie. Wnioski pisał głównie Jarosław, on był też odpowiedzialny za załatwianie formalności. Efektem tej pracy był np. projekt finansowany przez Urząd Marszałkowski w Warszawie – „Propagowanie folkloru w szkole”, dzięki któremu zespół występował pięciokrotnie.

Jego aktywność nie zmalała nawet, gdy dotknęła go choroba nowotworowa i trafił do szpitala. „Dzwonił ze szpitala, z łóżka, na którym leżał laptop, i mobilizował nas do działania. Mówił, że trzeba robić co się da: tu i teraz.” – wspomniano w artykule.

Drugim zespołem, z którym pracował jako choreograf, byli Mali Karniewiaczy w powiecie makowskim. W czasie uroczystości 35-lecia Szkoły Podstawowej w Karniewie, wraz z członkami zespołu odbierał nadaną grupie odznaki honorowej Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Dzięki wyjazdowi do Ciechanowa Jarosław Koncewicz poznał swoją przyszłą żonę Agnieszkę Mańkowską. Była instruktorką w LZA Ciechanów, w którym tańczyła od 14 roku życia, a zawodowo nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 6 w Ciechanowie. „Drobną blondynką, o ładnym uśmiechu, spodobała się mu. Parę połączył taniec, fascynacja folklorem i miłość. Stanieli na ślubnym kobiercu 18 października 2008 roku. Podczas uroczystości w kościele św. Franciszka tancerze „Ciechanowa” wystąpili w strojach łowickich, nie zabrakło dzieci z „Małego Ciechanowa.” – Oboje byli dla mnie jak młodsze rodzeństwo. Widać było, że pasują do siebie, więc dołożyłam trochę starań, by to małżeństwo powstało. Było zgodne i dobrane” – uśmiecha się do wspomnień Rita Tarczyńska – czytamy w TC. W 2010 roku na świat przyszła córka Lena.

Z pracy w zespołach trudno byłoby mu się było utrzymać. Jarosław Koncewicz pracował więc dodatkowo w kilku miejscach, np. w Metaltechu, gdzie był operatorem wózka widłowego, przez kilka lat zaś zajmował się rozwożeniem chleba dla jednej z mniejszych piekarni w Ciechanowie. Miał jednak ambicje, aby się dalej kształcić. Na dwa lata przed śmiercią rozpoczął studia na warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, kontynuował ją będąc już w szpitalu, gdzie poddawany był chemoterapii.

Wiosną 2013 roku wydawało się, że przezwyciężył ostatecznie chorobę, ale ta niespodziewanie wróciła, przerywając jego przygotowania do wyjazdu na koncerty z zespołem Ciechanów. Mieli jechać m.in. do Hiszpanii na Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny. Lekarze okazali się bezsilni. Jarosław Koncewicz zmarł 18 maja ubiegłego roku, w szpitalu w Ciechanowie.

Niezapomniany tancerz Bożek Chelmońskich, Blichowia-ków, Masovii, instruktor LZA Ciechanów i choreograf Małych Karniewiaków został pochowany w Ciechanowie. Członkowie zespołu odprowadzili go do miejsca spoczynku ubrani w łowickie stroje ludowe.

**Kiernoza** | Studentka z Łodzi pokazała jak się bronić

## Podstawy samoobrony w ramach pracy

Trzydniowy i bezpłatny mini-kurs podstaw samoobrony dla uczniów zorganizowany został w pierwszym tygodniu ferii zimowych (22-24 stycznia) w Gimnazjum imienia Henryka Sienkiewicza w Kiernozi.

Zajęcia zostały zorganizowane przez studentkę Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi Aleksandrę Majewską, która w ramach pracy licencjackiej realizowała projekt edukacyjny pt. „Propagowanie bezpieczeństwa wśród gimnazjalistów – kursy samoobrony”.

Zajęcia zostały poprowadzone przez Karolinę Mamcarz, członkinię Łowickiej Akademii Sportu. Nad przebiegiem zajęć czuwał również nauczyciel wychowania fizycznego w szkole Błażej Banachowicz. Pierwszego dnia prowadząca przedstawiła młodzieży podstawowe uderzenia, dźwignie i kopnięcia stosowane w samoobronie. Kolejne dwa dni na zajęciach uczniowie doskonalili techniki chwytów oraz uczyli się, jak zachowywać się w sytuacjach pod-



Samoobronę ćwiczyli m.in. Adam Czubak, Beata Łysio Michał Jankowski i Karol Ambroziak.

wyższego ryzyka i nie dopuszczać do siebie paniki. – Młodzież z zaangażowaniem brała udział w tych zajęciach – powiedziała nam Aleksandra Majewska. Ostatniego dnia za udział w zaję-

ciach uczniowie otrzymali dyplomy oraz słodkie upominki.

W drugim półroczu bieżącego roku szkolnego planowane są również dodatkowe zajęcia dla chętnych uczniów, na których

uczestnicy przygotowują pokaz dla kolegów i koleżanek z gimnazjum. W najbliższym czasie w szkole ma powstać też gazetka przedstawiająca przebieg zajęć.

GINNAZJUM W KIERNOZI

**Bielawy** | Fundacja „Kalina”

## Czy będą chętni do zespołu?

Fundacja Promocji Kultury Słowiańskiej „Kalina”, prowadząca w Bielawach świetlicę działań twórczych, przymierza się do powołania zespołu folklorystycznego dla dzieci i młodzieży.

Na razie fundacja jest na etapie negocjacji z władzami gminy co do możliwości finansowego wsparcia zespołu z pieniędzy publicznych. Bez względu jednak na ostateczną decyzję w tej kwestii, prezes „Kaliny” Edward Sas Łukomski deklaruje, że prowadzenie zespołu ludowego jest zamiarem poważnym. W przyszłym tygodniu (daty nie zostały jeszcze ustalone), planowane jest zorganizowanie spotkań informacyjnych w szkołach na terenie gminy, na których udzielane będą szczegółowe informacje o naborze. Do zespołu będą przyjmowani uczniowie szkół podstawowych i gimnazjaliści. Na dzień dzisie-

szy Edward Sas Łukomski ujawnia, że zespół ma prowadzić Szymon Mońka, muzyk z kapeli związanej z łowickimi Koderkami. Fundacja poszukuje jeszcze choreografa. Próby zespołu ludowego mają na początek odbywać się raz w tygodniu w wyremontowanych przez „Kalinę” wnętrzach byłego GOK w Bielawach. Informacje o naborze mają być też od przyszłego tygodnia dostępne na stronie internetowej Fundacji Kalina oraz na jej facebookowym profilu. Słusznie jednak na ostatniej sesji Rady Gminy Bielawy radna Dorota Gawrysiak zauważyła, że nie wszyscy rodzice dzieci mają czas na śledzenie nowinek w internecie i cenniejsze są dla nich informacje bezpośrednie, dostępne na miejscu. Temu mają służyć spotkania w szkołach. Warto zapytać o nie w najbliższej placówce.

**Domaniewice** | Gminny Ośrodek Kultury

## „Łowickie wciąż mi bliskie”

Do 15 lutego Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach przyjmuje prace do Międzypodmiennego Konkursu Plastycznego „Łowickie wciąż mi bliskie”. Skierowany jest on do uczniów klas IV-VI SP oraz gimnazjalistów z terenu gmin Domaniewice, Łowicz i Łyszkowice. Organizatorem jest działająca przy GOK grupa nieformalna „Pięć plus jeden” w ramach projektu „Kalina – utrwala tradycje i łączy pokolenia”

Prace konkursowe powinny przedstawiać obrzędy i tradycje regionu łowickiego. Dopuszczalne są prace malarskie, grafiki, rysunki, collage i w technikach mieszanych. Powinny zostać wykonane w formacie A3. Nadesłane prace będą oceniane w dwóch grupach wiekowych: klas IV-VI szkół podstawowych oraz gimnazjów.

Każdy uczestnik może nadesłać 1 pracę. Nadesłane prace powinny być opisane: imię i nazwisko autora, adres placówki, telefon, e-mail oraz imię i nazwisko opiekuna. Placówki są zobligowane do załączenia zbiorowego wykazu przesłanych prac.

Prace należy nadsyłać do 15 lutego na adres Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach (ul. Główna 3, 99-434 Domaniewice). Więcej informacji pod numerem (46)838-35-13.

Projekt „Kalina – utrwala tradycje i łączy pokolenia” realizowany jest w ramach Programu „Działania Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy ze Stowarzyszeniem Lokalnej Grupy Działania Polcentrum w Strykowie.

## PRZEGLĄD PRASY

### Początek końca naszej cywilizacji?

Zgoda na homoadopcję to początek końca naszej cywilizacji – mówi Tomaszowi Krzyżakowi Błażej Marzoch, organizator protestu przeciwko przywilejom dla homoseksualistów. We wtorek 4 lutego europarlament głosował nad przyjęciem tzw. raportu Lunacek postulującego przyznanie przywilejów osobom homoseksualnym. Wśród nich m.in. prawa do zawierania małżeństw i adopcji dzieci. W niedzielę o godz. 12 organizacje pro-life protestowały przeciwko raportowi w całej Europie. W Warszawie – na pl. Zamkowym.

Rz: Jest pan homofobem? Błażej Marzoch: Nie. I nie lubię takiego określenia, bo jest to wytrych zamykający wszelką dyskusję na tematy dyskryminacyjne i równouprawnienia. Nie jestem też homofobem, bo nie lękam się osób o innej orientacji seksualnej. Natomiast nie mogę się zgodzić na specjalne przywileje dla grup mniejszościowych, które się im nie należą. To po co organizuje pan protest przeciwko raportowi Lunacek, który ma stworzyć tzw. mapę drogową dla UE w jej podejściu do kwestii homofobii. Co złego jest w tych propozycjach? (...) jego autorzy domagają się tego, by UE włączyła sprawy związane z orientacją i tożsamością płciową w główny nurt swojej

pracy. To enigmatyczne zdanie w praktyce oznaczało będzie, że każdy akt prawny tworzony przez instytucje europejskie będzie musiał być monitorowany i prześwietlany pod kątem zgodności z nurtem głównym. Można się zatem spodziewać weta środowisk LGBT w stosunku do praw, które godzą w ich interesy.

Wciąż nie widzę zagrożenia. Są one widoczne w polityce równościowej wielu państw Europy Zachodniej, gdzie już dozwolone są małżeństwa homoseksualne i osoby homoseksualne mogą adoptować dzieci. Te same osoby mają też nieograniczony wpływ, niepodlegający kontroli społecznej, na programy wychowawcze w szkołach czy

przedszkolach. To są bardzo niepokojące sprawy. Obserwując tę politykę i przeróżne żądania środowisk LGBL, powinniśmy przeciwko nim protestować i domagać się rzeczywistej równości. Małżeństwa homoseksualne są możliwe w 12 krajach. Rok temu zalegalizowano je we Francji. Raport Lunacek zmusi pozostałe kraje UE do ich sankcjonowania? W dalszej perspektywie niestety tak. Tymczasem Polacy nie mają o tym pojęcia. Gdy rozmawiam o tym z ludźmi, otwierają szeroko oczy ze zdziwienia. Według mnie możliwość zawierania małżeństw przez osoby tej samej płci to początek końca naszej cywilizacji. Jeżeli zgodzimy się na dekonstrukcję rodziny, na to, by dzieci były wychowywane przez

homoseksualistów, to zginiemy. Przecież każdy psycholog powie, że dziecko w rodzinie dostaje wzorce osobowe, które później przekazuje dalej. To jest udowodnione naukowo. Inna sprawa, że to jest po prostu sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i prawem naturalnym. Chcemy bronić dzieci przed krzywdą i niesprawiedliwością. One same nie mogą tego zrobić.

Przecież w Polsce homozwiązki i tak nie przejdą. Większość Polaków sprzeciwia się zarówno małżeństwom jedнопłciowym, jak i homoadopcjom. Według mnie raport Lunacek może być pierwszym krokiem do tego, by to zmienić. Przyjęcie tej absurdalnej rezolucji ma

wyznaczyć kierunki działań dla UE i państw członkowskich, które będą z tego rozliczane. A my przecież członkiem UE jesteśmy. Dlatego pewne uregulowania mogą zostać narzucone. Dziś wielu polskich polityków mówi podobnie jak pan, że nie jesteśmy jeszcze gotowi. Czyli że za kilka lat możemy dojrzeć do małżeństw jedнопłciowych, do homoadopcji, do tego, by homoseksualistom i lesbijkom finansować in vitro i macierzyństwo zastępcze? Chcemy jasno, wyraźnie i dobitnie powiedzieć, że nigdy nie możemy się na coś takiego zgodzić. Nie godziliśmy się na to wczoraj, nie godzimy się dziś i nie godzimy się jutro. (...)

Rzeczpospolita, 1 lutego 2014

# Reportaż

Nieborów | Biegówkowa Masa Krytyczna 2014

## W Nieborowie spotkali się fani biegania na nartach

Blisko 30 osób pobiegło w ostatnią sobotę, 1 lutego rekreacyjnie na nartach na liczącej ponad 1,5 km trasie narciarskiej przygotowanej w Nieborowie. Do założenia nart zaprosili ich członkowie Towarzystwa Narciarskiego „Biegówki”. Podobne imprezy pod wspólnym hasłem „Biegówkowa masa krytyczna” odbyły się 1 i 2 lutego w 30 miejscach w Polsce.

W Biegówkowej Masie Krytycznej 2014 w 30 miejscach w Polsce wzięły udział w sumie 773 osoby, więc spotkanie blisko 30 osób w Nieborowie to wynik całkiem niezły. Bieg z największą liczbą uczestników odbył się na toruńskiej Barbarce i zgromadził 61 uczestników.

Ci, którzy przyjechali do Nieborowa i posiadali własne narty, mogli pobeć nieborowską trasą zupełnie za darmo. Kto ich nie posiadał, mógł je wypożyczyć na miejscu. Wypożyczalnia znajduje się na terenie boiska LKS Orzeł Nieborów i jest czynna – o ile jest śnieg – 7 dni w tygodniu w godzinach od 9.30 do 16. Za wypożyczenie dopasowanych do wzrostu nart wraz z dopasowanymi do nóg butami trzeba zapłacić – za 1,5 godziny – w dni robocze 20 zł, a w weekendy 25 zł.

Dla początkujących narciarzy w Nieborowie wyznaczona była ok. 1,5 km trasa. Bardziej doświadczeni mogli spróbować swoich sił w bieganiu na przełaj oraz przez 3 wzniesienia – górkę, które zostały usypane kiedyś na potrzeby motocrossu.

Mariusz Pietrzak z Łowicza, jeden z członków Towarzystwa Narciarskiego i propagator tej formy wypoczynku uważa, że chodzenie na nartach to bardzo dobry sposób na spędzenie wolnego czasu i poprawianie kondycji fizycznej. – Bardzo się cieszymy, że jest tyle osób chcą



W Nieborowie wystartowało łącznie blisko 30 osób, w tym członkowie Towarzystwa Narciarskiego Biegówki. Nie wszyscy startowali jednocześnie, wiele osób dołączyło do narciarzy w trakcie imprezy.

“

Chodzenie na nartach to bardzo dobry sposób na spędzenie wolnego czasu i poprawianie kondycji fizycznej.

ych biegać na nartach. Mieliliśmy nadzieję, że będzie więcej osób, ale wiele z nich jest jeszcze na feriach – powiedział w rozmowie z Nowym Łowiczanie.

Teren, na którym została utworzona nieborowska trasa, bezpłatnie użyczył Krzysztof Haczykowski, właściciel restauracji Rozdroże. Pomocy udzielił wójt gminy Nieborów, Andrzej Werle, finansując użycie sprzętu do przygotowania trasy. Przy przygotowaniu trasy pracowali natomiast wolontariusze – członkowie nieborowskiego oddziału Towarzystwa Narciarskiego „Biegówki”. – Musieliśmy w niektórych miejscach nadłożyć śniegu i wyznaczyliśmy ślad, po którym mogą biegać początkujący narciarze. Bardziej zaawansowani mogą spróbować biegania na przełaj – powiedział nam Mariusz Pietrzak.

Po zakończeniu imprezy organizatorzy zbierali zgłoszenia od uczestników chcących wziąć udział w losowaniu nagród w postaci sprzętu narciarskiego, który został pozyskany przez TN Biegówki. Losowanie, w którym wzięli udział uczestnicy wszystkich trzydziestu biegów z całej Polski, odbyło się 2 lutego w godzinach popołudniowych i okazało się szczęśliwe również dla uczestników biegu w Nieborowie. Do losowania zgłosiło się 550 biegaczy z całej Polski. Czapecki TN Biegówki otrzymują m.in. Maria Górnaś i Łukasz Tomaszewicz z nieborowskiego biegu. Rękawice narciarskie Ski-go otrzyma natomiast Piotr Słoma. Nagrody mają być wysyłane pocztą.

mak



Aleksandra Zając brała udział w biegach na nartach nie po raz pierwszy.



6-letnia Marta Pietrzak była najmłodszą uczestniczką biegu w Nieborowie.



Wypożyczalnia nart w Nieborowie dysponuje ok. 30 kompletami nart i butów dostosowanych do wieku i wzrostu narciarzy.



Zbyszek Bródka z dziewczynami z Domaniewic: Dorotą Wolińską, Dominiką Sut, Patrycją Wielec.



Uśmiechnięta rodzina: Zbyszek wraz z żoną, córką i mamą przy fladze olimpijskiej.

Z Domaniewic do Soczi | Przed startem Zbyszka Bródki

# Wszyscy będziemy kibicować

Ostatnie dni spędzone przez Zbigniewa Bródkę w Polsce były niezmiernie pracowite. Zbyszek po dziesięciodniowych treningach na torze w Berlinie w poniedziałek, 27 stycznia po południu powrócił do Domaniewic. We wtorek 28 stycznia odbył krótki trening na lodowisku w Domaniewicach.

W środę i czwartek odbyły się na torze na warszawskich Stegnach Wielobojowe Mistrzostwa Polski w Sprintach. Ze względu na warunki atmosferyczne (kilkunastostopniowy mróz, silny wiatr, intensywne opady śniegu) oraz nierówny lód zdecydowana większość zawodników kadry narodowej zrezygnowała ze startu w tych zawodach. Podobnie postąpił Zbigniew Bródka. Bał się, aby podczas tego startu w tych trudnych warunkach nie doznać jakiejś kontuzji, która mogłaby uniemożliwić start na Igrzyskach Olimpijskich w Soczi. Wystartowali za to jego klubowi koledzy z UKS Błyskawica Domaniewice. Wojciech Sut wśród seniorów zajął wysokie 6 miejsce. W biegu drużynowym na 3 okrążenia drużyna w składzie: Wojciech Sut oraz bracia Janiccy – Artur i Sebastian – zajęła 4 miejsce.

Po zawodach odbyła się uroczystość prezentacji zawodników, którzy uzyskali kwalifikację na Igrzyska Olimpijskie oraz działaczy i trenerów, którzy będą im tam towarzyszyli. Zawodnicy ubrani byli w stroje firmy 4F. W Soczi reprezentować Polskę będą następujący zawodnicy:

tor długi: Katarzyna Bachleda-Curuś (1980, LKS Poroniec Poronin), Luiza Złotkowska (1986, LKS Poroniec Poronin), Natalia Czerwonka (1988, Cuprum Lulín), Katarzyna Woźniak (1989, WTL Stegny Warszawa), Konrad Niedźwiedzki (1985, LKS Poroniec Poronin), Jan Szymański (1989, LKS Poroniec Poronin), Zbigniew Bródka (1984, UKS Błyskawica Domaniewice), Artur Waś (1986, LKS Poroniec Poronin), Sebastian Druszkiewicz (LKS Poroniec Poronin), Artur Nogal (1990, LKS Poroniec Poronin)

tor krótki – Short track: Patrycja Maliszewska (1988, Juwenia Białystok)

Podczas prezentacji na torze przybyli: bryg. mgr inż. Jacek Szeligowski – komendant PSP w Łowiczu, pierwszy trener Mieczysław Szymajda oraz grupa kibiców z Domaniewic.

W piątek, 31 stycznia grupa polskich olimpijczyków (łyżwiarze szybcy, saneczkarze, bobsleści i snowboardzista) zostali zaproszeni do Belwederu na spotkanie z Prezydentem RP Bronisławem Komorowskim.

– Życzę państwu z całego serca przede wszystkim sukcesów, o których marzą i na które czekają Polacy. Jeśli udałoby się zbliżyć do wyniku z poprzednich igrzysk, z Vancouver, to byłoby niesłychane szczęście. Każdy sukces na pewno będzie głęboko przeżywany w kraju. Chciałbym życzyć również satysfakcji z tej drogi, którą musieliście przejść, aby pojechać na zimowe igrzyska olimpijskie. To już jest wielkim sukcesem i świadectwem sprośnięcia wielkim wyzwaniom (...). Miliony polskich serc będą biły na rzecz państwa sukcesów – powiedział prezydent Komorowski.

Prezydent Komorowski przekazał reprezentacji biało-czerwona flagę, zaś od prezesa PKOl Andrzeja Kraśnickiego otrzymał piąte koło olimpijskie. Po spotkaniu w Belwederze sportowcy udali się do siedziby PKOl, aby złożyć ślubowanie olimpijskie. Nominacje olimpijskie otrzymali: łyżwiarze szybcy toru długiego i krótkiego (Katarzyna Bachleda-Curuś, Luiza Złotkowska, Natalia Czerwonka, Katarzyna Woźniak, Konrad Niedźwiedzki, Jan Szymański, Zbigniew Bródka, Artur Waś, Sebastian Druszkiewicz, Artur Nogal i Patrycja Maliszewska), saneczkarze (Ewa Kuls, Natalia Wojtuścyszyn, Maciej Kurowski, Patryk Poręba, Karol Mikrut), snowboardzista Michał Ligocki oraz trenerzy i osoby współpracujące z zawodnikami. W imieniu



Drużyna panczenistów: Konrad Niedźwiedzki, Jan Szymański, Sebastian Druszkiewicz, Zbigniew Bródka – nasi kandydaci do medalu w Soczi.



Prezydent RP Bronisław Komorowski podczas spotkania z olimpijczykami powiedział, że miliony polskich serc będą dla nich bić.

zawodników słowa przyrzeczenia olimpijskiego odczytała panczenistka Katarzyna Bachleda-Curuś.

– Ja, reprezentantka Polski na XXII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Soczi, w imieniu wszystkich zawodników – uroczystie przyrzekam respektować obowiązujące nas przepisy i regulaminy sportowe. Zobowiązuje się przestrzegać zasad fair play, godnie i z pełnym zaangażowaniem walczyć na rzecz chwały naszej Ojczyzny – pomnażać dorobek polskiego sportu. Przyrzekam! Uroczystość złożenia ślubowania olimpijskiego przez Zbigniewa Bródkę obser-

wowała spora ilość jego znajomych i przyjaciół, a wśród nich: nadbryg. Andrzej Witkowski – Łódzki Komendant Wojewódzki PSP, pierwszy trener Mieczysław Szymajda oraz zawodnik UKS Błyskawica Wojciech Sut, żona Agnieszka ze starszą córką Gabrysią, mama, teść.

Po ślubowaniu olimpijczycy byli rozchwytywani przez przedstawicieli mediów. Z całego grona sportowców największe kolejki do udzielenia wywiadu czy złożenia autografu ustawiały się do panczenisty z Domaniewic. Świadczyć to może o tym, że media upatrują w osobie Zbigniewa Bródki poważnego kandydata do



Nasz olimpijczyk podczas podpisywania flagi olimpijskiej. Za nim Natalia Czerwonka i Konrad Niedźwiedzki.

przynajmniej jednego medalu. A okazji ku temu będą aż trzy: 12 lutego będzie rozgrywany bieg na 1000 metrów, 15 lutego – bieg na 1500 metrów oraz 21 lutego bieg drużynowy. W sobotę 1 lu-

tego w godzinach południowych z warszawskiego Okęcia pierwsza grupa naszych Olimpijczyków, a wśród nich panczenista wyleciała do Soczi.

Radostaw Taflński

# Kultura

Łowicz | Harmonogram Och! Film Festiwalu na ten tydzień

## Liberace, Rakietka i Andrus

Między innymi takie atrakcje czekają tych, którzy wezmą w tym tygodniu udział w organizowanym przez Łowicki Ośrodek Kultury Och! Film Festiwalu. Rozpoczął się on 1 lutego.

Bezdiskusyjną gwiazdą tego tygodnia na Och!-u będzie Artur Andrus, którego koncert odbędzie się w najbliższą niedzielę, 9 lutego, o godzinie 19.00. Wszystkie bilety zostały sprzedane praktycznie w pierwszej dobie, kiedy były dostępne dla kupujących.

Program festiwalowy jest bardzo urozmaicony. Każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Pierwszą filmową propozycją jest opowieść o ikonie homoseksualistów – Liberace. W programie są także historie: walki ze śmier-

telną chorobą i sposobie jej przezwyciężania, przedzierania się przez zawieruchę wojenną w celu znalezienia nowego domu, o relacjach międzyludzkich na tle okrutnych zbrodni oraz o poszukiwaniu samego siebie.

**Oto harmonogram seansów filmowych:**

■ **5-6 lutego, w środę i czwartek** – Wielki Liberace (USA), reż. Steven Soderbergh, godz. 19.15. Historia jednego z najlepiej opłacanych artystów w Las Vegas i ikony homoseksualistów, Liberace'a, oraz jego burzliwego związku ze Scottem Thorsonem.

■ **7-8.02, piątek, sobota** – Dziś jestem blondynką (Niemcy), reż. Marc Rothmund, godz. 19.15. Kiedy Sophie dowiaduje się, że ma raka, postanawia zrobić wszystko, by bliscy nie patrzyli na nią przez pryzmat choroby.

■ **10.02, poniedziałek** – Rakietka (Australia), reż. Kim Mor-

daunt, godz. 19.15. Chłopiec, który rzekomo przyciąga nie-szczęścia, prowadzi swoją rodzinę przez Laos w poszukiwaniu nowego domu.

■ **11.02, wtorek** – Dotyk grzechu (Chiny/Japonia), reż. Zhangke Jia, godz. 19.15. Na podstawie autentycznych historii trzech morderstw i jednego samobójstwa reżyser opowiada o uniwersalnych związkach międzyludzkich.

■ **12-13.02, środa, czwartek** – Powtórnie narodzony (Hiszpania/Włochy), reż. Sergio Castellitto, godz. 19.15. Samotna matka wraz z dorastającym synem przyjeżdża do Sarajewa, gdzie podczas konfliktu bośniackiego zginął jego ojciec.

Przypomnijmy, że równoległe z Och! Film Festiwalem w weekendy odbywać się będzie w klubie Pracownia przy ŁOK-u jego totalne przeciwieństwo, czyli Alter Och!

**W tym tygodniu w jego ramach zaplanowano:**

■ **7.02, piątek** – BOLLY-SHIT! – strasznie mocne indyjsko-tureckie kino akcji. Początek imprezy o godzinie 21.00. Tego wieczoru zostaną wyświetlone dwa filmy. „Singham” z 2011 roku i „Korkusuz”, Turcja, 1986 rok. Bajirao Singham jest jednym z niewielu nieskorumpowanych stróżów prawa. Na wsi, której pilnuje, panuje ład i porządek. Korkusuz to turecki odpowiednik amerykańskiego Rambo.

■ **8.02, sobota** – Noc boidudków – horror chyba nieco słabszy, godz. 21.00, „Megapirania, USA, 2010. Zmutowany szczep olbrzymich i dzikich piranii ucieka z Amazonii. Kierując się na Florydę, pożera wszystko, co napotka na swej drodze. „Reptilius”, Dania, USA, 1961. W Danii odkryty zostaje fragment ogona prehistorycznego gada. Po jakimś czasie zaczyna się on regenerować, aż powstaje cały stwór. **mst**

## Łowicz | Powstanie film o cudotwórcach Boże Ciało okiem reżysera

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego udzieli Łowickiemu Ośrodkowi Kultury wsparcia finansowego w wysokości 70 tys. zł. Pieniądze te zostaną przeznaczone na nakręcenie filmu dokumentalnego o obchodach święta Bożego Ciała w Łowiczu.

Wniosek o dofinansowanie tego przedsięwzięcia został złożony 30 listopada 2013 roku. Zajął on, po ocenie, 9 miejsce na 428 zgłoszonych. Zdjęcia rozpoczną się w kwietniu. Film będzie składał się z dwóch części: w pierwszej zostanie ukazana codzienna praca kilku twórców ludowych, w drugiej – ich udział w procesji Bożego Ciała i ich stoiska na Nowym Rynku podczas tego święta. Z tej racji, że rzeczy przez nich tworzone są swoistymi dziełami sztuki, film będzie miał tytuł „Cudotwórcy”.

– Zależy nam na tym, by w tym filmie wystąpiła Bronisława Skwarna, nasza łowicka hafciarka. Mamy nadzieję, że zdrowie jej na to pozwoli – powiedział nam Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK. Reżyserem filmu będzie Tomasz Świątkowski. Projekt ten obejmuje także

nagranie filmu na 500 płytach DVD, które będą przekazywane nieodpłatnie instytucjom, uczelniom i muzeom, by produkcja ta mogła dotrzeć do szerokiego grona odbiorców. Film będzie miał też premierę kinową w listopadzie. Niewykluczone, że zostanie on udostępniony również za darmo w Internecie.

Dyrektor ŁOK, Maciej Malangiewicz, jest bardzo zadowolony z uzyskania tych pieniędzy. Film o święcie Bożego Ciała, którego łowickie obchody znane są nie tylko w Polsce, ale także daleko poza granicami naszego kraju, może przyczynić się do promocji miasta, jak i całego regionu łowickiego. Jak nam przypomniał Maciej Malangiewicz, pierwszą – i chyba jedyną dotąd – ekranizacją Bożego Ciała w Łowiczu jest film Jerzego Hoffmana „Karuzela łowicka” z 1958 roku. **mst**

Łowicz | Dodatkowy pokaz na Och! Festiwalu

## „Piękne i bestia” – ten film obejrzysz za darmo

Taki tytuł nosi film Liliany Głębczyńskiej-Komorowskiej, który dodatkowo zostanie wyświetlony w kinie Fenix w ramach Och! Film Festiwalu w sobotę, 17 lutego, o godzinie 17.00.

W 2012 r. zdobył on nagrodę publiczności na Międzyna-

rodowym Festiwalu Filmowym w Montrealu.

To dokument, opowiadający historię 9 kobiet, u których zbyt późno zdiagnozowano raka piersi. Uderzająca jest ich siła i determinacja w walce z chorobą. Pokaz jest inicjatywą Łowickiego Stowarzyszenia Amazonek. Bez-

płatne wejściówki na ten film są do odebrania w kasie kina.

W piątek, 7 lutego i w sobotę, 8 lutego, w ramach festiwalu Och! zostanie wyemitowany film fabularny „Dziś jestem blondynką”, który również opowiada historię chorej na raka kobiety. – Mimo, iż w tym filmie boha-

terka zmagają się z inną odmianą tej choroby, uznaliśmy, że bardzo dobrym pomysłem będzie pokazanie tego dokumentu – powiedział nam Maciej Malangiewicz, dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury. Bilety na ten seans są bezpłatne, ponieważ w ten sposób ŁOK chce włączyć się

w społeczną kampanię przeciwko rakowi piersi.

Liliana Głębczyńska-Komorowska to polska aktorka, która wyjechała do USA w latach 80. Karierę rozpoczęła w 1979 r., w warszawskim Teatrze Dramatycznym. Zagrała wiele znaczących ról teatralnych, telewizyjnych i filmowych. Obecnie gra w serialu „Blondynka”. W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie wystąpiła m.in. u boku Telly Savalasa, Donalda Sutherlanda

i Westleya Snipesa. W 2005 r. wyreżyserowała, wyprodukowała i zagrała główną rolę w sztuce teatralnej „Biesiada u Hrabiny Kołtubaj” na podstawie opowiadania Witolda Gombrowicza, która została wystawiona w Teatrze Prospero w Montrealu. Od lat, w ramach założonej przez nią w 2004 r. Fundacji Liliany Komorowskiej dla Sztuki, jest zaangażowana w działalność na rzecz szerzenia polskiej kultury w środowisku kanadyjskim. **mst**

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**DIABETOLOG**  
spec. chorób wewnętrznych lek. med. **Anetta Stadnicka**  
- co drugi poniedziałek od godz. 18.30, tel. 501-777-180

**SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan**  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska**  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**  
- każdy piątek, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611  
lek. med. **Jacek Pelka** - zapisy pod nr 602-706-803  
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

**PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW**

**ARS MEDICA**

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

**Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:**

- ginekologii
- neurologii
- urologii
- onkologii
- patomorfologii
- dermatologii
- okulistyki
- laryngologii
- chirurgii
- ortopedii
- endokrynologii
- gastrologii
- chorób wewnętrznych
- pulmonologii
- psychiatrii
- chirurgii dziecięcej
- reumatologii
- logopedii
- diabetologii
- dietetyki
- stomatologii
- psychologii
- kardiologii (EKG)
- KTG
- nefrologii
- USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

**PORADNIE**

- CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA**  
Renata Koptas-Głowska dr n. med. spec. endokrynolog  
- środy i piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa  
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA**  
Monika Piechowiak dr n. med. - czwartki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr Henryk Kapusta specjalista reumatolog  
- wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
lek. med. **JACEK PEŁKA**  
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3  
ZAPISY Tel. 602 706 803

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK. MED. **Michał Rogowski-Tylman**

- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA
- PEELINGI • LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
kontakt: 512-088-404

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

**CHOROBY SERCA I NACZYŃ, ŻYLAKI**  
Adiunkt Kliniki Kardiologii Łódzki Szpital im. Sterlinga  
dr med. **MIROSLAW BITNER**  
Specjalista Kardiologii  
Tel. 602 125 000  
ZAPISY: TEL. 536 896 766  
PRZYJMUJE: środy w godz. 15<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

**GABINET CHIRURGICZNY**  
lek. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁ**  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

Zduny | Kolekcja Agnieszki Kopczyńskiej

## „Życie z pasją”

Do końca lutego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdunach, w godzinach jej otwarcia, można oglądać porcelanę, obrazy i przedmioty użytkowe z kolekcji malarki amatorki Agnieszki Kopczyńskiej, na co dzień pełniące funkcję Powiatowego Rzecznika Konsumentów.

Prywatnie zainteresowania Kopczyńskiej oscylują wokół sztuki i piękna. Poza pracą jest artystką: wykonuje ozdoby i torby z filcu, maluje przedmioty codziennego użytku, odnawia stare meble, kolekcjonuje porcelanę, mosiężne patery i inne stare przedmioty gospodarstwa domowego, maluje.

W malarstwie posługuje się różnymi technikami: farbami olejnymi, akrylowymi, pastelami, akwarelami, farbami chińskimi. Najbardziej ulubione przez nią motywy to pejzaże, konie, marowa natura. Jeździ konno od 1997 roku, a jej dziełkiem był kowalem.

Na wystawie zobaczyć można sztukę użytkową w postaci filcowej torebki, ozdobionej kwiatowymi dodatkami, wykonanymi z tego samego materiału, jak też drewniane pudełeczka udekorowane malunkami. Są tam także przedmioty z porcelany, m.in. filiżanki i figurka pasterkki oraz obrazy. Jednym z eksponatów jest także siodło do jazdy konnej.

Największą inspiracją dla tej artystki jest region łowicki: jego przyroda, tradycje i obyczaje. – Tu się urodziłam, wychowałam i tu żyję. A człowieka najbardziej inspiruje to, co jest mu najbliższe – powiedziała w rozmowie z nami. Sama mówi o sobie, że nie jest „rasowym” kolekcjonerem. Nie gromadzi przedmiotów tylko z jednej epoki czy określonego stylu. Kupuje to, co jej się podoba i może stanowić dla niej



Na wystawie z kolekcji Agnieszki Kopczyńskiej można zobaczyć m.in. rzeczy użytkowe, ozdobione malunkami, jak te szkatułki.

źródło natchnienia. Lubi targi czy giełdy staroci, ma nawet zaprzyjaźnionych dostawców, którzy zdążyli już poznać jej gust.

Agnieszka Kopczyńska nie zabiega o to, by jej kolekcje były upubliczniane. Jak sama twierdzi, to wystawy upominają się o nią. Ma wiele propozycji pokazania swoich eksponatów i jest zadowolona, że cieszą się one popularnością. Ma bowiem nadzieję, że dzięki temu inni ludzie też nabiorą odwagi, by podzielić się z innymi swoimi pasjami. – Na naszym terenie jest wielu zdolnych ludzi, którzy posiadają również ciekawe zainteresowania, tylko są w ukryciu – powiedziała Kopczyńska. Inicjatorką tej wystawy jest Halina Anyszk, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej i Domu Kultury w Zdunach.

Agnieszka Kopczyńska ukończyła prawo na Uniwersytecie Warszawskim i administrację na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Należy do Stowarzyszenia Marynistów Polskich, jest podopieczną fundacji „Apetyt na Kulturę” Danuty Błażejczyk, wraz z innymi artystami z Łowicza tworzy grupę „Format A4”, należy też do nieformalnej Bolimowskiej Grupy Artystycznej. W 2006 roku zajęła II miejsce na Ogólnopolskim Biennale Sztuki Nieprofesjonalnej „Pejzaż Ojczyzny”, a w latach następnych zdobywała tam wyróżnienia. O jej wystawach niejednokrotnie pisaliśmy w NŁ. **mst**

Łowicz | Podsumowanie Małego Och!

## To były ciekawe ferie

Na brak nudy w chwilach wolnych od szkoły nie mogli narzekać wszyscy ci, którzy wzięli udział w Małym Och! Film Festiwalu. Złożyło się na niego szereg pokazów filmowych i imprez towarzyszących. W tym roku odbywał się on 20-30 stycznia, a został zorganizowany – po raz trzeci – przez Łowicki Ośrodek Kultury.

MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA



magda.topolska@lowicznanin.info

Tegoroczne propozycje dla najmłodszych przygotowane przez ŁOK w ramach Małego Och! cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, co było widoczne już podczas pierwszego dnia rozdawania darmowych wejściówek na poszczególne jego wydarzenia – rozeszły się błyskawicznie.

## Chętnych więcej niż miejsc

Na poszczególne seanse filmowe przygotowano po 100 biletów, ponieważ i tak miejsca w pierwszych rzędach z reguły pozostają wolne z tej racji, że znajdują się one blisko ekranu i niezbyt dobrze ogląda się film siedząc w nich.

Natomiast na pokazy teatralne i warsztaty przygotowano już po 138 wejściówek – tak, aby wszystkie miejsca w sali kina Fenix były zajęte. Frekwencja, mimo nie zawsze sprzyjającej pogody, dopisała znakomicie – na każdym spotkaniu była ona stu procentowa lub bardzo bliska tej liczby.

Mateusz Rudak, koordynator festiwalu z ramienia Łowickiego Ośrodka Kultury, powiedział w rozmowie z nami, że program

Och!-u jest coraz bardziej interesujący, ponieważ jego organizatorzy ciągle starają się go urozmaicać, by odpowiadał on zapotrzebowaniu na konkretne wydarzenia.

– Pojawiały się też takie głosy, że proponujemy dzieciom zbyt poważne filmy i może mało znane, ale myślę, że w tym festiwalu chodzi o to, by pokazywać właśnie coś, co jest wartościowe i czego większość osób nie obejrzałaby gdzie indziej – powiedział.

Słowa te znalazły potwierdzenie zarówno w postawie rodziców, jak i ich dzieci, które przyszły te filmy obejrzeć. Jedni jak i drudzy po seansach wyrażali o nich pochlebne zdania. Poza tym, w trakcie projekcji nie widać było znużenia wśród dzieci, nie wychodziły one zbyt wcześnie z sali.

Warsztaty plastyczne prowadzone przez Krzysztofa Kowalczyka, a także Dorotę Kosińską z Łowicza cieszyły się takim powodzeniem, że niewykluczone, że w przyszłym roku zostaną zorganizowane tak, by mogła wziąć w nich udział większa liczba dzieci.

Zachwył wywołał również pokaz iluzji zaprezentowany przez Martę Jasińską z Warszawy, która wspaniale współpracuje z publicznością, a jej sztuczki „magiczne” są na wysokim poziomie technicznym i artystycznym.



Ogromnym zainteresowaniem podczas Małego Och! Festiwalu cieszyły się m.in. warsztaty plastyczne. Niewykluczone, że w przyszłym roku zostaną one zorganizowane tak, by większa liczba dzieci mogła w nich uczestniczyć.

20 stycznia odbyły się Otwarte Mistrzostwa Łowicza w Puszczeniu Papierowych Samolotów, o których pisaliśmy w Nowym Łowiczanie, a 24 stycznia miała miejsce wycieczka do Centrum Nauki Kopernik do Warszawy.

Wzięło w niej udział 45 osób, średnia wieku uczestników wynosiła 9-10 lat. Zostali oni podzieleni na mniejsze grupy i przez 4 godziny poznawali tajemnice ludzkiego ciała, kosmosu i innych dziedzin nauki.

Niewykluczone, że w przyszłym roku, o ile pozwolą na to fundusze, zorganizowane zosta-

na dwa takie wyjazdy. – Podczas takich spotkań, wyjazdów nawiązują się pomiędzy ich uczestnikami kontakty i zawiązują się przyjaźnie.

My, jako opiekunowie tego projektu, często jesteśmy przez nich pozdrawiani na ulicy, kiedy mijamy się z nimi. To miłe – powiedział nam Krystian Cipiński z ŁOK.

Największym jednak problemem dla organizatorów Małego Och! Film Festiwalu staje się sala kinowa, która okazuje się zbyt mała, by pomieścić wszystkich chętnych do wzięcia w nim udziału. ■

REKLAMA

NZOZ **HOLLYDENT**  
**dr n.med. Monika Colonna-Walewska**  
 spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja
- protetyka
- implantologia
- licówki pełnoceramiczne
- chirurgia stomatologiczna

• Dzieci do 18 lat leczymy bezpłatnie - refundacja NFZ

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. 42 710 76 47  
 e-mail: info@hollydent.pl tel. kom. 697 107 647

**Stomatologia**  
 wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramyczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

**DentaMedica** Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia  
 ul. Dobrzeźlińska 6, 99-320 Żychlin  
 730 922 999, www.denta-medica.pl

**implanty zębowe**

**LARYNGOLOG**  
 prof. dr hab. n. med.  
 Magdalena Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7  
 wtorki 14<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>  
 tel. 46 837-39-64

**IWONA OLEJNIK** specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK** specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**

Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)  
 tel. 42 710-74-00

**SPECJALISTYCZNY gabinet neurologiczny**  
 WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4  
 umowa z NFZ i prywatnie

pn. 8-12 i 14-18  
 wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
 tel. 603-099-810

**protetyka stomatologiczna**  
 PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
 Renata Wykrętowicz

Główno tel. 607-371-781

**PRYWATNY Gabinet stomatologiczny**  
 MARTA MILCARZ tel. 602-68-10-62  
 RADOSŁAW MILCARZ tel. 604-75-22-45

Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19, śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

**DIETETYK**  
 mgr Marzena Pawłowska  
 specjalista żywienia człowieka

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietetoterapia chorób
- testy na nietolerancję pokarmową
- analiza składu ciała

**GABINET**  
 Łowicz, ul. Mickiewicza 20a

REJESTRACJA WIZYT  
 tel. 502 375 482

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
 SPECJALISTA

**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
 tel. gabinetu: 42/710-72-67  
 tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:  
 pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
 sob. 11-13

**OBUWIE DZIECIĘCE PRZECIW PŁASKOSTOPIU I KOŚLAWOŚCI STÓP:**

- POSTĘP
- MRUGAŁA
- DANIEL
- BARTEK

SKLEP „ZDROWY BUCIK”  
 UL. BROWARNA 10 ŁOWICZ  
 TEL. 506-178-670

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
 Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
 Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
 Główno, ul. Kopernika 19  
 po godz. 17.00 dom  
 Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
 tel. 600-047-277

**MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ**  
 specjalista ortodoncji

**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**

ŁOWICZ, os. Dąbrowskiego (blok) 21 m. 11  
 GŁÓWNO, ul. Wyspiańskiego 6a

WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM **42 719-43-42, 508-213-771**

# Z sali sądowej

Sąd Rejonowy | Jazda autostradą pod wpływem alkoholu pod prąd

## Oskarżony nie pamięta momentu zdarzenia

Marcinowi B., 38-latkowi z gminy Łyszkowice, grozi do 12 lat więzienia za to, że 5 sierpnia ubiegłego roku jechał pod wpływem alkoholu pod prąd autostradą A2, przez co spowodował wypadek. Prokurator postawił mu zarzut doprowadzenia do bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym. Mężczyzna był już uprzednio skazany za jazdę po pijanemu.

Na pierwszej rozprawie, która odbyła się 24 stycznia przed Sądem Rejonowym w Łowiczu, oskarżony przyznał się do winy, lecz nie chciał składać wyjaśnień. Wcześniej jego zeznania odczytała sędzia Anna Maciak. Oskarżony wyjaśniał w nich, że 5 sierpnia 2013 r. pojechał ze swoim sąsiadem Piotrem C. samochodem marki Skoda Octavia, który miał podczepioną przyczepkę, do Castoramy w Skierniewicach. Tam Piotr C. zakupił rury i kratki ściekowe, które następnie zawiózł na posesję, którą posiadał w Jamnie. Oskarżony przyznał w zeznaniach, że podczas drogi ze Skierniewic do Jamna pił wódkę. Po dojechaniu do Jamna, gdy Piotr C. poszedł do gospodarzy, oskarżony miał również pić wódkę w samochodzie. – Nie pamiętam, kiedy przesiadłem się za kierownicę. Wydaje mi się, że chciałem jechać do domu – odczytano z zeznań oskarżonego.

Oskarżony wjechał na autostradę na węźle Łowicz w kierunku wschodnim, na Warszawę. Nie miał prawdopodobnie orien-

tacji, że znajduje się na autostradzie, chciał jechać do domu, jednak wydawało mu się, że nie jest to właściwa droga. Są to jedynie sugestie oskarżonego, który w rzeczywistości całej tej sytuacji nie pamięta. Faktem jest jednak, że zawrócił na autostradzie, czym spowodował karambol, w którym wzięło udział 5 samochodów. Kierowca „pożyczony” Octavii uderzył bezpośrednio w Peugeota 406, którym jechało małżeństwo z Francji. 74-letnia kobieta i 72-letni mężczyzna trafili do szpitala. Za Peugeotem jechała Mazda. Kierująca tym samochodem kobieta, aby nie wpaść na tarasującą drogę auta, zjechała na prawy pas. Tam uderzyło w nią jadące tym pasem Volvo z naczepą. Jednocześnie podczas zderzenia Peugeota ze Skodą z pojazdów oderwały się elementy nadwozia, które uderzyły w szybę jadącego za Volvo Tira.

Marcin B. nie pamięta, jak wsiadł do samochodu ani jak znalazł się na autostradzie. Pamięta dopiero badanie w szpitalu.

Oskarżony zgodził się przed sądem odpowiadać jedynie na

pytania swego obrońcy. Odpowiedział m.in., jakie odniósł obrażenia podczas tego wypadku oraz przyznał, że nie chciał spowodować katastrofy w ruchu lądowym. – Wiem, że stało się źle, żałuję mojego czynu. Chciałem szczerze przeprosić – mówił oskarżony. Marcin B. przyznał przed sądem, że ma problemy z alkoholem i że poddawał się już wcześniej leczeniu psychiatrycznemu. Stwierdził, że chce wrócić do rodziny (żona odeszła od niego z dwójką dzieci) i być normalnym człowiekiem.

### Poszkodowany nie jest pewien, gdzie zostawił kluczyki

Piotr C., poszkodowany w tej sprawie sąsiad oskarżonego, zeznał, że tego dnia wziął Marcina B. ze sobą do Castoramy, by ten później popiłował mu zakupionego towaru, kiedy ten pójdzie do innego marketu. – Gdy wracaliśmy, chciałem Marcina zostawić w domu, ale ten stwierdził, że ma czas i może ze mną jechać – zeznał świadek. Piotr C. twierdzi, że jak dojechali do Jamna, to wy-



„Nie pamiętam, kiedy przesiadłem się za kierownicę. Wydaje mi się, że chciałem jechać do domu.”

jął kluczyki ze stacyjki. Miał je przekazać jednemu z pracowników, kiedy ten chciał wyjąć kratki ściekowe, które znajdowały się w bagażniku. Wtedy kluczyki miały zostać w klapie bagażnika. – Po jakichś 15 minutach ktoś do mnie powiedział: „Piotrek, Skoda odjeżdża” i tyle go widziałem – dodał.

Świadek zeznał dalej, że jak zobaczył, że samochodu nie ma, to się wystraszył i zadzwonił na policję. Sam zaś wsiadł w busa, który stał na posesji i pojechał do pobliskiego sklepu, bo myślał, że tam udał się oskarżony. Kiedy okazało się, że tam go nie ma, pojechał do rodzinnej wsi

Marcina B., by sprawdzić, czy ten jest w domu. Kiedy dojechał na miejsce to się ucieszył, że po drodze nic nie zobaczył, co by mogło wskazywać na wypadek. Z drugiej strony zmartwił się, że nadal nie wie, gdzie on jest. Pod domem oskarżonego stała już policja. Gdy Piotr C. składał zeznania na policji w Łowiczu, dowiedział się, że jego samochód stoi na autostradzie i brał udział w wypadku.

Na pytania stron, świadek opowiedział, jak wyglądał jego samochód po wypadku: – Samochód nie nadawał się do jazdy, przednie koło było uszkodzone. Cały był poobijany. Przednia szyba była wybita, a lusterka urwane. Kabel od przyczepki został urwany – relacjonował.

Z odczytanych przez sąd wcześniejszych zeznań tego świadka wynikało, że ten zostawił jednak kluczyki w stacyjce, a nie wziął ich ze sobą, jak to zeznał przed sądem. Obrońca ponowił pytanie o to, gdzie świadek zostawił kluczyki i dlaczego wcześniej zeznał inaczej niż teraz. Świadek odpowiedział, że był w szoku,



„Marcin B. przyznał przed sądem, że ma problemy z alkoholem i że poddawał się już wcześniej leczeniu psychiatrycznemu.”

zdegenerowany całą tą sytuacją. W późniejszej rozmowie ze swoim pracownikiem miał sobie przypomnieć, że dawał mu kluczyki, by ten otworzył nimi bagażnik samochodu. Obrońca, nie dając wiary świadkowi wypytywał go o to, czy można otworzyć bagażnik w inny sposób, czy samochód był w ogóle wtedy otwarty oraz czy samochód posiada centralny zamek. Świadek na wszystkie te pytania odpowiedział twierdząco, po czym powiedział przed sądem, że czuje się w tej sprawie jak oskarżony, mimo że występuje w roli poszkodowanego.

Kolejnym ze świadków był Tomasz Z., pracownik firmy żony poszkodowanego, który miał rzekomo wziąć od Piotra C. kluczyki i otworzyć nimi bagażnik. Świadek zeznał najpierw, że rzeczywiście wziął te kluczyki od poszkodowanego, otworzył bagażnik i prawdopodobnie zostawił je w bagażniku bądź w ogóle w samochodzie. Po kolejnych pytaniach obrońcy oskarżonego, ten zaczął się motać i stwierdził, że nie pamięta, co stało się z kluczykami.

Podczas piątkowej rozprawy sąd przedłużył oskarżonemu środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na kolejne dwa miesiące. Następną rozprawa odbędzie się w marcu. **kp**

REKLAMA

**ECHO SERCA**

- diagnostyka wad serca
- ocena budowy i działania zastawek
- pomiar wielkości pracy komór

MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Kardiolog**

lek. Maciej Pawłowski  
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Dermatolog**

dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacja: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**24H | DETOKS POALKOHOLOWY**

bezpiecznie

lekarz, pielęgniarka, kompleksowe badania

- stacjonarnie • komfortowo • ANONIMOWO

725-309-300; 508-481-489; 507 177 222

**DYSFUNKCJE KRĘGOSŁUPA**

- stany ostre i przewlekłe
- dyskopatia • nerwobóle • rwy

**REHABILITACJA**

- pourazowa • pooperacyjna
- w sporcie

Michał Brzózka  
tel. 607-171-166  
ul. Starzyńskiego 6/8  
„KS Pelikan” Łowicz

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG

**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY (recepty, szpitale NFZ)  
codziennie godz. 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> (w soboty po uzgodnieniu)  
tel. 601-254-571

NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2 (róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

GABINET ORTOPEDYCZNY

**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

APARATY SŁUCHOWE

Widex, Phonak

Łowicz  
przychodnia MEDICENTER  
ul. 3 Maja 15  
www.emiton.pl

Dofinansowanie do zakupu 2 szt. APARATÓW SŁUCHOWYCH  
10 RAT x 0%  
Umowa z NFZ

Poniedziałek i Środa 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>  
tel. 509 700 433

Dr nauk medycznych

**JOLANTA PIETRZAK**

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

GABINET „ALEXANDER-MED”

ZAPRASZA NA ZABIEGI TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII

- zwalczamy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
- nastawiamy kręgosłup

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30  
Główno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**OKULISTA**

lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ  
Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. 46/837-35-59

**AKUPUNKTURA**

CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE

lekarz specjalista  
**Andrzej Puchowski**

Skjerniewice  
ul. Żółkiewskiego 1  
46/833-97-38  
kom. 608-068-847

Prof. dr hab. med.

**LARYNGOLOG**

**DANUTA GRZYCZYŃSKA**

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**LARYNGOLOG**

**Jarosław Czaplą**

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIE NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

lek. med. Tomasz Sawicki

**KARDIOLOG**

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

GABINET CHIRURGICZNY

specjalista chirurg

**Bożena Kosiorek**

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850  
46 837-95-50

GABINET REHABILITACJI

specjalistyczny masaż kręgosłupa

reh. **Łukasz Kawczyński**

Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11  
tel. 691-705-314

- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle szyi
- bóle głowy
- przepuklina krążkowa kręgosłupa



## Gołębiarze spotkali się w gimnazjum w Kompinie str. 15



**Nauczyciele otrzymali od uczniów kwiaty.** Z kwiatami stoją od lewej: Katarzyna Cieśla, Martyna Lichman i Sylwia Skonieczna, z tyłu: Bartłomiej Zajączkowski, Konrad Malinowski.



**Maturzyści chętnie pozowali do pamiątkowych zdjęć:** u dołu Bartłomiej Zajączkowski i Kamila Baczyńska. Od lewej: Jan Jabłoński, Sylwia Skonieczna, Miłkołaj Gładki, Konrad Malinowski i zaproszony na studniówkę gość spoza szkoły.

## Bielawy | Przed przetargiem

### Najpierw przeprowadzka, później sprzedaż

Choć wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński uzależnia planowaną sprzedaż budynku w centrum Bielaw od wcześniejszej przeprowadzki znajdującego się w nim przedszkola do kompleksu szkolnego. Opozycja ma poważne wątpliwości co do powodzenia tego zamierzenia.

Zgodę na sprzedaż nieruchomości Rada Gminy Bielawy podjęła w drodze uchwały 29 stycznia. Nie była to decyzja jednogłówna (2 radnych zagłosowało przeciw, a 1 osoba wstrzymała się od głosu). Według wyceny rzeczoznawcy majątkowego wartość zabudowanej nieruchomości o powierzchni 1000 m<sup>2</sup> ha wynosi 324 tys. zł. Obszar (przy ulicy Rynek 4) w centrum Bielaw, gdzie znajduje się przedszkole, nie ma aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a według studium uwarunkowań i kierunków rozwoju gminy są to tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, usługową i produkcyjną.

Główni oponenci wójta w kwestii sprzedaży rzeczony nieruchomości – Gabriel Le-

wandowski i Dariusz Topolski – obawiają się o to, jak wójt zdoła pogodzić sprzedaż budynku przedszkola z adaptacją na jego nową siedzibę pomieszczeń w kompleksie budynków szkolnych. Wątpliwości radnych budzi wskazanie jako źródła finansowania planowanej adaptacji właśnie wpływów z tytułu sprzedaży nieruchomości w centrum Bielaw. Gabriel Lewandowski jest przekonany, że samorząd nie oędzie się bez kolejnego kredytu, a jego zaciąganiu on sam jest przeciwny.

Z kolei Dariusz Topolski nie wie czy w ogóle i za jaką kwotę uda się sprzedać budynek po przedszkolu. Nie mając w budżecie gminy zaplanowanych środków własnych na adaptację szkoły, byłby w tych działaniach ostrożniejszy. Przekonuje, że nikt chyba nie życzyłby sobie także tego, by trzeba było sprzedać budynek, zanim adaptacja zostanie sfinalizowana i przedszkole będzie można przeprowadzić do szkoły.

Przypominamy, że planowana przeprowadzka jest niezbędna ze względu na to, że przedszkolaki nie mieszczą się w dotychczasowym budynku w centrum Bielaw i jeden oddział od września gościnnie korzysta już z sali w Szkole Pod-

stawowej. Docelowo bielawskie przedszkole (wraz z zerówką) w kompleksie budynków szkolnych pomieścić musi 75 dzieci.

#### Wójt: nie sprzedam przedszkola z dziećmi

Sylwester Kubiński przewiduje, że gmina będzie musiała pokryć koszty planowanej adaptacji pomieszczeń szkolnych na potrzeby przedszkola, korzystając z kredytu krótkoterminowego. Na zaciągnięcie takiego zobowiązania do wysokości 600 tys. zł rada dała wójtowi „zielone światło” w uchwale budżetowej. Gdyby faktycznie kredyt okazał się nieodzowny, wójt zamierza jeszcze poprosić radę o zgodę na jego zaciągnięcie wyrażoną w drodze odrębnej uchwały, tak jak robił to w latach poprzednich. Zapewnia, że nie dopuszcza nawet myśli o „sprzedaży przedszkola z dziećmi”.

Przetarg na gminną nieruchomość w centrum Bielaw ma zostać ogłoszony najwcześniej wtedy, gdy będzie widać, że prace adaptacyjne w szkole zbliżają się do końca. Na razie w Urzędzie Gminy ogłoszony jest nowy przetarg na utworzenie przedszkola w kompleksie budynków szkolnych (pierwszy przetarg na to zadanie z końca 2013 r. został unieważniony z przyczyn formalnych). Otwarcie ofert nastąpić ma 14 lutego. Przypominamy, że w pierwszym, unieważnionym przetargu, najtańsza oferta opiewała na 290 tys. zł, a najdroższa przewyższyła 600 tys. **ewr**

## Łowicz | Bal studniówkowy w liceum pijarskim

# Studniówka w murach szkoły

Uczniowie trzech klas liceum pijarskiego, do których uczęszcza łącznie 47 osób, bawili się na balu studniówkowym w ostatnią sobotę, 1 lutego. Była to jedna z dwóch szkół z terenu powiatu łowickiego, której maturzyści postanowili zorganizować bal w murach szkoły.

Wszystkie inne szkoły ponadgimnazjalne organizowały studniówki w restauracjach i salach bankietowych. Studniówkę w swojej szkole mieli też uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie.

Uczniowie przez kilka dni poprzedzających bal z pomocą rodziców stroili salę gimnastyczną oraz przygotowali pomieszczenia na poczęstunek. Wystrój sali nawiązywał do architektury Wenecji. Czy było warto spotykać się po lekcjach i przygotowywać salę? – Oczywiście. To zupełnie coś innego niż po prostu iść do restauracji. Taki bal wszyscy będziemy pamiętać. My, rodzice też braliśmy udział w przygotowaniach



**W pierwszej parze poloneza w liceum pijarskim zatańczyli** Katarzyna Pietryka i Adam Wilczyński.

i mamy wyznaczone dyżury, żeby pomagać i pilnować – powiedział nam Daniel Przybysz – jeden z rodziców zaangażowanych w studniówkowe przygotowania.

Rozpoczynając bal rektor zakonu ojców pijarów, o. Marian Galas, przypomniał sto-

wa, które można przeczytać w szkolnej kaplicy, a które są tam od dwóch lat. Sa to ostatnie wersy Księgi Mądrości, autorem jest Jezus syn Syracha: „Nie szcudźcie srebra na wykształcenie, ono przyniesie wam wiele złota. Umieście i ucieszcie miłosierdzie Pana

i nie wstydzcie się Go wychwalać”

– Za sto dni w innym klimacie i w innej atmosferze spotkacie się na tej sali. Mam nadzieję, że będziecie umieli przenieść dar mądrości na karty, które otrzymacie – mówił o. Galas. **mak**

## Bolimów | Maturzyści z ZSP bawili się w Nieborowie

### Jeziro łabędzie i ćwiczenia strażackie

Uczniowie trzech klas liceum z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie mieli w ostatnią sobotę studniówkę. Bawiło się na niej około 120 osób. Bal odbył się w Zajeździe Rozdroże w Nieborowie.

– Organizacją zajmowali się rodzice i trzeba przyznać, że studniówka była perfekcyjnie zorganizowana. Uczniowie również stanęli na wysokości zadania, pięknie zatańczyli poloneza i przygotowali zaskakującą część artystyczną – powiedziała nam dyrektorka szkoły Dorota Dziekanowska.

Studniówka rozpoczęła się od przemówień i poloneza. Tuż po tym jak uczniowie skończyli tańczyć, zabrzmiał sygnał syreny strażackiej, a uczniowie z klasy III C wybiegli przebrać się, by uczestniczyć w pozorowanej akcji ratowniczej. Po chwili zaprezentowali zestaw ćwiczeń gimnastycznych, a po kolejnych kilku minutach zrzucili strażackie uniformy. Okazało się, że mają na sobie różowe sukienki, białe bluzki i... zatańczyli „Jeziro łabędzie”. – Panowie pokazali nam, że są wysportowani, ale też umieją tańczyć i dobrze się bawić – powiedziała nam dyrektorka. **mak**



**W pierwszej parze zatańczyła** Dominika Szyszczyńska z partnerem spoza szkoły.



**Humory dopisywały już podczas prób poloneza.** Na zdjęciu Piotr Jaros, Daria Borkowska i Aleksandra Foks z klasy IIIA.



















# Aktualności



Konkurs poprowadzili młodzieżowi radni – Weronika Lewandowska i Radosław Zamrzycki.



Od lewej: Miss Głowna i Miss Publiczności Martyna Nowak, Miss Facebooka Karolina Chlebna oraz Maria Dudka.

Głowno | Wybrano Miss i Mistera Głowna

## Tytuły dla Martyny Nowak i Mateusza Bancerowskiego

dokończenie ze str. 3

O tytuł Miss Głowna ubiegały się: Karolina Chlebna (Gimnazjum Miejskie), Maria Dudka (GM), Aleksandra Gorzkiewicz (GM), Maja Kwiatkowska (Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych), Martyna Nowak (Katolickie Liceum Ogólnokształcące), Izabela Oszczepalska (KLO) i Julia Tomczak (GM, radna młodzieżowej rady).

Szanse na zostanie Misterem Głowna mieli: Mateusz Bancerowski, Adrian Gutkowski, Jakub Kozłowski, Dawid Woźniak i Mateusz Wójcik. Wszyscy poza Dawidem Woźniakiem z ZS nr 1 są uczniami ZSLG.

Same wybory odbyły się 30 stycznia na sali widowiskowej MOK. Co warte zauważenia, impreza cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, a na widowni nie było żadnych wolnych miejsc.

W rolę konferansjerów wcielił się młodzieżowi radni: Weronika Lewandowska i Radosław Zamrzycki. Całość rozpoczęła

się od krótkich słów wstępu ze strony: przewodniczącego MRM Michała Wójcika, przewodniczącego Rady Miejskiej Grzegorza Sz купа, wiceprzewodniczącej RM Magdaleny Szajder oraz dyrektor MOK Urszuli Zawadzkiej.

Kandydatki i kandydaci pojawiali się na scenie kilkakrotnie, w trzech wejściach: w strojach „Hit sezonu”, sportowych i galowych. Wszyscy odpowiadali też na pytania o sobie.

W przerwach nie brakowało występów artystycznych.



Jestem zadowolony z tego, jak wyszło.

Cieszy mnie, że było tak dużo osób na widowni.

Myślę, że wszyscy spędzili miło czas.

Zaśpiewały m. in. Ina Janiak (młodzieżowa radna), Amelia Latosiewicz i Amelia Kuter-mankiewicz, a zatańczyła Julia Wika.

Wyboru Miss i Mistera, jak to na takich konkursach bywa, dokonało jury. Jego przewodniczącą była Mała Miss Głowna 2005 Aleksandra Jabłońska. Oprócz jurorami byli także: raper Adrian „Sznajd” Szajder, Michał Wójcik, wiceprzewodniczący MRM Marcin Florczak oraz młodzieżowa radna Magdalena Ceniak.

Widownia na rozdawanych przy wejściu karteczkach mogła oddawać głosy na Miss i Mistera Publiczności. Do czasu wyborów oddawano też drogą internetową głosy na Miss i Mistera Facebooka.

Ostatecznie, po burzliwej dyskusji, jury dokonało wyboru. Tytuł Miss Głowna przypadł Martynie Nowak. Jako wicemiss wybrano Julię Tomczyk. Misterem Głowna został z kolei Mateusz Bancerowski, wicemisterem Dawid Woźniak.

Niemal dokładnie tak samo wyglądało głosowanie publiczności. Widownia wybrała jedynie inną wicemiss i przynależała ten tytuł Mai Kwiatkowskiej.

W głosowaniu poprzez portal Facebook tytuł miss przypadł Karolinie Chlebnej, a wicemiss Mai Nowak. Misterem także i tą drogą został wybrany Mateusz Bancerowski. Wicemisterem został Adrian Gutkowski.

Impreza, choć organizowana po raz pierwszy, ma szansę na stałe zagościć w kalendarzu miejskich imprez, o czym wspominała zarówno dyrektor Urszula Zawadzka, jak i Michał Wójcik. Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej jest zadowolony z przebiegu pierwszej edycji konkursu. – Ogólnie jestem zadowolony z tego, jak wyszło – przyznaje Michał Wójcik. – Cieszy mnie, że było tak dużo osób na widowni. Myślę, że wszyscy spędzili miło czas. To były pierwsze takie wybory, ale mam nadzieję, że uda się je powtórzyć także za rok. **ki**

## Gmina Głowno | Jasionna i Mięsośnia Wybory sołeckie w lutym

Na środę 12 i czwartek 13 lutego zaplanowano przeprowadzenie wyborów uzupełniających w sołectwach Jasionna i Mięsośnia.

Mieszkańcy sołectwa Jasionna po niedawnej dymisji Jacka Krysztofczyka będą wybierali nowego sołtysa. Wybory mają zostać przeprowadzone na zebraniu wiejskim, które odbędzie się 12 lutego o godz. 12.00 w domu członka rady sołeckiej Mariusza Dańka.

Z kolei w czwartek 13 lutego, również w południe, w budynku po byłym sklepie w Mięsośni mają się odbyć wybory tamtejszego sołtysa i rady sołeckiej, po tym, jak z funkcji tych jednocześnie zrezygnowały osoby dotychczas je piastujące.

O powodach ich decyzji pisaliśmy w obszernym artykule nr 4/2014 „Wieści”. Przypominamy, że konflikt dotyczył przejęcia przez sołectwo budynku sklepu od Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Głownie, które nie miało jednak mocy prawnej. Sołtysa i radę uderzył ostry ton pisma wójta Marka Józwiaka w tej sprawie i w reakcji na to zgodnie podali się do dymisji. Ponieważ jednak mieszkańcom wsi zależy na zagospodarowaniu obiektu posklepowego na swoje cele, gmina, jak zapewnia wójt, zamierza przejąć go od GS-u, by następnie udostępnić społeczności lokalnej. Najpierw jednak to spółdzielnia musi uregulować stan prawny nieruchomości. **ewr**

## Głowno | Nieruchomości na sprzedaż Miasto chce sprzedać działki zakupione od RSP Zabrzeźnia

Na sesji 29 stycznia głowienicki radni zgodzili się na wystawienie na sprzedaż w trybie przetargowym pięciu pierwszych działek, które miasto zakupiło od będącej w likwidacji Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Zabrzeźnia.

Miasto w niedługim czasie będzie próbowało znaleźć nabywców na cztery działki znajdujące się przy ul. Kamińskie-go (o pow.: 0,1224 ha, 0,1226 ha, 0,1228 ha i 0,1399 ha) oraz jedną u zbiegu ul. Spornej i Sowińskiego (0,1393 ha). Według planu zagospodarowania przewidzianego dla tych działek mogą być przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z dopuszczeniem funkcji usługowej.

Przypomnijmy, że nieruchomości te stanowią część działek o łącznej powierzchni 1,7260 ha, które miasto zakupiło pod koniec 2013 roku od będącej w stanie likwidacji Rolniczej

Spółdzielni Produkcyjnej Zabrzeźnia. Transakcja opiewała na kwotę niemal 900.000 zł, z czego jednak 480.000 zł stanowić będzie zwrot długu, które RSP ma w stosunku do miasta. Istnieje też szansa odzyskania 23% VAT-u, co wiązałoby się z tym, że miasto na działki wydałoby realnie około 240.000 zł.

RSP nie zgodziła się na sprzedaż jedynie części nieruchomości, z których pieniądze starczyłyby akurat na pokrycie długu w stosunku do miasta, gdyż byłoby to dla niej nieopłacalne (spółdzielnia nadal by się zadłużała, bo nie stać byłoby jej na odprowadzanie podatku od pozostałych działek).

Ostatecznie na sesji 28 stycznia za zakupem działek od RSP Zabrzeźnia zagłosowali niemal wszyscy (wstrzymał się od głosu przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Szupa) z obecnych wówczas na sali radnych. **ki**

## Głowno

### W najbliższym czasie dwie zbiórki

W lutym w Głownie zaplanowano dwie zbiórki krwi. Pierwsza odbędzie się we wtorek, 11 lutego w Zespole Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza. Będzie ona przeprowadzona w godzinach 9.00-12.00. Zbiórki w szkole odbywają się cyklicznie, wiosną i jesienią.

Kolejna zbiórka odbędzie się w niedzielę, 16 lutego, między 9.00 a 12.00 w przychodni fundacji Swoboda przy ul. Młynarskiej.

Przypomnijmy, że krew oddać mogą osoby pełnoletnie (konieczne trzeba mieć ze sobą dowód osobisty) i zdrowe. Przed oddaniem krwi zaleca się także zjeść lekkie śniadanie, być wypoczętym i przynajmniej godzinę przed pobraniem nie palić papierosów. **ki**

## Popów Głowieński | Ferie w szkole

### Biwak na zdrowie

„W zdrowym ciele zdrowy duch” – takie hasło przyświecało biwakowi profilaktycznemu, jaki 23 i 24 stycznia odbył na terenie Zespołu Szkół Głowieńskim.

Inicjatorami szkolnego biwaku były nauczycielki Anna Romańczuk i Jolanta Szeliga. Po przybyciu do szkoły i zakwaterowaniu się w salach, biwak zainaugurowano apelem.

W programie były pogadanki na temat zdrowego stylu życia

oraz praktyczne zajęcia z zakresu przygotowania pełnowartościowego posiłku.

Po tym, jak przypomniano sobie zasady zdrowego odżywiania, przyszedł czas na wysiłek fizyczny.

Martyna Doardo, Marta Szymczak i Gabrysia Zgierska stwierdziły, że praktyczne ćwiczenia z nagraniem trenerki fitness „Ćwicz z Ewą Chodakowską” będą doskonałą próbą sprawdzenia kondycji fizycznej młodzieży.

Po ćwiczeniach i gimnastyce przyszedł czas na relaks, gry i zabawy integrujące uczestników. Pobyt na biwaku był dla uczniów ZS próbą sprawdzenia się w warunkach innych niż domowe, a także ciekawie spędzonym czasem w ferie. **oprac. ewr**



Wesoła zabawa. Na biwaku w szkole w Popowie Głowieńskim nudno nie było.

# Kultura

MOK Głowno | Feryjny „Talent Show”

## Młodzi i zdolni na scenie

Śpiew, gra na instrumentach, taniec i popisy cyrkowe – takimi talentami błysnęli przed jurorami i widownią uczestnicy Feryjnego Talent Show, zorganizowanego 29 stycznia w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie.

Talent Show w takiej formie zorganizowano w MOK po raz pierwszy. Podczas ubiegłorocznych ferii odbył się przegląd talentów wokalnych, po którym organizatorzy postanowili rozszerzyć formułę i dopuścić do udziału w konkursie również osoby posiadające inne talenty. Wszystkie popisy, zaprezentowane przez 16 uczestników, oceniali jury w składzie: Aleksandra Guni – dyrektor Szkoły Muzycznej w Głownie (przewodnicząca komisji) Grzegorz Szkup – przewodniczący Rady Miejskiej, Jan Balcerski – radny, Michał Wójcik – przewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej, Martyna Nowak – była tancerka zespołu Gold i Natalia Lenart – pasjonatka tańca. Konferansjerką umiejętnie poprowadziła Patrycja Lademan i Maria Dudka, które poza konkursem również zaśpiewały swoje ulubione piosenki.

Od godz. 17.00 na scenę kolejno wchodziłi uczestnicy Talent Show oklaskiwani przez publiczność. Rewię talentów jako pierwsza otworzyła Eliza Zatorska, która zagrała na gitarze i zaśpiewała piosenkę z repertuaru Marka Gechuty „Tyle było dni”.

Po wszystkich występach i przerwie na naradę jurorów ogłoszono wyniki, przyznając: 3 miejsca pierwsze, 8 miejsc drugich, 3 miejsca trzecie oraz dwa wyróżnienia. Równorzędne miejsca I zajęli: Jakub Grabowski za imponujący pokaz cyrkowy (żonglerka, jazda na monocyklu i desce), Julia Tomczyk za taniec i Patrycja Jakubiak za piosenkę „Chcę mieć chłopaka”. Miejsca II zajęli z kolei: Amelia Kuterankiewicz za „Pół piosenki”, Iga Nalberczyńska, Adrianna Parol i Amelia Latosiewicz za taniec, Dominika Redzisz za grę na flecie,

kurs zakończyły Amelia Michalak i Ola Olejniczak.

Imprezę w MOK urozmaiciła swoim występem była tancerka zespołu Gold, a obecnie uczennica IV klasy Szkoły Baletowej w Łodzi, głównianka Julia Wika.

ewr



Dominika Redzisz na flecie wygrała II miejsce.



Marlena Karwacka za grę na pianinie zdobyła II miejsce.



Kuba Szczeciński zaśpiewał „Irlandia mi się śni”.

Stryków | Gala Czytelnika Roku

## To oni czytają najwięcej

Wiktorja Zalepińska i Agnieszka Kowalska ze swędowskiej filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Strykowie otrzymały tytuł Czytelnika Roku 2013, przyznawany tradycyjnie przez bibliotekę osobom, które w danym roku wypożyczyły i przeczytały najwięcej książek. Gala Czytelnika Roku odbyła się 31 stycznia w Ośrodku Kultury i Rekreacji w Strykowie.

Gminna Biblioteka Publiczna w Strykowie może pochwalić się pięcioma filiami: w Bratoszowicach, Koźlu, Niesułkowie, Dobrej i Swędowie. Łącznie we wszystkich sześciu bibliotekach czytelnicy mają do dyspozycji ponad 62.000 książek.

Dla osób, które wypożyczają i czytają najwięcej, już po raz drugi organizowana jest Gala Czytelników Roku. Na sali, oprócz najlepszych czytelników i ich rodzin, znaleźli się zaproszeni goście na czele z burmistrzem Andrzejem Jankowskim oraz radnymi Sławomirem Źródło i Bogdanem Walczykiem.

Gałę poprowadziła kierownik GPB, Marzena Rusek. Przed wręczeniem dyplomów i książkowych nagród przedstawiła ona krótką prezentację multimedialną o historii, zbiorach i bazie biblioteki w Strykowie oraz jej filii.

### Oni byli najlepsi

Najbardziej oczekiwaną częścią było oczywiście wręczenie dyplomów, nagród i wyróżnień dla najlepszych czytelników w gminie. Wraz z Marzeną Rusek wręczał je burmistrz Andrzej Jankowski. Nagradzano ich w dwóch kategoriach: dzieci i młodzieży do lat 15 oraz młodzieży od lat 16 i dorosłych.

Najpierw wręczono wyróżnienia. W kategorii pierwszej trafiły one do: Julii Stankiewicz (63 książki), Zuzanny Błaszczak (61 książek), Michała Dąbrowskiego (60 książek), Andrzeja Forsyśka (52 książki), Julii Kargier (49 książek) i Sary Tomaszewskiej (49 książek).

Wśród osób powyżej 16. roku życia wyróżnienia otrzymali: Urszula Fus (183 książki), Anna

Kubicka (174 książki), Andrzej Skalski (136 książek), Andrzej Janeczko (133 książki) i Elżbieta Patarska (133 książki).

Nagrody dla najlepszych wręczano w podziale dla każdej filii. W grupie do lat 15 nagrodzono: Julię Miśkiewicz (GBP Stryków, 98 książek), Wiktorję Zalepińską (Filia w Swędowie, 194 książki), Magdalenę Giezmę (Filia w Niesułkowie, 125 książek), Aleksandrę Burtkę (Filia w Bratoszowicach, 40 książek), Bartłomieja Gudeja (Filia w Koźlu, 47 książek) oraz Patrycję Lis (Filia w Dobrej, 28 książek).

Wśród dorosłych nagrodzono: Mirosławę Piotrowską (GBP Stryków, 186 książek), Agnieszkę Kowalską (Filia w Swędowie, 190 książek), Teresę Kiejnich (Filia w Niesułkowie, 142 książki), Ja-

dwigę Grzybczak (Filia w Bratoszowicach, 106 książek), Grażynę Fiutowską (Filia w Koźlu, 75 książek) i Beatę Boruszczak (Filia w Dobrej, 32 książki).

### Czytelnicy Roku ze Swędowa

Kulminacyjną częścią gali było przyznanie tytułów Czytelnika Roku 2013. W kategorii młodziej zwyciężyła Wiktorja Zalepińska (194 książki), a wśród dorosłych Agnieszka Kowalska (190 książek). Obie laureatki korzystały ze zbiorów filii w Swędowie. W nagrodę otrzymały m.in. pamiątkowe statuetki.

Swoją nagrodę, w postaci książki i archiwalnych numerów „Przyjaciółki” i „Expressu Ilustrowanego” dla zeszłorocznej Czytelniczki Roku Anny Kubickiej wręczył radny Bogdan Walczak. Po ogłoszeniu wyników nie zabrakło również akcentu muzycznego. Na scenie wystąpił duet lokalny Lilianny i Szymona Kwoka z Łodzi.

Głowno | Niecodzienna inicjatywa

## Głowno też chce być Happy

Swoją wersję ma już Łódź, Gdańsk czy też Białystok, ma ją Barcelona i będzie też miało Głowno.

O czym mowa? O teledysku do piosenki „Happy” Pharella Williamsa, który bije obecnie rekordy popularności i doczekał się wielu „regionalnych” wersji.

Inicjatorem nagrania głowieńskiej wersji jest Michał Kmieć. Zainteresowanie występem w teledysku jest bardzo duże.

Oryginalny teledysk do hitu Pharella Williamsa oparty jest na dość prostym i chwytliwym pomysle. Muzyk w wideoklipie podróżuje ulicami miasta. Podróżując również po nich tańcząc, szalejąc i dobrze się bawiąc osobą w różnym wieku.

Wkrótce zaczęły powstawać nowe wersje teledysku, w których do „Happy” bawili się mieszkańcy miast na całym świecie. W Polsce teledysk nakręcili już m.in. w Gdańsku i Białymstoku. Najpopularniejszą i chyba najlepszą rodzimą wersją jest łódzka. Gościnnie wystąpiła w nim i tańczyła nawet prezydent Łodzi, Hanna Zdanowska. Chętnych do występu było około 400 osób i realizatorzy musieli robić casting.

W Głownie castingu nie będzie. Szansę na zagranie mają wszyscy, którzy zgłoszą się do inicjatora i realizatora akcji, Michała Kmiecia. Michał, który zawodowo zajmuje się fotografią, sam kręci sceny, sam też będzie je montował. Od momentu, gdy



Michał Kmieć szykuje się do kolejnych nagrań.

pod koniec stycznia ogłosił na facebooku pomysł na zrobienie głowieńskiego „Happy”, zainteresowanie jest ogromne. Profil „polubiło” już niemal 700 osób.

Chęć zagrania w teledysku wyraziło już blisko 70 osób, przede wszystkim młodzieży, ale nie tylko. Zgłaszają się też całe rodziny, osoby w wieku 50+ itd. Swoją rolę zaliczyli chociażby opiekunowie i podopieczni Domu Pomocy Społecznej. Akces zgłosiły też przedszkola oraz kluby sportowe.

Michał Kmieć stara się ze wszystkimi spotkać i nagrywać ujęcia indywidualne i grupowe. Te drugie kręczone chociażby w kawiarni Czarny Kot. Punktem kulminacyjnym mają być nagrania, do których dojdzie w sobotę, 8 lutego, o godzinie 12.00 na placu Wolności. Zdjęcia bawiących się mieszkańców Głowna będą kręczone nawet z użyciem podnośnika. Organizator liczy na duże zainteresowanie.

Więcej na temat inicjatywy można przeczytać na profilu [www.facebook.com/happyGLOWNO](http://www.facebook.com/happyGLOWNO). Tam też można zobaczyć oryginał i inne wersje teledysku „Happy”.



Pierwsza z lewej Czytelniczka Roku wśród dorosłych, Agnieszka Kowalska. W środku, z książką, Wiktorja Zalepińska, której towarzyszy mama i siostra.

# Sport

## Niespodziewana porażka

Zjednoczonych Stryków. str. 39

Piłka nożna | Sparringi

# Skromne zwycięstwo Stali na początek

Głowieńscy piłkarze rozpoczęli okres sparingowy od jednobramkowego zwycięstwa nad Astrą.

**ASTRA ZDUNY 0 (0)**  
**STAL GŁOWNO 1 (0)**

**Bramkę dla Stali** zdobył w 68 min. Grzegorz Piela.

**Stal:** Duk – Ignatowski, M. Piela, Tomczak, Gibała – Maciak, Mazurkiewicz, Owczarek, Gibała, Kowalczyk – Walczak. Grali także: Kluska, Nowak, G. Piela, Tomczyk.

W niedzielę, 1 lutego piłkarze głowieńskiej Stali rozegrali pierwszy tegoroczny sparing. Podopieczni trenera Marka Pawlaka zmierzali się z Astrą Zduny na boisku MOSiR w Łowiczu. Mimo sporej przewagi głownianie zdołali wygrać jedynie 1:0.

Trener głowieńskich piłkarzy ze spokojem podszedł do pierwszego sparingowego spotkania. W grze Głowna nie liczyła się teraz jakość, a zwykłe fizyczne wytrenowanie. Prawdziwa forma ma przyjść dopiero za kilka tygodni, więc większym zmartwieniem byłoby, gdyby głownianie grali teraz świetnie niż po prostu przeciętnie.

W meczu przeciwko Astrze faworytem byli piłkarze Stali,

którzy walczyli w łódzkiej klasie okręgowej o awans do IV ligi. W pierwszej połowie głownianie osiągnęli dużą przewagę, ale nie potrafili tego udokumentować. Wyśmienite okazje miał Błażej Kowalczyk, ale miał wyjątkowego pecha, bowiem trafił raz w słupek, a raz w poprzeczkę. Do przerwy Stal nie zdołała wyjść na prowadzenie, choć była stroną dominującą.

Po zamianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Podopieczni trenera Marka Pawlaka wciąż lepiej radzili sobie z piłką, ale brakowało kropki nad i. W 68 min. postawił ją w końcu Grzegorz Piela, który świetnie wykończył akcję zapoczątkowaną przez Florczaka i Gibałę. Do ostatnich minut Astra nie zagrażała bramce Duka i głownianie mogli spokojnie kontrolować wydarzenia na boisku.

Kolejne mecze sparingowe głownianie rozegrają już w najbliższy weekend. Przed zawodnikami Głowna ciężki okres, bowiem w ciągu dwóch dni Stal rozegra dwa mecze towarzyskie. W sobotę, 8 lutego o godz. 14:00 głownianie zmierzą się na wyjeździe z Włóknarzem Konstantynów Łódzki – beniaminkiem V ligi łódzkiej. Kilkanaście godzin później podopieczni trenera Marka Pawlaka znów wybiegną na boisko, tym razem w Aleksan-



Piłkarze Stali Głowno (czerwone koszulki) muszą przywyknąć, że grać będą przez kilka tygodni w niesprzyjających warunkach.

drowie Łódzkim, gdzie czekać ich będzie sprawdzian z A-klasowym Górnikiem Łęczycą. To spotkanie odbędzie się z kolei 9 lutego o godz. 11:00.

Stal rozegra jeszcze siedem sparingów. Oprócz wspomnianych drużyn Włóknarza Konstantynów Łódzki i Górnika Łęczycy głownianie zmierzą

się z rezerwami Pelikana Łowicz, Promyk Nowa Sucha, drugą drużyną Zjednoczonych Stryków, juniorami Widzewa Łódź oraz GKS Ksawerów. Inauguracja rundy wiosennej nastąpi w dniach 29-30 marca, a Stal zmierzy się wtedy u siebie z rezerwami Zawiszy Rzgów.

W przerwie zimowej trener Marek Pawlak być może będzie szukał nowych twarzy w zespole. W tej chwili kadra Głowna liczy 28 zawodników: bramkarze: Dariusz Smurzyński i Kamil Duk, obrońcy: Michał Piela, Dominik Miziołek, Łukasz Kluska, Adrian Tomczyk, Marcin Hemka, Michał Suchenek,



Trener głowieńskich piłkarzy Marek Pawlak ze spokojem podszedł do pierwszego sparingowego spotkania.

Sebastian Kubiak, Grzegorz Piela, pomocnicy: Rafał Nagański, Przemysław Gibała, Konrad Maciak, Krzysztof Suchenek, Błażej Kowalczyk, Damian Nowak, Sergiusz Owczarek, Nikodem Andrzejewski, Marcin Rójewski, Jakub Urbanik, Szymon Golis, Tomasz Kujawiak, napastnicy: Tomasz Florczak, Antoni Waśkiewicz, Kacper Stępniewski, Patryk Gozdera, Maciej Walczak i Bartosz Kostrzewski. Sztab szkoleniowy Stali tworzą: Marek Pawlak – trener, Piotr Karolak – sekretarz klubu, Bogdan Nowak – członek sztabu szkoleniowego, Tomasz Wiczorkowski – prezes, Robert Stokowski – wiceprezes, Przemysław Gibała (trener rocznika 2002 i młodsi), Rafał Mostowski (rocznik 2001), Przemysław Borkowski (trener rocznika 2004) oraz Anna Góra (pomoc medyczna). **wp**

Siatkówka | 10. kolejka SAM Łowicz

## Volleyball nie grał i spadł

W miniony weekend na obiektach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu odbyła się 10. kolejka Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza. Udział w tegorocznej edycji biorą zawodnicy głowieńskiego Volleyball Gimnazjum Głowno, którzy jednak w minionej serii pauzowali.

Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego mieli zagrać z Pijarską Łowicz, ale ich spotkanie zostało przełożone na inny termin. Głownianie mogli więc odpocząć i śledzić wyniki pozostałych spotkań. Volleyball najbardziej interesowało spotkanie GKS Rawka Bolimów – LKS Retki, bowiem w przypadku ewentualnego zwycięstwa tych pierwszych głownianie spadliby na trzecie miejsce. GKS wygrał 3:1 i wyprzedził Volleyball w tabeli.

Liderem pozostaje UKS Korabka I Łowicz, która pewnie zmierza po tytuł i ma już 6 pkt. przewagi i jeden mecz zaległy. Prowadzący w tabeli łowiczanie nie dali szans pierwszemu zespołowi Bzury Sobota, wygrywając 3:0.

W innym meczu Korabki, ale drugiej drużyny również były trzy sety, ale tym razem dla drugiej drużyny Soboty.

Następna kolejka Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowi-



Siatkarze z łowickiej ligi SAM powoli wkraczają w decydującą fazę. W czołówce są głownianie z Volleyball.

cza już w najbliższy weekend. Volleyball zmierzy się w 11. serii spotkań z drużyną UKS Bzura II Sobota. Początek spotkania w niedzielę, 8 lutego o godz. 13:00. Stawką tego meczu będą nie tylko punkty, ale również powrót na pozycję wicelidera rozgrywek.

**10. kolejka:** UKS Korabka I Łowicz – UKS Bzura I Sobota 3:0 (25:19, 25:19, 25:20), UKS Bzura II Sobota – UKS Korabka II Łowicz 3:0 (25:23, 25:19, 25:13), GKS Rawka Bolimów – LKS Retki 3:1 (25:27, 25:13, 25:22, 34:32), Volleyball Gimnazjum Głowno – Pijarska Łowicz (przełożony).

1. Korabka I Łowicz	9	26	27-3
2. GKS Rawka Bolimów	10	20	25-17
<b>3. Volleyball Gim. Głowno</b>	<b>9</b>	<b>19</b>	<b>22-13</b>
4. Bzura II Sobota	10	19	23-15
5. LKS Retki	10	12	17-21
6. Bzura I Sobota	10	12	17-22
7. Pijarska Łowicz	8	5	8-20
8. Korabka II Łowicz	10	1	3-30

**Następna, 11. kolejka** odbędzie się w dniach 7-8 lutego, a zagrają wówczas: GKS Rawka Bolimów – UKS Korabka I Łowicz, LKS Retki – UKS Korabka II Łowicz, UKS Bzura I Sobota – Pijarska Łowicz, UKS Bzura II Sobota – Volleyball Gimnazjum Głowno.

Tenis stołowy | 14. kolejka III ŁLTSAiW

## Expandor nie daje rady „Jadze”

Zawodnicy Głowna rozpoczęli rundę rewanżową od porażki z beniaminkiem.

**EXPANDOR GŁOWNO 2**  
**JAGIELLONIA TUSZYN 8**

**Punkty dla Expandora:** Przemysław Przybyłek – 1 pkt., Paweł Rojek – 1 pkt., Marcin Kapusta – 0 pkt. oraz debel Przybyłek/M. Kapusta – 0 pkt.

**Pojedyunki w meczu Expandor Głowno – Jagiellonia Tuszyn**

przedstawiły się następująco: 1) Paweł Rojek – Mirosław Kotlicki 0:3, 2) Przemysław Przybyłek – Piotr Krawczyk 3:0, 3) Marcin Kapusta – Dariusz Cieśliński 1:3, 4) Przemysław Przybyłek/Marcin Kapusta – Mirosław Kotlicki/Dariusz Cieśliński 1:3, 5) Przemysław Przybyłek – Mirosław Kotlicki 0:3, 6) Paweł Rojek – Dariusz Cieśliński 2:3, 7) Marcin Kapusta – Piotr Krawczyk 2:3, 8) Przemysław Przybyłek – Dariusz Cieśliński 1:3, 9) Paweł Rojek – Piotr Krawczyk 3:2, 10) Marcin Kapusta – Mirosław Kotlicki 0:3.

W poniedziałek, 3 lutego drużyna głowieńskich tenisistów stołowych Expandora rozegrała pierwszą, po feryjnej prze-

rwie, kolejkę rundy rewanżowej. Spotkanie nr 14 w tym sezonie zakończyło się wysoką porażką gospodarzy z Głowna, którzy 2:8 ulegli beniaminkowi III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów – Jagiellonii Tuszyn. W składzie Expandora pojawił się nowy-stary zawodnik Paweł Rojek, który zdobył w meczu 1 pkt. W kolejnym spotkaniu gracze Expandora zagrają na wyjeździe z ekipą Porta Wan Rąbień. Pojedynek ten odbędzie się w środę, 12 lutego o godz. 19:00. Jeśli głownianie nie odniosą teraz zwycięstwa to mogą powoli godzić się z myślą o spadku do niższej ligi. **wp**

**14. kolejka (trwała od 3 do 7 lutego):**

- Drownomik – Projekt X
- Expandor – Jagiellonia 2:8
- Pałac Młodzieży – Sobmar
- Polesianka – Raven Club
- Ret Gim 20 – Atut
- Tauron – Porta Wan Rąbień
- Rekińy – pauza.

**Następna, 15. kolejka odbędzie się w dniach 10-14 lutego:**

- Atut – Polesianka
- Jagiellonia – Pałac Młodzieży
- Porta Wan Rąbień – Expandor
- Projekt X – Rekińy
- Tauron – Drownomik
- Sobmar – Ret Gim 20
- Tauron – pauza.



Przemysław Przybyłek (z lewej) i Marcin Kapusta - tenisiści stołowi Expandora mają odmienić oblicze głownian w drugiej części sezonu.

Koszykówka | 10. kolejka, Młodziczki U-14, gr. A

# Widzew jednak zbyt mocny dla TK Alles

Lider Wojewódzkiej Ligi Młodziczek pozostaje wciąż niepokonany. Dziewczęta z Widzewa i Łódź nie dały główniankom szans.

**TK ALLES GŁOWNO**  
**WIDZEW I ŁÓDŹ**

**40** (14, 9, 2, 15)  
**75** (26, 15, 15, 19)

**TK Alles:** M. Wojtczak (4), D. Owczarek (5) – 3 pkt., P. Antczak (6), Z. Kwiatkowska (7) – 3 pkt., W. Kłos (9), A. Czuba (10) – 4 pkt., N. Zareba (11) – 7 pkt., K. Lis (14) – 6 pkt., M. Leszczyńska (15) – 14 pkt., W. Krzeszewska (16) – 3 pkt.

**Widzew:** W. Rzeźnik (5) – 14 pkt., J. Solak (6) – 12 pkt., K. Lachowicz (7), L. Samman-Lababidi (8), J. Stankiewicz (9) – 6 pkt., A. Królikowska (10) – 8 pkt., N. Woźniak (11) – 1 pkt., J. Leśniak (12) – 3 pkt., K. Opiel (13) – 2 pkt., W. Stępień (14) – 22 pkt., N. Leśniak (15) – 3 pkt., A. Ambroziak (16) – 4 pkt.

Trzeci w tabeli TK Alles Głowno kontra niepokonany lider rozgrywek do lat 14, łódzki Widzew. To spotkanie na szczycie przedostatniej, 10. kolejki odbyło się w niedzielę, 2 lutego w Hali Sportowo-Widowskiej przy ul. Andersa 37 w Głownie. Ze zdecydowanego zwycięstwa cieszyły się łodzianki, które wygrały 75:40. Zarówno drużyna Głowna jak i Widzewa już wcześniej zapewniły sobie awans do Finału A Wojewódzkiej Ligi Młodziczek. Pozostała jednak walka o przeniesienie jak największej ilości punktów z rundy wstępnej do rundy finałowej. TK Alles na starcie w finałach zapisze sobie punkty ze meczu z Widzewem, UKS Orlik Ujazd i prawdopodobnie LUKS Trójka Sieradz. Goście z Łodzi nie przyjecha-



Ostatnia odsłona spotkania była w wykonaniu głównianek zdecydowanie najlepsza. TK Alles odnalazł równowagę.

li więc do Głowna na wycieczkę, ale walczyć o swoje. Widzew był zdecydowanym faworytem. W poprzednim pojedynku w Łodzi gospodynie wygrały aż 94:24.

Tym razem zwycięstwo nie mogło być tak okazałe, bo TK Alles w własnej hali jest groźny. Nie mniej jednak losy spotkania rozstrzygnęły się już w pierw-

szej kwarcie. Młode głównianki starały się przeciwstawić łódzkiej zawodniczce, ale Widzew był zbyt szybki, silny i przede wszystkim zbyt skuteczny. Rzadko kiedy zdarza się, by łodzianki traciły w spotkaniu więcej niż 35 pkt. Gospodyniom udało się złamać tę granicę, ale w wobec kapitalnie rzucających widzewianek nie mogły nic więcej zrobić. Do przerwy goście prowadzili 41:23 i byli pewni zwycięstwa.

W drugiej połowie łodzianki od samego początku narzuciły wysokie tempo. Podopieczne trenera Piotra Neydera nie mogły znaleźć sobie miejsca na parkiecie, czego efektem było zdobycie jedynie 2 pkt. w trzeciej kwarcie. Ostatnia odsłona spotkania była w wykonaniu głównianek zdecydowanie najlepsza. Drużyna TK Alles znalazła równowagę i była dla Widzewa równorzędnym partnerem. Łodzianki wygrały czwartą kwartę, ale nie tak wyraźnie jak poprzednie części meczu. Końcowy wynik to 75:40 dla niepokonanego lidera, nie był złym rezultatem dla główkińskiego zespołu. Ostatni mecz rundy wstępnej TK Alles rozegra przeciwko ŁKS KK Łódź. W niedzielę, 9 lutego, godzina pozostaje do ustalenia. **wp**



Młode zawodniczki Towarzystwa Koszykówki Alles Głowno (białe stroje) pokazują, że przy wsparciu wiedzy i doświadczenia trenerów są w stanie zająć bardzo daleko.

Futsal | 11. kolejka KIA Open I Ligi

## Fatalny mecz Fantazji Głowno spowoduje spadek z I ligi?

Głowieńscy piłkarze nie mogą być z siebie zadowoleni. Fantazja znów przegrała, przesunęła się na przedostatnie miejsce i może spaść z ligi.

**FANTAZJA OSMAN** 2 (0)  
**KORONA WEJSCE** 8 (3)

**Bramki:** Łukasz Kluska (12 min.), Przemysław Gibała (15 min.) – Dawid Skrzynecki 5 (5, 10, 16, 19 i 20 min.), Mariusz Kunikowski (7 min.), Sebastian Sumiński (17 min.), Wojciech Rokicki (19 min.).

**Fantazja:** Przemysław Nagański – Grzegorz Piela, Tomasz Florczak, Łukasz Kluska, Rafał Szymbor, Michał Piela, Przemysław Gibała.

**Korona:** Paweł Wróbel – Mariusz Kunikowski, Wojciech Rokicki, Marcin Wróbel, Tomasz Trafalski, Sebastian Sumiński.

W miniony weekend zakończyły się rozgrywki KIA Open I Łódzkiej Ligi Futsal. Zorganizowany z wielkim rozmachem ŁoLiF jest jedną z najstarszych rozgrywek futsalu w województwie łódzkim. W sezonie 2013/2014 mistrzem została Drużyna KIA Łowicz. Minionego sezonu nie będą miło wspominać gracze Fantazji Osman Głowno, którzy zajęli przedostatnie miejsce i od przyszłego roku grać mogą w II lidze.

Głowieńscy piłkarze mieli szansę na spokojne utrzymanie, bowiem przed ostatnim meczem zajmowali 10. miejsce z przewagą 2 pkt. nad strefą spadkową. W 11. kolejce Fantazja musiała zmierzyć się z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie Koroną Wejsce. Drużynie Głowna wystarczył remis.

Już w pierwszej połowie sytuacja głowieńskich piłkarzy była bardzo trudna. Korona zatakowała od pierwszych minut, a nie do zatrzymania był Dawid Skrzynecki, który zdobył aż 5 bramek.

W drugiej odsłonie głównianie zaczęli odrabiać straty i w pewnym momencie było już nawet 2:3, jednak końcówka należała do piłkarzy Wejsce. Korona pokonała Fantazję aż 8:2, ale co gorsze wyprzedziła drużynę Głowna w tabeli i być może spuściła do niższej klasy rozgrywkowej. Prawdopodobnie zadecydują o tym baraże.

Fantazja ma za sobą ciężki sezon. To, co zwraca szczególną uwagę, to wyniki głowieńskich piłkarzy po pierwszej połowie. Te prezentują się naprawdę dobrze. Gdyby zapisać Fantazji punkty po pierwszych 10 min. to głównianie uzbierałoby ich aż trzy razy więcej – 18. Pozostaje pytanie dlaczego druga część spotkania była tak słaba w wykonaniu Fantazji, a piłkarze dawali sobie wydrzeń prowadzenie niemal za każdym razem?

W klasyfikacji skutecznych wysoko plasuje się głównianin



Zawodnicy Fantazji Osman Głowno, w górnym rzędzie od lewej: Przemysław Nagański, Dariusz Smurzyński, Przemysław Gibała, Łukasz Kluska. Dolny rząd, od lewej: Grzegorz Piela, Antoni Waśkiewicz, Łukasz Nagański i Tomasz Florczak.

Grzegorz Piela. Zawodnik Fantazji strzelił rywalom 9 goli, co dało mu ósme miejsce w zestawieniu. W czołówce najlepszych snajperów walka o koronę trwała do końca. Ostatecznie powędrowała ona do Jarosława Walczaka z ekipy wicemistrza Novum Pędzące Imadła Łowicz.

W sezonie 2013/2014 Fantazję Osman Głowno reprezentowali: Przemysław Nagański, Dariusz Smurzyński, Grzegorz Piela, Tomasz Florczak, Łukasz Kluska, Michał Piela, Rafał Szymbor, Przemysław Gibała, Szymon

Kuciński oraz Antoni Waśkiewicz. **wp**

**11. kolejka:** Fantazja Głowno – Korona Wejsce 2:8 (0:3), Dach-Lux Łowicz – Banasz Internet Zatorze II Łowicz 3:1 (2:0), Chińska Łowicka Haczykowscy – Zatorze ZU AN Łowicz 1:3 (1:3), Renix Łowicz – Drużyna KIA Łowicz 0:2 (0:0), Merc OSP Karsznice – Novum Pędzące Imadła Łowicz 2:6 (0:2).

1. Drużyna KIA Łowicz 11 29 54-19  
2. Novum Pędzące Imadła 11 24 40-32

3. Kamil Bartosiewicz Dach-Lux – 11  
3. Igor Sobalczyk Chińska Haczykowscy – 11  
...8. Grzegorz Piela Fantazja Głowno – 9

**Wyniki Fantazji Głowno w sezonie 2013/2014 KIA Open I Ligi:**

- **1. kolejka:** Banasz Internet Zatorze II Łowicz – Fantazja Osman Głowno 1:4 (1:2) – Kluska 2, Ł. Nagański, samobójcza.
- **2. kolejka:** Fantazja Osman Głowno – KIA Łowicz 3:9 (0:6) – Gibała, Szymbor, Ł. Nagański.
- **3. kolejka:** Chińska Łowicka Haczykowscy – Fantazja Osman Głowno 6:4 (2:3) – Florczak 2, G. Piela 2.
- **4. kolejka:** Fantazja Osman Głowno – Renix Łowicz 4:9 (4:3) – Ł. Nagański 2, G. Piela 2.
- **5. kolejka:** Dach-Lux Łowicz – Fantazja Osman Głowno 6:1 (2:1) – Kuciński.
- **6. kolejka:** Zatorze ZU-AN Łowicz – Fantazja Osman Głowno 3:1 (0:0) – Ł. Nagański.
- **7. kolejka:** Fantazja Osman Głowno – Merc OSP Karsznice 7:4 (4:2) – Florczak 3, G. Piela 2, Gibała 2.
- **8. kolejka:** Błokers-Intermarche Łowicz – Fantazja Osman Głowno 4:3 (0:1) – Szymbor 2, Gibała.
- **9. kolejka:** Fantazja Osman Głowno – Gladiator Gutenów 3:6 (0:0) – Florczak, Kluska, G. Piela.
- **10. kolejka:** Novum Pędzące Imadła Łowicz – Fantazja Osman Głowno 6:4 (2:2) – G. Piela 2, Florczak, Ł. Nagański.
- **11. kolejka:** Fantazja Osman Głowno – Korona Wejsce 2:8 (0:3) – Kluska, Gibała.

3. Dach-Lux Łowicz	11	24	44-30
4. Gladiator Gutenów	11	20	33-22
5. Chińska Haczykowscy	11	18	45-35
6. Błokers-Intermarche	11	18	25-28
7. Renix Łowicz	11	17	45-38
8. Zatorze ZU AN Łowicz	11	15	25-28
9. Banasz Zatorze II	11	8	22-37
10. Korona Wejsce	11	7	27-49
<b>11. Fantazja Głowno</b>	<b>11</b>	<b>6</b>	<b>36-62</b>
12. Merc OSP Karsznice	11	6	32-50

**Klasyfikacja strzelców:**

**1. Jarosław Walczak**  
**Novum Pędzące** – 14 bramek  
2. Marcin Kosiorek  
Chińska Haczykowscy – 13



Treningi TK Alles Głowno są nie tylko ciekawe, ale również efektywne.

**Koszykówka** | Zgrupowanie

## Alles trenował po mistrzowsku

Młode wychowanki Towarzystwa Koszykówki Alles Głowno wróciły ze zgrupowania sportowego, które w dniach 26-31 stycznia odbyło się w Załdziejcu.

W położonym nad samym jeziorem w środku lasu Ośrodka Rekreacji, Rehabilitacji i Wypoczynku „12 Dębów” gło-wieńskie zawodniczki podnosiły swoje umiejętności w doskonałych warunkach. Przedstawiamy relację z pobytu Towarzystwa Koszykówki Alles na zgrupowaniu sportowym.

**Dzień 1** – na obóz udają się 32 zawodniczki (najmłodsza 9 lat) w trzech kategoriach wiekowych pod okiem wyspecjalizowanej kadry trenerskiej: Piotra Neydera i Pauliny Hemki. Koszy-

karki TK Alles odbywały treningi w Hali Sportowej w Łącku dwa razy dziennie, oprócz tego miały do dyspozycji basen.

**Dzień 2** – oprócz treningów halowych dziewczęta z Głowna odbyły zajęcia z aqua-aerobiku, co cieszyło się dużym zaangażowaniem ze strony koszykarek Głowna. Ponadto urodziny obchodziły dwie zawodniczki TK Alles Daria Owczarek i Patrycja Antczak, a koleżanki z zespołu przygotowały dla nich wiele niespodzianek.

**Dzień 3** – po treningach z koszykówki był czas na relaks w basenie i jacuzzi. Wieczorem niespodziankę przygotowali Państwo Alicja i Sławek Wojciechowscy, którzy zorganizowali wieczór wielu marzeń, w oprawie palących się świec i przy relaksacyjnej muzyce, w którym dziewczęta mogły opowiedzieć o swoich najskrytszych życzeniach i otrzymały pamiątkowe słoniki na znak szczęścia oraz kolorowe świeczki.

**Dzień 4** – zmęczenie treningami na hali dawało już o sobie znać, więc trenerzy postanowili przeznaczyć ten czas na odpoczynek. Głównianie wspólnie spędzili miłe chwile na kuligu oraz przy ognisku ze smaczną grochówką i pieczonymi kiełbaskami. Trenerzy musieli się bronić przed natarciem śniegowym ze strony swoich podopiecznych.

Ponadto trzy zawodniczki TK Alles: Patrycja Antczak, Zuzanna Kwiatkowska i Katarzyna

Lis przeszły chrzest obozowy, który został przygotowany przez koleżanki z drużyny.

**Dzień 5** – to przedostatni dzień obozu sportowego w Załdziejcu. Koszykarki wróciły do właściwych treningów w hali, a następnie koszykały z basenu. Dla relaksu głównianki rywalizowały również przy stole bilardowym oraz piłkarzykach. Odbyła się również prelekcja filmu w specjalnie przygotowanej do tego sali konferencyjnej. Wieczorem rozpoczęły się przygotowania do powrotu.

**Dzień 6** – do południa drużyna odbyła jeden trening i po obiedzie i spakowaniu wróciła do domu. Zimowy obóz sportowy TK Alles Głowno był bardzo udany. Trzeba przyznać, że gospodarz ugościł Alles po królewsku, zawodniczki więc z żalem opuszczały ośrodek.

Głównianki wykonały plan treningowy zgodnie z oczekiwaniami, co na pewno zaprezentuje w kolejnych meczach. **wp**



Koszykarki TK Alles odbywały treningi w Hali w Łącku dwa razy dziennie, oprócz tego miały do dyspozycji basen.

## PROGNOZA POGODY | 6.02.2014 – 12.02.2014

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Napływa cieplejsza, ale wilgotna masa powietrza.

### CZWARTEK - PIĄTEK:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, bez opadów oraz ciepło.

Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr południowy, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s.  
Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 7 st. C.  
Temp. min w nocy: 0 st. C do - 2 st. C.

### SOBOTA - NIEDZIELA:

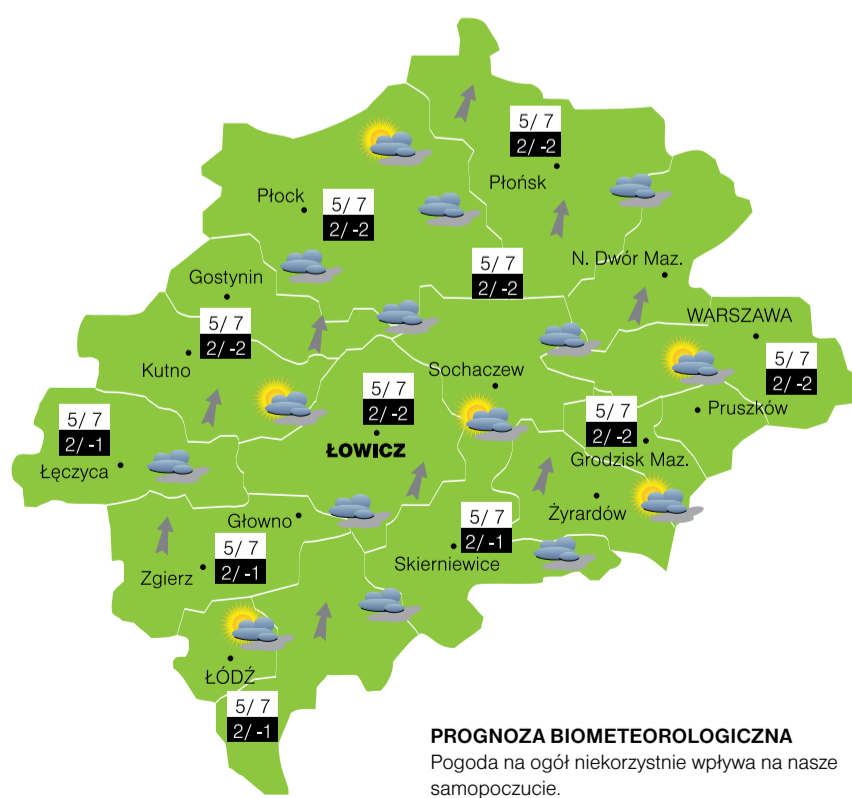
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady deszczu, ciepło.

Widzialność doba do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr południowy i południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s.  
Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 7 st. C.  
Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 1 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami opady deszczu. Widzialność doba do umiarkowanej, zamglenia, lokalnie mgły.

Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s.  
Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 8 st. C.  
Temp. min w nocy: + 2 st. C do 0 st. C.



**Tenis stołowy** | 8. kolejka V ligi, gr. B

## Ambitna walka tenisistów Niesułkowa

Drużyna Polonii stawiała zacieklej opór i była nawet bliska zwycięstwa jednak nie zdołała pokonać zawodników GOK.

**LKS POLONIA** 4  
**UKS GOK ZDUNY** 6

**Punkty dla Polonii:** Dominik Pietrasiak - 1 pkt., Krzysztof Prusinowski - 2 pkt., Wojciech Wlazło - 0 pkt., Dominik Pietrasiak/Krzysztof Prusinowski - 1 pkt.

**Pojedynki w meczu LKS Polonia Niesułków - UKS GOK Zduny:**

■ Dominik Pietrasiak - Maciej Makowski 2:3

■ Krzysztof Prusinowski - Grzegorz Wiechno 3:1

■ Wojciech Wlazło - Rafał Guzek 2:3

■ Dominik Pietrasiak - Grzegorz Wiechno 1:3

■ Krzysztof Prusinowski - Rafał Guzek 3:2

■ Wojciech Wlazło - Maciej Makowski 1:3

■ Dominik Pietrasiak - Rafał Guzek 3:2

■ Krzysztof Prusinowski - Maciej Makowski 0:3

■ Wojciech Wlazło - Grzegorz Wiechno 0:3

■ Dominik Pietrasiak/Krzysztof Prusinowski - Maciej Makowski/Rafał Guzek 3:0

W niedzielę, 2 lutego wznowione zostały rozgrywki V ligi, gr. B Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. W pierwszej kolejce rundy rewanżowej porażki doznali zawodnicy LKS Polonia Niesułków, którzy po niesamowitej batalii przegrali u siebie z UKS GOK Zduny 4:6.

Drużyna GOK, choć w zasięgu niesułkowskich zawodników, to jednak ostatnio nie da się pokonać. Polonia głównie z tą drużyną toczy rywalizację o wyższe miejsce w lidze i lepiej wychodzą na tym zawodnicy Zdun.

W tym sezonie jest podobnie. Niesułkowie nie mają szans na zajęcie miejsca wyższego niż czwarte, które zajmuje właśnie UKS GOK. Warunkiem

przeskoczenia tej drużyny w tabeli jest zwycięstwo w lidze.

W poprzednim pojedynku Zduny pokonały Niesułków 8:2. Tym razem mecz był zdecydowanie bardziej zacięty i mógł się podobać. W każdej grze walka była niezwykle wyrównana i o przewadze jednych bądź drugich decydowały detale. Niestety w kluczowych setach więcej zimnej krwi zachowywali goście, którzy dzięki temu objęli prowadzenie.

Do składu Polonii po kilkumiesięcznej przerwie wrócił Krzysztof Prusinowski. Najlepszy tenisista Niesułkowa daleki jest jeszcze od swojej optymalnej formy, ale już zdołał zademonstrować próbkę swoich nieprzeciętnych umiejętności i zyskał dla gospodarzy 2 pkt. Po bardzo ambitnej postawie Polonia przegrała ostatecznie 4:6 i spadła na szóste miejsce w tabeli.

Kolejne dwa spotkania niesułkowie rozegrają w dniach 15-16 lutego, gdy u siebie podejmą bardzo silne drużyny wicelidera i lidera rozgrywek. **wp**

■ **8. kolejka:** MŁUKS II Brzeziny - T.G. Sokół II Zgierz 4:6, MKS Łódź - LKS II Biała Rawska 0:10, LKS Polonia Niesułków - UKS GOK Zduny 4:6, UMKS Książek II Łowicz - pauza.

1. UMKS Książek II Łowicz	6	12	44-16
2. T.G. Sokół II Zgierz	7	12	42-28
3. LKS II Biała Rawska	7	10	46-24
4. UKS GOK Zduny	7	8	38-32
5. MKS Łódź	7	3	26-44
6. LKS Polonia Niesułków	7	3	26-44
7. MŁUKS II Brzeziny	7	0	18-52

■ **Następna, 9. kolejka** odbędzie się 15 lutego: MŁUKS II Brzeziny - UMKS Książek II Łowicz, LKS Polonia Niesułków - T.G. Sokół II Zgierz, UKS GOK Zduny - MKS Łódź, LKS II Biała Rawska - pauza.

■ **10. kolejka** odbędzie się w niedzielę 16 lutego: LKS Polonia Niesułków - UMKS Książek II Łowicz, T.G. Sokół II Zgierz - MKS Łódź, LKS II Biała Rawska - MŁUKS II Brzeziny, UKS GOK Zduny - pauza.

**Koszykówka** | Zgrupowanie

## Treningi w TK Basket

W dniach 20-31 stycznia w Szkole Podstawowej w Niesułkowie odbyło się zgrupowanie zawodniczek TK Basket Stryków, którego celem było jak najlepsze przygotowanie młodych koszykarek do zbliżających się rozgrywek Ligi Międzywojewódzkiej w kategorii „skrzatek”. Treningi odbywały się codziennie przez okres ferii zimowych pod okiem trenerów Jacka Lewandowskiego i Bartłomieja Szczepaniaka.

Zawodniczki pracowały głównie nad techniką indywidualną oraz poprawą cech motorycznych, które będą kluczowe podczas walki w zbliżających się

rozgrywkach. W trakcie zgrupowania odbyły się gry wewnętrzne między zespołami, w których zawodniczki mogły zaprezentować swoje nowo nabyte umiejętności. Należy nadmienić, że klub TK Basket Stryków w sezonie 2014 zgłosił 3 zespoły rocznika 2003/2004. Mamy nadzieję, że praca włożona przez młode koszykarki na treningach będzie widoczna na meczach, które już niebawem przed nimi.

Zapisy do sekcji koszykówki dziewcząt pod numerami: Jacek Lewandowski - 696-465-895, Bartłomiej Szczepaniak - 504-216-874.

Piłka nożna | Sparringi

# Niespodziewana porażka Zjednoczonych

Strykowie mają za sobą pierwszy mecz sparingowy w zimowym okresie przygotowawczym. Zjednoczeni zagrali zaskakująco słabo i przegrali z V-ligowcem.

## ZJEDNOCZENI STRYKÓW PTC PABIANICE

1 (0)  
2 (1)

**Bramki:** Podedworny (62 min.) – Jacek Hiler (29 min.), Krystian Kolasa (58 min.)

**Zjednoczeni I połowa:** Tyburski – Błaszczuk, Sender, Buchowicz, Bezdziński – Kwiatkowski, Lenart, Biatek, Fortuna – Król, Ł. Nagański.

**Zjednoczeni II:** Pająk – Majewski, Wróblewski, Hinc, Siuto – Kluge, Podedworny, Chmurski, Turczyn – Głowacki, Drogosz.

**PTC:** R. Znojek – B. Znojek, Sikorski, Kaźmierczak, Malinowski – Cukierski, Kling, Madejski, Wilczyński – Hiler, Kolasa. Grali także: Klimek, Hetmanek, P. Przybylski, M. Przybylski.

W sobotę, 1 lutego podopieczni trenera Tomasza Szczesniaka, piłkarze Zjednoczonych Stryków rozegrali pierwszy w nowym roku mecz towarzyski. Strykowie w sparingowym pojedynku zmierzyli się z V-ligowym PTC Pabianice. Na boisku CHKS w Łodzi niespodziewanie górą okazali się pabianiczanie, którzy wygrali 2:1.

Dla piłkarzy Strykowie był to pierwszy raz, gdy po zimowej przerwie wyszli na duże boisko. Do tej pory trener Tomasz Szczesniak aplikował swoim piłkarzom wyłącznie ciężkie treningi w terenie, w zasadzie bez zajęć z piłką. W pierwszym meczu spa-

ringowym nie można było zatem spodziewać się fajerwerków. Nie mniej jednak pojedynek z V-ligowcem powinien wypaść strykowianom zdecydowanie lepiej. Piłkarze Zjednoczonych wyglądali jednak bardzo słabo, widać było brak czucia piłki, dużo niedokładnych i chaotycznych podań. W pierwszej połowie strykowianie kilkakrotnie zagrozili jednak bramce PTC. Swoich szans nie wykorzystali jednak Fortuna, Król i Nagański. Jedną z nielicznych kontr wykorzystali za to gracze Pabianic, którzy w 29 min. strzelili gola.

Do przerwy wynik dość zaskakujący, ale w drugiej odsło-



Zjednoczeni Stryków (żółte koszulki) rozpoczęli okres zimowych meczów sparingowych.

nie Zjednoczeni mieli nadzieję odwrócić losy meczu. Trener Szczesniak desygnował do gry zupełnie inną jedenastkę i początkowo w postawie Strykowie widać było znaczny progres. Brakowało jednak skuteczności, a przytrafiły się proste błędy w obronie. Po jednym z nich zawodnik PTC podwyższył prowadzenie.

Nieźle grający Zjednoczeni odpowiedzieli dość szybko. W 62 min. po składnej akcji zespołu piłkę do siatki skierował

Damian Podedworny. W kolejnych minutach strykowianie mieli swoje okazje, m.in. Drogosza, Turczyna czy też niezły strzał Chmurskiego. Zjednoczeni nie potrafili jednak doprowadzić do wyrównania i porażka z niższej notowanym przeciwnikiem stała się faktem.

Trener Tomasz Szczesniak z pewnością miał duże pretensje do swoich piłkarzy za ich postawę na boisku. Co prawda to dopiero początek przygotowań do rundy wiosennej i fo-

ma strykowian może być daleka od ideału, to jednak drużynie czołówki IV ligi, walczącej o awans nie przystoi przegrywać w takim stylu ze średniakiem klasy okręgowej.

Potwierdziły się doniesienia odnośnie przebywania na testach w Strykowie Michała Białka, znanego w łódzkim środowisku doświadczony piłkarz, ostatnio reprezentującego barwy Łódzkiego Klubu Sportowego. Biatek ma za sobą występy w Ekstraklasie, a grał także

w barwach Warty Działoszyn, Sokoła Aleksandrów Łódzki, Zawiszy Rzgów i ostatnio właśnie ŁKS-u. Jeżeli Zjednoczonym uda się zatrzymać Białka na rundę wiosenną to będzie z pewnością duże wzmocnienie. Sztab szkoleniowy strykowskiemu klubowi ma zamiar również odświeżyć skład Zjednoczonych, ale co do dalszych ruchów transferowych z i do klubu musimy uzbroić się w cierpliwość. Do startu rundy w marcu pozostało jeszcze sporo czasu. **wp**

Koszykówka | Młodziczki U-14, gr. A i B

## Głównianki awansowały do finału i będą walczyć o mistrza

Za nami przedostatnia kolejka spotkań w Wojewódzkiej Lidze Młodziczek do lat 14. Drużyny dwóch grup A i B w miniony weekend praktycznie rozwiązały wszystkie wątpliwości.

W grupie A awans do Finału A, gdzie walczyć będą zespoły o tytuł mistrza województwa łódzkiego, uzyskały Widzew I Łódź, UKS Orlik Ujazd, TK Alles Głowno i raczej na pewno LUKS Trójka Sieradz.

Głównianki wejdą do Finału z dorobkiem uzyskanym za mecz z bezpośrednimi rywalami. Pierwsze miejsce wydaje się być zarezerwowane dla łódzkiego Widzewa, który jest niepokonany i dodatkowo będzie miał na starcie dodatni handicap. Nie mniej jednak celem TK Alles jest awans do dalszej fazy, czyli turnieju centralnego, a ten uzyska również wicemistrz województwa łódzkiego. O drugie miejsce głównianki stoczą bój zapewne z UKS Orlik Ujazd, który jest w zasięgu podopiecznych trenera Piotra Neydera. Drużyna Głowna ma przed sobą jeszcze jedno spo-

tkanie w sezonie zasadniczym, w którym zmierzy się z najsłabszą drużyną ŁKS Koszykówka Kobiet. Punkty za to spotkanie nie będą liczyć się jednak w rundzie finałowej. W grupie A pierwsze miejsce już wcześniej zapewnił sobie Widzew I, który po zwycięstwie nad TK Alles 75:40 w minionej kolejce, jako jedyny z całej ligi przekroczył magiczną liczbę 1000 zdobytych punktów. W drugiej grupie B rywalizacja toczy się będzie o dalsze lokaty w województwie. Prym wiedzie Dachmaxx Pabianice, który wygrał wszystkie dziewięć spotkań. Na przeciwnym biegunie druga drużyna Widzewa, która z kolei ponosi same porażki.

W rankingu indywidualnym pierwsze miejsce niezmiennie od początku sezonu należy do Wiktorii Widawskiej z Mag-Rys Zgierz, która regularnie punktuje powyżej 30 pkt. W pierwszej dziesiątce, na ósmym miejscu znajduje się głównianka Martyna Leszczyńska. **wp**

**10. kolejka gr. A:** TK Alles Głowno – Widzew I Łódź 40:75, MKS Kutno – ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź 72:58, UKS Basket I Aleksandrów Łódźki – LUKS Trójka Sieradz 72:84, UKS Orlik Ujazd – pauza.

1. Widzew I Łódź	11	22	1014:389
2. UKS Orlik Ujazd	11	19	845:516
3. TK Alles Głowno	11	18	722:714
4. LUKS Trójka Sieradz	11	16	652:726
5. MKS Kutno	12	16	633:895
6. Basket I Aleksandrów Ł.	11	15	617:787
7. ŁKS KK Łódź	11	11	442:898

**Następna, 11. kolejka gr. A** odbędzie się 9 lutego: Widzew I Łódź – UKS Basket I Aleksandrów Łódzki, LUKS Trójka Sieradz – UKS Orlik Ujazd, ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – TK Alles Głowno, MKS Kutno – pauza.

**9. kolejka gr. B:** Basket Aleksandrów Ł. – Widzew II Łódź (przełożony), Teofilów 48 Łódź – UMKS Książek Łowicz 56:19, Mag-Rys Zgierz – Dachmaxx Pabianice – 47:59.

1. Dachmaxx Pabianice	9	18	742:255
2. Teofilów 48 Łódź	9	16	515:342
3. Mag-Rys Zgierz	9	14	594:433
4. UMKS Książek Łowicz	9	11	313:699
5. Basket II Aleksandrów Ł.	8	10	363:431
6. Widzew II Łódź	8	8	272:639

**Następna, 10. kolejka gr. B** odbędzie się 9 lutego: Widzew II Łódź – Mag-Rys Zgierz, Dachmaxx Pabianice – Teofilów 48 Łódź, UMKS Książek Łowicz – UKS Basket II Aleksandrów Łódzki.

**Ranking indywidualny (pkt./mecz):**



Dziewczęta TK Alles, wychowanki głowieńskiego klubu wraz z trenerem Piotrem Neyderem.

1. Wiktoria Widawska		6. Ewa Pietrzak		11. Sara Kacprzak	
Mag-Rys Zgierz	- 30,78	Trójka Sieradz	- 18,55	Teofilów	- 14,63
2. Wiktoria Kośla		7. Wiktoria Stępień		12. Wiktoria Rzeźnik	
Basket I	- 25,00	Widzew I	- 18,50	Widzew I	- 14,09
3. Martyna Dolewa		<b>8. Martyna Leszczyńska</b>		13. Klaudia Łukawska	
Dachmaxx	- 19,75	<b>TK Alles</b>	<b>- 17,64</b>	Książek Łowicz	- 13,86
4. Weronika Dolewa		9. Daria Kowalczyk		14. Klaudia Kozłowska	
Dachmaxx	- 19,50	UKS Orlik	- 16,36	Basket II	- 13,14
5. Anna Michalak		10. Karina Gzinka		<b>15. Daria Owczarek</b>	
Teofilów	- 19,29	Widzew I	- 16,10	<b>TK Alles</b>	<b>- 13,09</b>

Więści z Głowna i Strykowa  
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych  
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczjanin”

**WYDAWCA:**  
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczjanin” s.c.  
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: wieosci@lowiczjanin.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**REDAKCJA W GŁOWNIE:**  
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55  
**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Sekretarz redakcji:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

**Dziennikarze:** Lilianna Józwiak-Staszewska,  
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,  
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadstępnich tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

**Ogłoszenia ramkowe i reklamy** przyjmujemy telefonicznie, faxem: 42 710-82-55 w Głownie; 46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu, e-mail: reklama@lowiczjanin.info lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 26, a także przez stronę internetową: www.lowiczjanin.info

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa 2.580 egz.  
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczjanin): 12.340 egz.



Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych



100%  
własności polskiej



**Koszykówka** | 11. kolejka II Ligi Kobiet

## Alles Główno przełamał niemoc

Po czarnej serii czterech porażek z rzędu głowieńskie zawodniczki w końcu odniosły zwycięstwo.

**UKS 4 URSUS WARSZAWA 64** (14, 12, 18, 20)  
**ALLES GŁÓWNO 78** (16, 28, 15, 19)

**Alles:** E. Okonek (4) – 18 pkt., M. Laskowska (5) – 9 pkt., M. Osińska (6) – 1 pkt., D. Dziwulska (7) – 7 pkt., M. Dobrodziej (8) – 7 pkt., J. Barańska (10), K. Krawczyk (11) – 19 pkt., M. Malinowska (12) – 13 pkt., O. Gocek (13) – 4 pkt., K. Ubysz (24). Trener: Piotr Neyder.

W sobotę, 1 lutego w warszawskiej hali gospodynie UKS 4 Ursus zmierzyły się w ramach 11. kolejki z Alles Główno. Podopieczne trenera Piotra Neydera przełamały fatalną passę czterech kolejnych porażek i zdołały odnieść zwycięstwo, wygrywając w stolicy 78:64.

Głowieńskie koszykarki nie mają ostatnio wielu powodów do zadowolenia. Kiepska postawa na parkiecie sprawiła, że Alles może już tylko przyglądać się walce o awans do I Ligi Kobiet. Zawodniczki Główna chciały pokazać, że nie zapomniały, co znaczy wygrywanie. W kolejnym spotkaniu z ostatnim w lidze Ursusem to one były faworytkami. Warszawianki przegrywały dotąd wszystkie spotkania i Alles nie zamierzał tego zmieniać.

Pierwsza kwarta była dość wyrównana. Lekką przewagę zyskały jednak głownianki, które z minuty na minutę prezentowały coraz lepszą grę zespołową. Po pierwszej części spotkania podopieczne trenera Piotra Neydera prowadziły, ale jedynie 16 do 14.

Prawdziwy popis umiejętności Alles dał w drugiej kwarcie. Warszawianki nie mogły przeciwstawić się świetnie dysponowanym

Karolinie Krawczyk i Ewelinie Okonek. Za 3 celnie punktowała rywalki Magdalena Malinowska. Podopieczne trenera Piotra Neydera całym zespołem pracowały na wyrobienie sobie przewagi. W drugiej części meczu głowniankom wychodziło niemal wszystko. Wysoka skuteczność pozwoliła Alles wygrać 28:12 i objąć prowadzenie w meczu 44:26.

Po przerwie warszawianki znacznie poprawiły grę pod własnym koszem i Alles nie miał już takiej swobody rzutów. Stołeczne zawodniczki za punkt honoru wzięły sobie wygranie przynajmniej jednej kwarty. W trzeciej części meczu Ursus górował nad

“  
Zawodniczki Główna chciały pokazać, że nie zapomniały, co znaczy wygrywanie. W kolejnym spotkaniu to one były faworytkami.



Koszykarki Główna nareszcie zwycięskie, Alles (białe stroje) po kilku niepowodzeniach odnalazł spokój w grze i zyskał dominację pod koszem rywalk.

koszykarkami Alles i nieznaczenie, ale jednak wygrał 18:15. Przewaga głownianek wciąż była jednak duża i pozwalała spokojnie myśleć o kolejnym zwycięstwie w lidze.

W decydującej części spotkania obie drużyny szły cios za cios. Kibice mogli czuć się zadowoleni, bowiem zawodniczki zaprezentowały wysoką skuteczność rzutów. Minimalnie lepsze

znów były gospodynie, ale tylko o 1 pkt. Podopieczne trenera Piotra Neydera zdołały odnieść pewne zwycięstwo 78 do 64.

Głowieńskie koszykarki szykują się już do kolejnego ligowego pojedynku. W ramach 12. kolejki II Ligi Kobiet Alles zagra u siebie z walcującym o awans Hutnikiem Warszawa, który długo był liderem tabeli. W poprzednim meczu w stolicy Hutnik wygrał

56:42. Głownianki zapowiadają walkę, więc warszawiankom z pewnością nie pójdzie łatwo. Atutem gospodyń będą głowieńscy kibice, którzy postarają się stworzyć wspaniałą atmosferę w Hali Sportowo-Widowskiej przy ul. Andersa 37. Początek spotkania 8 lutego o godz. 14. W tym sezonie będzie to przedostatnie spotkanie drużyny Alles Główno we własnej hali. wp

**Koszykówka** | 11. kolejka II Ligi Kobiet

## SMS nowym liderem, Alles bez zmian

Powoli zbliżamy się do końca sezonu zasadniczego rozgrywek koszykarskich II Ligi Kobiet. Do zakończenia głównej rundy pozostały tylko trzy kolejki.

W minionej 11. serii spotkań najciekawiej zapowiadały się pojedynki SMS PZKosz Łomianki – UKS Huragan Wołomin oraz Hutnik Warszawa – SKK Polonia Warszawa. Derby stolicy zostały przełożone na koniec lutego, natomiast w spotkaniu SMS-u z Huraganem zdecydowanie lepsze były gospodynie z Łomianek. Koszykarki PZKosz dzięki wysokiej wygranej nad Wołominem zostały nowymi liderkami rozgrywek.

Alles Główno wygrał po serii czterech porażek, pokonując na wyjeździe UKS 4 Ursus Warszawa. Głownianki zwyciężyły 78:64 i pozostały na piątym miejscu w tabeli. Ursus z kolei jako jedyny pozostaje bez wygranej. Warszawianki ponio-



Mecze z udziałem Alles Główno (białe stroje) zawsze stoją na wysokim poziomie. Podopieczne trenera Piotra Neydera na razie nieśmiało spoglądają ku bramom I ligi.

już jedenastą kolejną porażkę i zasłużenie okupują ostatnie miejsce w tabeli. Podopieczne trenera Piotra Neydera mają jeszcze do rozegrania trzy spotkania. Dwa z nich odbędą się w hali w Głównie. Alles zmierzy się kolejno z: Hutnikiem Warszawa (dom), UKS Huraganem Wołomin (wyjazd) oraz Altkom AZS Politechniką Warszawską (dom). wp

**11. kolejka:** Altkom AZS Politechnika Warszawska – UKS Basket Aleksandrów Łódzki 88:58, SMS PZKosz Łomianki – UKS Huragan Wołomin 76:53, Hutnik Warszawa – Polonia Warszawa (przełożony), UKS 4 Ursus Warszawa – Alles Główno 64:78.

1. SMS PZKosz Łomianki	11	19	721:602
2. UKS Huragan Wołomin	11	19	735:652
3. Hutnik Warszawa	10	17	656:497
4. SKK Polonia Warszawa	10	17	677:579
5. Alles Główno	11	16	716:727
6. Altkom AZS PW	11	15	688:670
7. Basket Aleksandrów Ł.	11	15	652:780
8. UKS 4 Ursus Warszawa	11	11	510:848

**Następna, 12. kolejka** odbędzie się 8 lutego: UKS Basket Aleksandrów Łódzki – UKS 4 Ursus Warszawa, Alles Główno – Hutnik Warszawa, SKK Polonia Warszawa – UKS Huragan Wołomin, Altkom AZS Politechnika Warszawska – SMS PZKosz Łomianki. **System rozgrywek II Ligi Kobiet:** każdy z każdym – mecz i rewanż. Dwie pierwsze drużyny kwalifikują się do turniejów półfinałowych „O wejście do I Ligi Kobiet”. Terminy turniejów centralnych: półfinały (21-23.03.2014r.), finały (11-13.04.2014r.).

**II Liga Koszykówki Kobiet (zgłoszone drużyny):**

- SKK Polonia Warszawa ul. Konwiktorska 6
- Alles Główno ul. Andersa 37
- UKS 4 Ursus Warszawa SP 11, ul. Keniga 20
- Hutnik Warszawa ul. Gwiaździsta 35
- UKS Huragan Wołomin, ul. Korsaka 4
- Altkom AZS PW Warszawa ul. Zakrzewska 24
- SMS PZKosz Łomianki ul. Staszica 2
- UKS Basket Aleksandrów Łódzki al. Waryńskiego 22/26



**PIĄTEK, 7 LUTEGO:**  
■ godz. 18:00, sala SP w Koźlu, 14. kolejka IV Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów: LUKS Koźle – SSN Start.

**SOBOTA, 8 LUTEGO:**  
■ godz. 10:00, Hala Sportowo-Widowskowa przy ul. Andersa 37 w Głównie, 1. kolejka Finału B Wojewódzkiej Ligi Juniorów U-18: GTK Główno – SKS Start Łódź.

■ godz. 10:00, stadion przy ul. Milionowej w Łodzi, mecz sparingowy: SMS Łódź – Zjednoczeni Stryków,

■ godz. 10:15, hala w Łowiczu, 5. kolejka Wojewódzkiej Ligi Żaczek U-12: UMKS Książek Łowicz – TK Alles Główno,

■ godz. 12:00, hala w Łodzi, 1. kolejka Finału D Wojewódzkiej Ligi Młodzików U-14: ŁKS Koszykówka Męska Łódź – GTK Główno,

■ godz. 14:00, Hala Sportowo-Widowskowa przy ul. Andersa 37 w Głównie, 12. kolejka II Ligi Koszykówki Kobiet: Alles Główno – Hutnik Warszawa,

■ godz. 14:00, boisko w Konstancynie Łódzkiej, mecz sparingowy: Włókniarz Konstancynów Łódzki – Stal Główno.

**NIEDZIELA, 9. LUTEGO:**  
■ godz. nie ustalona, hala w Łodzi, 12. kolejka Wojewódzkiej Ligi Młodzików U-14: ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – TK Alles Główno.

■ godz. 11:00, boisko w Aleksandrowie Łódzkiej, mecz sparingowy: Stal Główno – Górnik Łęczysca.

**WTOREK, 11 LUTEGO:**  
■ godz. 10:00, Hala MOSiR w Zgierzu, Igrzyska Młodzieży Szkolnej – powiat, szachy.

**ŚRODA, 12 LUTEGO:**  
■ godz. 10:00, Hala w Zgierzu, Gimnazjada – powiat, szachy,  
■ godz. 17:00, sala ZSP w Łodzi, 15. kolejka IV Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów: Kamikaze – Koźle,  
■ godz. 19:00, sala w Rąbieniu, 15. kolejka III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów: Porta Wan Rąbień – Expandor Główno.

**CZWARTEK, 13 LUTEGO:**  
■ godz. 10:00, Hala i sala MOSiR w Zgierzu, Licealiada – powiat, koszykówka dziewcząt.

**PIĄTEK, 14 LUTEGO:**  
■ godz. 10:00, Hala i sala MOSiR w Zgierzu, Licealiada – powiat, koszykówka chłopców.

